



RZECZ WYBORCZA KROTOSZYŃSKA

**Dziś dodatek
Rzecz
Wyborcza**



Nr 40 (858)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

4 października 2011 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz-krotoszynska.pl

PCHNIĘCIE NOŻEM JUŻ W KALISZU

29 września w kaliskim Sądzie Okręgowym odbyła się kolejna rozprawa Turka Erkana P. (pseudonim *Nuri*) – kucharza z lokalu *Tabakiera* w Krotoszynie, podejrzanego o próbę zabicia klienta. Nie przyniosła rozstrzygnięcia, a kolejny termin wyznaczono na 4 listopada.

Do zdarzenia doszło 26 listopada 2010 r. w lokalu przy ul. Raszkowskiej. *Nuri* zaatakował klienta nożem. Cios wymierzony 27-letniemu mieszkańcowi Krotoszyna nastąpił po tym, jak ten pijany mężczyzna drwił z włoskiej flagi wyszytej na fartuchu ku-

charza. Wszystko wydarzyło się w części lokalu, gdzie przygotowywane są potrawy z kebabu. *Nuri* wykrawał akurat nożykiem do warzyw ozdoby z pomidora. Przybysz z Turcji został zatrzymany bezpośrednio po zdarzeniu. **czytaj dalej na str. 8**



Raciborów Stracił życie

W sobotę wieczorem w Raciborowie doszło do tragicznego wypadku samochodowego. Kierowca peugeota, 15-latek z Krotoszyna, poniósł śmierć na miejscu. 16-letni pasażer przebywa w szpitalu. Nieletni kierowca zabrał auto bez zgody rodziców. **8**

Koźmin Walczą o szpital

Dyrektor SPZOZ złożył wniosek do Rady Powiatu o likwidację małego szpitala. Tymczasem koźminianie zapowiadają, że nie poddadzą się i będą walczyć o przetrwanie placówki. **8**

Kobylin Mają oczyszczalnię

Mieszkańcy miasta w końcu doczekali się oczyszczalni ścieków w Rzemiechowie. Obiekt oddano do użytku po dwóch latach budowy. **6**

Cieszków Co ze szkołami?

Kilka miesięcy temu dr Bogdan Stępień pozostawił gminie dokładne wytyczne, jakie zmiany mają zająć w cieszkowskich szkołach. Czy samorząd zrealizuje rady specjalistów? **11**



Oskarżony Erkan P. (w środku) przysłuchiwał się zeznaniom świadków. Obok tłumaczka, a na pierwszym planie obrońca Łukasz Krzyżanowski z Krotoszyna

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów
Kratkita Sarmat realizacji

SKF

serwis klimatyzacji

CONTECH

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY UL. ŁACNOWA 48. TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

nowy salon
komputerowy
Komputronik

ODPOWIADAMY ZA UDANY ZAKUP

Krotoszyn, ul. Benicka 2a, tel. 62 725 72 06
www.hardbit.pl www.komputronik.pl

Z przymrużeniem oka

Czy 11 tysięcy osób wisi miastu pieniądze?

Do ciekawego i zabawnego zarazem zdarzenia doszło podczas spotkania radnych w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie. Niewielka pomyłka, raptem dodanie jednej cyfry w zestawieniu osób zalegających z podatkiem od nieruchomości, spowodowała długą dyskusję. Radni debatując nad tym, jakie przedsięwziąć działania, by poprawić ściągalność podatków od mieszkańców miasta, zaproponowali urzędnikom z wydziału finansowego wiele rozwiązań. Zapytać tylko by można, czy podobne lapsusy nie zdarzały się w przeszłości radnym i w jaki sposób się z nich tłumaczyli.

Kiedy Grzegorz Galicki – skarbnik gminy Krotoszyn, poinformował radnych, że ponad 11 tysięcy krotoszynian nie zapłaciło jeszcze podatku od nieruchomości, na posiedzeniu komisji społecznej (miało miejsce 22 września) wybuchła burzliwa dyskusja. – Na pewno to nie jest żadna złośliwość ze strony mieszkańców. Ludzie pewnie zapomnieli o terminie zapłaty – usprawiedliwiał krotoszynian radny Paweł Radojewski. Grzegorz Galicki nie przyjął jednak tłumaczeń rajcy do wiadomości. – Oni wszyscy podpisali deklaracje, nie mogą się teraz usprawiedliwiać tym, że zapomnieli – grzmiał podczas posiedzenia komi-

sji. – A z drugiej strony, kiedyś jednym z niewielu podatników była spółdzielnia mieszkaniowa, a teraz wszystko się pozmieniało i jest ich kilkanaście tysięcy – poinformował i wytłumaczył, że taki stan rzeczy uformował

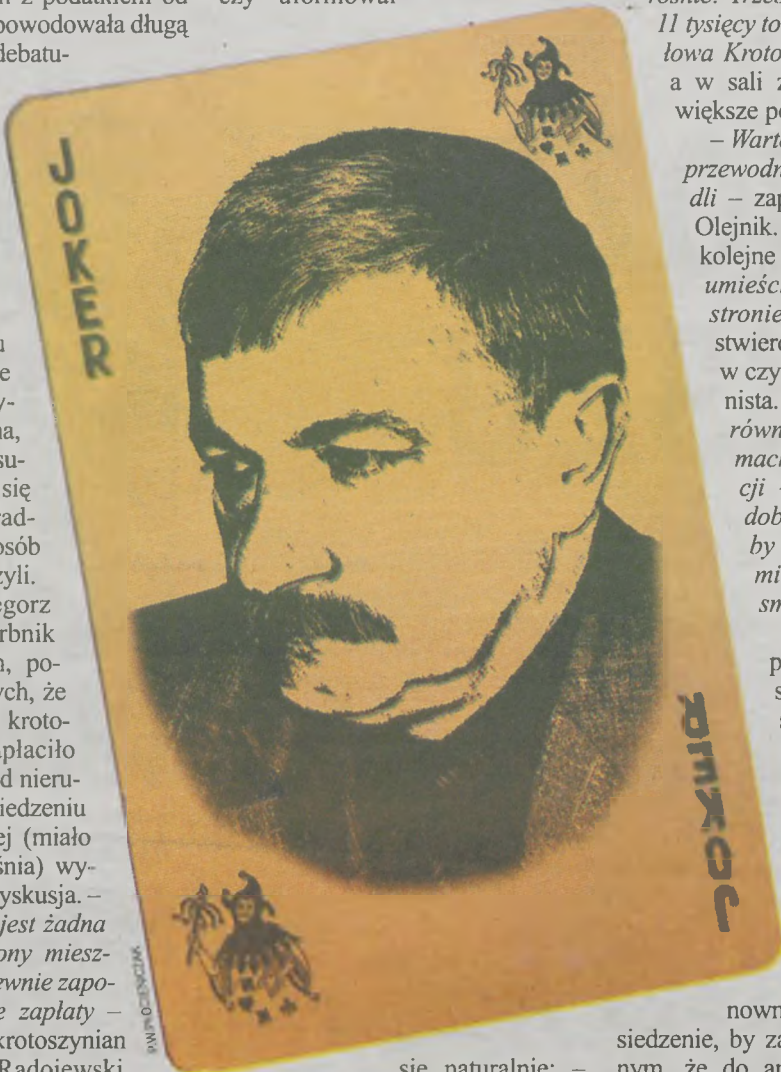
niez radny Jan Zych: – Daję głowę, że nie wiedza czy zapomnienie dotyczy zaledwie 10 procent podatników, nie więcej. Do dyskusji włączył się radny Krzysztof Manista. – Nie ma co gdybać, liczba dłużników rośnie! Trzeba coś z tym zrobić, 11 tysięcy to przecież prawie połowa Krotoszyna! – stwierdził, a w sali zapanowało jeszcze większe poruszenie.

– Warto zaangażować w to przewodniczących rad osiedli – zaproponował Roman Olejnik. Potem posypały się kolejne pomysły. – Można umieścić informację na stronie Krotoszyna – stwierdził P. Radojewski, w czym poparł go K. Manista. – Trzeba pomyśleć również o innych formach przekazu informacji – dodał. – Bardzo dobrym wyjściem byłoby powiadomienie mieszkańców poprzez sms.

Ostatecznie radni postanowili zawnioskować do burmistrza o podjęcie działań mających na celu zmniejszenie liczby dłużników, a skarbnik, wyczerpawszy swój czas antenowy, opuścił salę. Jednak godzinę później ponownie wkroczył na posiedzenie, by zakomunikować radnym, że do analizy wkradł się...

chochlik. – Okazało się, że nastąpił błąd, chyba w druku – tłumaczył. – Nie ponad 11 tysięcy podatników nie zapłaciło miastu, tylko ponad tysiąc...

Agnieszka Marciniał



się naturalnie: –

Ludzie wykupują coraz więcej mieszkań, a wiadomo, że osobą odpowiedzialną za uiszczanie podatku od nieruchomości może być tylko właściciel.

Tolerancją nie wykazał się rów-

Krotoszynianin i miliony

Rekordową sumę 56 milionów złotych, która była do wygrania w Lotto, podzielono po równo między dwie osoby. Warto przypomnieć, że w 2007 r. w Krotoszynie ktoś wygrał ponad 9 mln zł!

W zeszły wtorek cała Polska emocjonowała się wielką kumulacją w Lotto. I nic dziwnego – do wygrania było ponad 56 milionów złotych. Przed kolekturami przez cały dzień ustawiały się kolejki ludzi marzących o wielkich pieniądzach.

Szóstkę trafiły dwie osoby – jedna z miejscowości Reda, druga z Warszawy. Każda z nich wygrała w najwyższej, historycznej kumulacji Lotto aż 28 mln 83 tys. zł. Szczęśliwcy znaleźli się tym samym na szczycie listy lottomilionerów, bijąc dotychczasowy rekord, czyli 24 mln 636 tys., które 29 kwietnia 2010 r. wygrała osoba grająca w Elblągu.

Najwyższa w historii gier losowych w Polsce kwota wygranej uzbierała się, ponieważ od 3 września do 27 września nikt nie trafił szóstką. A wygrana jest uzależniona od liczby zawartych zakładów, polegających na skreśleniu (lub wybraniu metodą chybił trafił) na kuponie 6 spośród 49 liczb.

W Krotoszynie do tej pory padła w Lotto jedna szóstka. Było to 27 października 2007 r. Szczęśliwy gracz wzbogacił się o 9 mln 388 tys. 509 zł. – Każdą wygraną powyżej 2 tys. 280 zł odbieramy pomniejszoną o dziesięcioprocentowy podatek, a więc w tym przypadku wygrana

była pomniejszona o 938 tys. 850,9 zł – powiedział Rzeczy Piotr Gawron, rzecznik Totalizatora Sportowego. Szczęśliwy zakład został wysłany w kolekturze nr 6/1324. Jak ustaliliśmy, było to w punkcie mieszczącym się w markecie przy ul. Kobylińskiej, a gracz sam skreślił liczby na kuponie. Osoba, która wygrała wówczas te wielkie pieniądze, zajmuje obecnie 262. miejsce na liście lottomilionerów. Do tej pory nie wiadomo, kto stał się szczęśliwcem. Cała lista liczy 796 pozycji.

Zwycięzca ma na odbiór pieniędzy 60 dni od następnego dnia po losowaniu, w którym wygrał pieniądze. Wysokie wygrane powyżej 2 tys. zł odbiera się w jednym z siedemnastu oddziałów Totalizatora Sportowego. W przypadku krotoszynian, którzy wygrali więcej niż 2 tys. zł, jest to oddział w Poznaniu. Gracz odbiera wygraną w całości. – Od niego zależy, czy weźmie pieniądze w gotówce, czy woli, by przełano je na konto bankowe. Jeśli nasi gracze, którzy wygrali duże sumy, mają wątpliwości, mogą anonimowo zadzwonić do siedziby jednego z oddziałów i poznać wszystkie niezbędne szczegóły – radzi P. Gawron.

Sebastian Pośpiech

PODZIĘKOWANIA

Z okazji kończącej się kadencji Sejmu RP Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie składa serdeczne podziękowania za ogromne zainteresowanie i bezinteresowną pomoc Panu Posłowi Maciejowi Orzechowskiemu, w szczególności za działania podjęte w sprawie odroczenia w czasie obowiązków składania raportów środowiskowych przez przedsiębiorstwa oraz małe zakłady rzemieślnicze w całej Polsce.

Z wyrazami wdzięczności
Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie

Stanisław SZCZOTKA

Człowiek jest najważniejszy!

Jestem mieszkańcem pięknej wielkopolskiej wsi Dzierżanów. Gospodaruję wraz z rodziną na 15 hektarach ziemi i specjalizuję się w hodowli bydła mlecznego. Z samorządnością lokalną jestem związany od początku Wolnej Polski. Już po raz trzeci zostałem wybrany na przewodniczącego Rady Powiatu Krotoszyńskiego. Moja działalność polityczna i społeczna łączy się ze środowiskiem wiejskim i małych miast. Aktualnie jestem, między innymi, prezesem Zarządu Powiatowego PSL w Krotoszynie, a także przewodniczącym Powiatowej Izby Rolniczej. Sprawy mieszkańców naszego powiatu są mi najbliższe, ale wiele z nich można załatwić dopiero na poziomie najwyższym, stanowiącym dobre prawo, dobre dla obywateli małych miejscowości i wsi. Kandydowanie do Sejmu jest dla mnie naturalną konsekwencją dotychczasowej działalności, jest misją dla osiągnięcia wspólnych celów z moimi wyborcami, dlatego proszę ich o głosowanie na mnie, abyśmy mogli zrealizować naszą wizję lepszej Polski.



Kandydat do Sejmu RP



Przed czterema laty w wyborach do Sejmu otrzymałem blisko 15.000 głosów, dzięki czemu zostałem pierwszym po 1989 roku posłem z powiatu krotoszyńskiego. Mieszkańcy naszej ziemi obdarzyli mnie wielkim zaufaniem, pokazując, że wbrew kalkulacjom czy brakowi wiary w uzyskanie przez krotoszyńszczyznianina mandatu parlamentarzysty, sukces jest możliwy. Od początku sejmowej kadencji, podobnie jak wcześniej jako radny sejmiku wojewódzkiego, postawiłem na ścisłą współpracę ze wszystkimi tutejszymi samorządowcami. Dzięki niej do powiatu krotoszyńskiego wpłynęło ponad 140 mln zł na inwestycje służące żyjącym tutaj ludziom, na przykład na rozbudowę szpitala, budowę kanalizacji, dróg, boisk, szkół i innych obiektów. Setki zgłoszonych interpelacji czy zapytań w sprawach bieżących, także tych bezpośrednio dotyczących naszego terenu, sytuują mnie w gronie najaktywniejszych polskich posłów. Najbliższe wybory to dla mieszkańców powiatu krotoszyńskiego szansa na kontynuację działań ich reprezentanta w Sejmie, na dalszą współpracę w pozyskiwaniu środków, na rozwój regionu, na inwestycje tak potrzebne, jak m.in. obwodnica Koźmina, Krotoszyna i Zdun czy remont pałacu Galeckich. Jestem przekonany, że moje doświadczenie minionych czterech lat intensywniej pracy w parlamencie i regionie stanowi solidną podstawę do jeszcze bardziej skutecznych działań na rzecz ludzi żyjących w naszej Małej Ojczyźnie.

Proszę o Państwa głos. Razem zrobimy więcej.

Maciej Orzechowski



www.maciejorzechowski.pl

Popierają mnie

Minister Spraw Zagranicznych
Radosław Sikorski



Maciej Orzechowski jest aktywnym członkiem sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Angażuje się w budowę demokracji u naszych wschodnich sąsiadów poprzez pracę w Komisji ds. Partnerstwa Wschodniego. Reprezentuje nasz kraj na forum Rady Europy, włącza się w pomoc rozwojową i humanitarną udzielaną krajom najuboższym.

Minister ds. Przeciwdziałania
Wykluczeniu Społecznemu
Bartosz Arłukowicz



Podobnie jak Maciej, jestem lekarzem. Obaj zawsze pracowaliśmy z ludźmi i dla ludzi, tak też wspólnie działamy w sejmowej Komisji Zdrowia. Warto popierać tych, którzy rozumieją problemy innych.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski



Znam Macieja Orzechowskiego jako posła o szczególnej wrażliwości na potrzeby kultury polskiej, który z wielkim sercem i zaangażowaniem zabiega o zachowanie naszego dziedzictwa narodowego. Wspiera inwestycje w zabytki czy obiekty sakralne, zwłaszcza Południowej Wielkopolski. Współpracuje z lokalnymi twórcami, promuje liczne interesujące przedsięwzięcia kulturalne w swoim regionie.

Minister Zdrowia
Ewa Kopacz



Maciej Orzechowski to ceniony lekarz ginekolog i powszechnie szanowany za pracowitość poseł. Jeden z najaktywniejszych członków sejmowej Komisji Zdrowia. Zawsze kieruje się przede wszystkim dobrem pacjenta. Ma ogromny udział w skutecznej walce z dopalaczami oraz batalii o nowoczesną służbę zdrowia.

Minister Sprawiedliwości
Krzysztof Kwiatkowski



Maciej Orzechowski wspiera moje działania na rzecz ochrony dzieci, rodzin oraz ofiar przemocy. To również jego konsekwencja w działaniu i skuteczność pozwoliły na wygranie batalii z dopalaczami. Współpraca z nim to prawdziwa przyjemność.

Gimnastyk, Mistrz Olimpijski
Leszek Blanik



Maciej Orzechowski jest zaangażowany w sprawy sportu, wspiera jego rozwój. Zabiega o budowę nowych boisk oraz hal sportowych, co sprawia, że coraz więcej dzieci i młodzieży aktywnie i zdrowo spędza czas.

Kierownik Katedry i Kliniki Transplantacji Szpiku,
Onkologii i Hematologii Dziecięcej
prof. Alicja Chybicka



Obserwując działalność Macieja Orzechowskiego w Sejmie z przekonaniem mogę powiedzieć, że jego praca w Komisji Zdrowia, która opracowała ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry oraz przeciwdziałaniu narkomanii, świadczy o wysokich kwalifikacjach. Znam Macieja Orzechowskiego z czasów, kiedy studiował na Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie był moim studentem. Jestem w pełni przekonana, że jest specjalistą, którego nie powinno zabraknąć w kolejnej kadencji Sejmu.

Kierowca rajdowy
Krzysztof Holowczyc



Wybierz bezpieczną drogę do celu

Popieram

Krzysztof Holowczyc

lista nr 7 poz. nr 4 Maciej Bolesław **ORZECCHOWSKI**

www.MOZDZANOWSKA.PL

3. ☒ MOŹDŻANOWSKA

Andżelika, Anna

NASZA SENATOR

PSL *Człowiek jest najważniejszy*



9 października liczyć się będzie głos każdego z Was - Mieszkańców Powiatu Krotoszyńskiego, dlatego proszę o udział w wyborach i poparcie mojej osoby. **Nie zawiodę!** Składam przed Państwem pisemną deklarację pracy, iż będę głosem Wszystkich Wyborców w Senacie. To dla mnie ogromna odpowiedzialność i zobowiązanie.

„Nasza Senator” - to zobowiązuje. Ja znam wagę tych słów!

Andżelika Możdżanowska



Posel
Parlamentu
Europejskiego
Andrzej Grzyb

„Szanowni Państwo,

Chciałbym polecić Państwu kandydatkę do Senatu **Andżelikę Możdżanowską**.

Andżelika udowodniła, że potrafi służyć i pomagać, bo posiada wielką pasję do działania w sprawach innych ludzi. Dała się poznać jako osoba bardzo zaangażowana.

To doskonała kandydatura z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego.”

Wicepremier
Minister
Gospodarki
Waldemar Pawlak

„Szanowni Państwo,

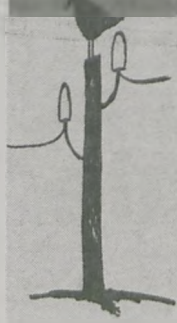
Popieram **Andżelikę Możdżanowską**, kandydatkę do Senatu w Państwa okręgu, obejmującym powiat krotoszyński, ostrzeszowski, kępiński i ostrowski.

Będzie bardzo skutecznie reprezentowała ten okręg.

Jest osobą przepełnioną pasją, bardzo dynamiczną i bardzo dbającą o sprawy regionalne.”



Telegraf



Krotoszyn. 21 października o 12.00 nastąpi uroczyste otwarcie przebudowanego ciągu ulic powiatowych i gminnych (projekt: Budowa i przebudowa

ciągu ulic powiatowych i gminnych z wyłączeniem dróg krajowych nr 15 i 36 w Krotoszynie – etap I) Uczestnicy spotkania zbiorą się przy zatoce autobusowej obok Gimnazjum nr 2 (ul. Staszica). **STOP.**

Krotoszyn. 4 października o godzinie 14.15 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4 odbędzie się debata podsumowująca panel koleżeńskich nauczycieli z całej Polski w ramach programu *Szkoła ucząca się – ocenianie kształtujące – dobrze uczyć i oceniać w szkole samorządowej*. **STOP.**

Krotoszyn. 7 października o 13.00 w restauracji *Duet* (ul. Koźmińska 61) rozpocznie się powiatowa konferencja dla nauczycieli, zorganizowana przez Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża. **STOP.**

Zduny. 6 października od 18.00 do 20.00 w świetlicy OSP trwać będzie zebranie członków Klubu Honorowego Strażaka. **STOP.**

Rozdrażew. 5 października o 19.00 w salce Urzędu Gminy rozpocznie się spotkanie honorowych dawców krwi, skupionych w miejscowym kole działającym przy PCK. **STOP.**

Krotoszyn. 7 października o 13.00 w restauracji *Duet* (ul. Koźmińska 61) rozpocznie się powiatowa konferencja dla nauczycieli, opiekunów szkolnych kół PCK, zorganizowana przez Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża. Tematem rozmów będzie omówienie działań na najbliższy rok szkolny. **STOP.**

Zostawiają, czy nie zostawiają?



Główny remont budynku zakończy się w przyszłym roku

Prokurator Generalny zamierza zlikwidować najmniejsze w kraju prokuratury. A do tych zalicza się także Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie.

Sprawdzanych jest 81 najmniejszych jednostek, w których pracuje od trzech do pięciu prokuratorów. Zamknięta może zostać połowa z nich. Byłoby to spore utrudnienie dla mieszkańców.

Ostateczną decyzję Prokurator Generalny podejmie po przeanalizowaniu wyników prac zespołu powołanego do oceny funkcjonowania jednostek o niskiej obsadzie. W okręgu ostrowskim jest ich pięć, w tym krotoszyńska. Czy grozi jej likwidacja? Na razie trudno to ocenić.

Tymczasem trwa remont przyszłej siedziby prokuratury, czyli opuszczonego przez Urząd Skarbowy budynku na terenie parku Wojska Polskiego. Wymieniono dach, zlikwidowano część ścian działowych pod potrzeby nowego użytkownika. Budynek został docieplony, ma nową stolarkę okienną. Wszystkie prace mają się zakończyć w 2012 r., ale konkretny termin

nie jest jeszcze znany. Wszystko zależy od funduszy, jakie na tę inwestycję przeznaczy Ministerstwo Sprawiedliwości.

Obecnie prokuratura zajmuje pomieszczenia przy ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp., należące do powiatu. W nowej siedzibie będzie miała znacznie więcej miejsca, zaś starostwo odzyska pokoje, które są temu urzędowi bardzo potrzebne. – *Prokuraturę w Krotoszynie komisja Ministerstwa Sprawiedliwości wskazała jako jeden z ośrodków przeznaczonych do likwidacji. Czy tak się stanie, okaże się. Wydaje mi się jednak, że większego zagrożenia dla Krotoszyńska nie ma – chociażby ze względu na trwający remont nowej siedziby* – powiedział nam rzecznik Prokuratury Okręgowej, Janusz Walczak. Będziemy monitorować sprawę i informować Państwa o wszelkich decyzjach.

Marcin Szyndrowski

Młodzi głosowali w prawyborach

Pełnoletnia młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych w Krotoszynie brała udział w prawyborach do Sejmu i Senatu.

W ramach ogólnopolskiej akcji *Młodzi Głosują* uczniowie szkół ponadgimnazjalnych przygotowali i przeprowadzili w swoich szkołach w okresie poprzedzającym wybory działania edukacyjne na temat zasad i znaczenia udziału obywateli w wyborach demokratycznych. Poza tym zorganizowali młodzieżowe wybory na podobnych zasadach, na jakich przeprowadzane są te powszechne.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 frekwencja wyniosła 82 proc. Zagłosowało w sumie 509 uczniów tej placówki. W głosowaniu wzięli również udział pracownicy szkoły, w tym również dyrektor szkoły, Roman Olejnik. Nazwiska kandydatów na kartach do głosowania wypełnił co trzeci pracownik *mięśniaka*.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 na uprawnionych do głosowania 371 uczniów swój głos oddało 254. Frekwencja wyniosła 64,5 proc.

Natomiast w ZSP nr 1 oraz w I Liceum Ogólnokształcącym prawyborzy odbędą się dopiero w tym tygodniu.

Celem akcji *Młodzi Głosują* było zwiększenie uczestnictwa młodych ludzi w życiu publicznym, w tym zachęcenie ich do świadomego udziału w wyborach. Organizując w swoich szkołach młodzieżowe wybory, uczniowie poznali w praktyce ich zasady i znaczenie, a także podjęli – często po raz pierwszy – ważną aktywność obywatelską. Projekt w swoim założeniu był daleki od jakiegokolwiek agitacji politycznej. Celem było wyłącznie zaangażowanie młodych ludzi w demokratyczne wybory i obywatelskie działanie. Dlatego też wyniki wyborów młodzieżowych mają w pewnym sensie znaczenie drugorzędne. Najważniejszy jest cały towarzyszący im proces edukacyjny. Wyniki opublikujemy po wyborach. **Marcin Szyndrowski**

Przyjdź po naklejkę i wygraj paliwo!

Kontynuujemy nasz popularny konkurs, w którym można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzeczy* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Nasz fotoreporter grasuje na terenie

całego powiatu i stara się uwiecznić pojazdy z naklejką *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Dziś następne zdjęcie. Szczęśliwego właściciela auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu na bezpłatne tankowanie na stacji *Moya* w Krotoszynie. **(red.)**



W CZYM RZECZ ?

W odpowiedzi na pytanie dziś najważniejsze. Czy chcemy mieć swojego posła, czy nie? A może jest nam to obojętne? Moim zdaniem pytanie jest retoryczne i nikt, kto kieruje się racjonalnością, nie powie: nie. Bo przecież nieobecni – to wiemy dobrze – racji nie mają.

To, że ziemia krotoszyńska przed czterema laty doczekała się reprezentanta na Wiejskiej, było sporym zaskoczeniem. Przez kilkanaście lat obchodziliśmy się ledwie smakiem. Dowodzono przy tym, że mieszkańcy tak małych ośrodków, jak Krotoszyn, nie mają szans, by uzbierać odpowiednio dużo głosów, a możliwości pozyskania ich w innych powiatach są nędzne. A jednak stało się inaczej.

Rozmawiałem z kilkoma osobami na tzw. wysokich stołkach. Mówią, że wielokrotnie zwracali się do krotoszyńskiego posła, a ich instytucje korzystały z jego interwencji. Poza tym

było coś jeszcze – dostęp do wiedzy, która okazywała się bezcenna. Bo pozwalała korzystać z rozwiązań i możliwości finansowych na poziomie centralnym. Dziś sztuką jest przede wszystkim dotrzeć na czas tam, gdzie dystrybuje się środki finansowe – i tu pomoc posła okazywała się nieoceniona. Ta strona jego działalności była najmniej widoczna. Nie da się jej łatwo przeliczyć, jak interpelacji czy zapytań, które składał w Sejmie. Podobnie jak trudno ogarnąć, ilu osobom przychodzącym do jego biura przyszedł z pomocą.

Ocena, który z krotoszyńskich kandydatów ma największe szanse, należy oczywiście do wyborców. Pewnie będą przyglądali się potencjałowi każdego z nich i do jakiej partii należy. Które miejsce zajmuje na liście i czego dokonał w ostatnich latach. Bo jeśli postawią, to na konia – przepraszam – który umie wygrywać.

Walka o laur parlamentarzysty to

spory wysiłek, ale także umiejętności organizacyjne i całkowite oddanie się tej idei na kilka miesięcy. To także dar – rozłożony w czasie – pozyskiwania przyjaciół, którzy w trudnym czasie potrafią pomóc. Ilu to umie?

Niewielu ze startujących posiada duże fundusze, więc wraz z kompanami winni zakasać rękawy, po nocach rozwozić plansze od Kalisza po Leszno. A w ciągu dnia rozdawać ulotki i spotykać się z wyborcami.

Bo przepustka na Wiejską – jak udowodnił to przed czterema laty Maciej Orzechowski – to wynik wielkiego i po części zespołowego wysiłku, który tylko jemu spośród krotoszyńskich przyniósł – jak dotąd – sukces.

Janusz Urbaniak



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 3 października na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON	LPG
Jarocin, Poznańska 26a	5,17 zł	5,33 zł	5,14 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,22 zł	5,32 zł	5,14 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,35 zł	5,47 zł	5,27 zł	2,85 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,37 zł	5,64 zł	5,29 zł	2,89 zł
Krotoszyn, ul. Chwalszewska	5,09 zł	-	5,09 zł	2,59 zł
Milicz, pl. ks. Waresiaka	5,17 zł	5,42 zł	5,14 zł	2,79 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,29 zł	5,56 zł	5,29 zł	2,75 zł

Mieszkańcy nadal walczą o szpital

Koźminianie nie chcą się pogodzić z planowanym zamknięciem tzw. małego szpitala w swojej miejscowości. Tymczasem dyrektor SPZOZ, Paweł Jakubek, złożył oficjalny wniosek o jego likwidację do Rady Powiatu.

Pytania pozostały jednak bez odpowiedzi. W spotkaniu nie uczestniczyli bowiem ani radni powiatowi, do których należy ostateczna decyzja w sprawie placówki, ani przedstawiciele SPZOZ. Jedynym reprezentantem koźmińskich samorządowców był radny Adam Grzelak.

wane zamknięcie placówki. – *Luździe nas obwiniają, jakby to zależało od nas* – mówi. Radny zobowiązał się również zorganizować spotkanie dyrektora Pawła Jakubka z mieszkańcami Koźmina: – *Będziemy próbowali wraz z burmistrzem Bratborskim do tego doprowadzić.*

Dojdzie do konfrontacji

Do tej pory protesty i sprzeciw mieszkańców nie wpłynęły na decyzję dyrektora SPZOZ. Jak tłumaczy *Rzecz*, plan likwidacji koźmińskiego szpitala wynika z niekorzystnych dla takich placówek polskich realiów. Twierdzi też, że w tej sprawie nie pomogą protesty. Na dowód swoich słów w miniony piątek, podczas sesji Rady Powiatu, złożył oficjalny wniosek o jego likwidację. Temat momentalnie podjął radny Janusz Baszczyński, domagając się od dyrektora przedstawienia przyczyn likwidacji placówki, nie otrzymał jednak odpowiedzi. – *Temat ten nie jest uwzględniony w harmonogramie dzisiejszego posiedzenia, proponuję więc odłożyć go na inny termin* – sprzeciwił się wicestarosta



Dla koźminian szpitalna placówka ma też wartość sentymentalną

Około 40 osób spotkało się w miniony piątek pod kinem *Mieszko* w Koźminie, by protestować przeciwko planowanej przez dyrektora Jakubka likwidacji oddziału opieki średnioterminowej w Koźminie Wlkp. Przewodziła im Jolanta Cyunczyk, która kilka dni wcześniej zebrała prawie tysiąc podpisów przeciwko zamknięciu placówki. – *Protest podpisały osoby skonsternowane i rozżalone z powodu decyzji SPZOZ* – mówi. Jej zdaniem, dyrektor P. Jakubek postąpił niesłusznie, nie uprzedzając mieszkańców Koźmina o swoich planach. – *Chcemy, by traktowano nas poważnie* – dodaje.

Podczas spotkania pod kinem padło wiele nieprzyjemnych słów pod adresem dyrektora SPZOZ. Mieszkańcy mają mu za złe, że w momencie, kiedy szpital w Krotoszynie jest rozbudowywany, koźmińska placówka ma zostać zlikwidowana. – *Dlaczego SPZOZ szuka oszczędności w Koźminie, a nie w Krotoszynie?* – pytają. – *O nasze dobro nikt się nie martwi, tymczasem Krotoszyń wdeptuje nasze miasto w ziemię.*

Nie było wśród nich władz



Adam Grzelak przekonywał, że koźmińscy radni robią, co w ich mocy, aby zapobiec zamknięciu placówki

– *Ani nie zostałem zaproszony na to spotkanie, ani nie jestem oddelegowany z urzędu* – twierdzi. – *Uczestniczyłem w tym spotkaniu z powodów prywatnych. Uważam, że to mój obowiązek. Jak nam powiedział, podczas zebrania próbował przekonać mieszkańców, że to nie koźmiński magistrat odpowiada za plano-*

Krzysztof Kaczmarek. Dodał, że w sprawie likwidacji na pewno odbędzie się spotkanie z udziałem dyrektora Jakubka, radnych powiatowych i gminy Koźmin oraz mieszkańców Grodu nad Orlą. – *Zostanie zorganizowane w terminie dziesięciu dni* – zakończył temat.

Agnieszka Marciniak

Burmistrz dziękuje dzielnicowym

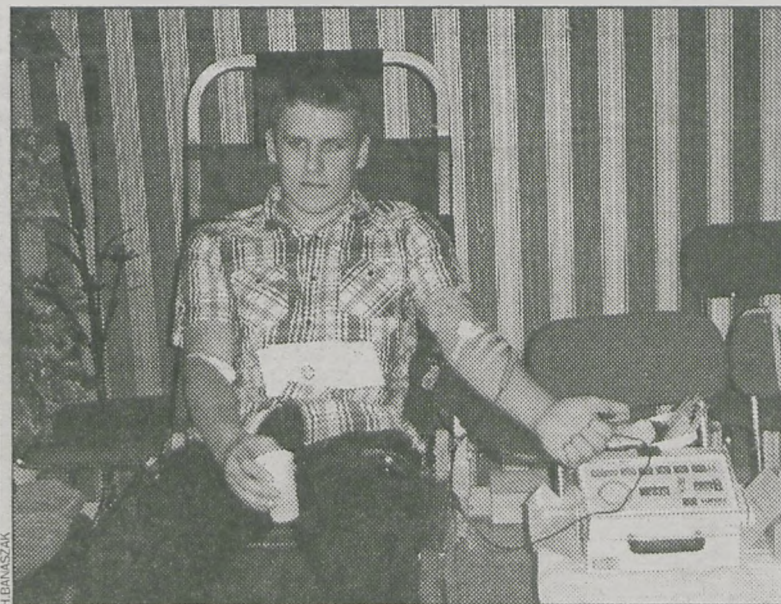
Na ostatnią sesję Rady Miasta (odbyła się 23 września) burmistrz Maciej Bratborski zaprosił gości specjalnych – koźmińskich laureatów plebiscytu na najlepszego dzielnicowego powiatu krotoszyńskiego. Byli to Krzysztof Grzemski, Dariusz Robakowski i Wojciech Kulaga. Wyróżnionym policjantom towarzyszył Jerzy Grygiel, komendant miejscowego komisariatu.

Burmistrz wraz z przewodniczącą

cym Rady Miejskiej – Justynem Zaradnikiem, pogratulował zwycięstwa w konkursie oraz wręczył nagrodę specjalną w postaci aparatu fotograficznego. – *Dziękujemy, nagroda na pewno będzie przydatna w naszej pracy. Chciałbym jednak zaznaczyć, że nie pracujemy dla nagród i laurów, ale dla zapewnienia bezpieczeństwa. Jest nam niezmiernie miło, że nasz trud został doceniony* – powiedział J. Grygiel.

Konkurs na najlepszego dzielnicowego został przeprowadzony kilka miesięcy temu przez Komendę Powiatową Policji oraz Starostwo Powiatowe w Krotoszynie. Dzielnicowcy, którzy zostali zaproszeni na sesję, uplasowali się na najwyższych pozycjach. Krzysztof Grzemski zajął pierwsze miejskie, Dariusz Robakowski drugie, a Wojciech Kulaga trzecie.

(aga)



Tego dnia krew oddały 102 osoby

Ponad sto osób oddało krew

25 września w Klubie Seniora odbyła się siódma już, a druga w tym roku, zbiórka krwi. Organizatorem akcji był klub honorowych dawców działający przy koźmińskim magistracie. Tego dnia życiodajny płyn oddały aż 102 osoby. Liczba krwiodawców byłaby jeszcze większa, jednak okazało się, że 15 ochotników nie może wziąć udziału w zbiórce z przyczyn zdrowotnych. Dzięki wielu sponsorom, wszyscy dawcy otrzymali w podziękowaniu upominki i nagrody. Wręczali je burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej.

W ramach akcji przeprowadzono

również badania i rejestrację osób zainteresowanych oddaniem szpiku kostnego, z czego skorzystało 16 osób. – *Jeśli chodzi o ilość zebranej krwi, rekordu nie było, ale i tak pod względem frekwencji w powiecie krotoszyńskim „górujemy”* – podsumowuje akcję prezes klubu, Wiesław Głuszek. – *Jestem wdzięczny wszystkim, którzy wsparli kolejną piękną akcję, a ekipie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Kalisza oraz jego krotoszyńskiego oddziału za sprawne przeprowadzenie zbiórki.*

(aga)

W październiku zbiorą wielkogabarytowe

W październiku w trzech terminach przeprowadzona zostanie na terenie miasta i gminy Koźmin zbiórka starych mebli oraz sprzętu AGD i RTV. Mieszkańcy będą mogli za darmo i legalnie pozbyć się zużytych rzeczy.

19 września w magistracie odbyło się spotkanie sołtysów z gminy Koźmin z burmistrzem Maciejem Bratborskim oraz przedstawicielami zakładu Koźmińskie Usługi Komunalne: prezesem Dariuszem Olejnikiem oraz pracownicą Agnieszką Radwańską. Poinformowali oni o planowanej zbiórce odpadów wielkogabarytowych.

Pierwsza odbędzie się 8 października w Białym Dworze, Borzęcicach, Cegielni, Nowej Obrze, Orli, Sapieżynie, Starej Obrze, Szymanowie i Wąlkowie. Następny termin zaplanowano na 15 października. Tego dnia KUK obsłużą Czarny Sad, Dę-

biogórę, Gościejew, Józefów, Kaniew, Lipowiec, Mokronos, Skatów, Suśnię oraz Tatary. Ostatnia zbiórka odbędzie się 22 października w Borzęcicach, Gałązkach, Góreczkach, Pogorzałkach Wielkich, Serafinowie, Staniewie, Walerianowie, Wrotkowie oraz Wyrębinie. Prezes Olejnik poinformował również sołtysów, że podczas akcji będą zbierane tylko wybrane rodzaje odpadów, takie jak fotele, stoły, szafy, krzesła, tapczany, kanapy, łóżka, dywany, wykładziny, materace, wózki dziecięce, zabawki dużych rozmiarów, stolarka budowlana – okna, drzwi (bez szyb) oraz zużyty sprzęt RTV i AGD.

(aga)



Sołtysi dyskutowali również o planowanych inwestycjach miejskich

No i mają oczyszczalnię!

W ubiegły wtorek (27 września), po dwóch latach budowy, oddano do użytku oczyszczalnię ścieków w Rzemiechowie.

O przecięcie wstęgi poproszono Bernarda Jasińskiego – burmistrza Kobylina, i przewodniczącego zarządu Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Strzelcach Wielkich, Tadeusza Dzygałę – przewodniczącego Rady Miejskiej Kobylina, oraz Justynę Chrzanowską – kierowniczkę działu funduszy europejskich Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Włodarz Kobylina przypomniał pokrótce historię inwestycji, a goście gratulowali sprawnego przebiegu robót. Następnie oczyszczalnia została po-



Zwiedzanie oczyszczalni



Burmistrz Jasiński przecina wstęgę

święcona przez proboszcza parafii pw. św. Stanisława Biskupa w Kobylinie – ks. Janusza Gierę, oraz ojca Serafina Sputka – proboszcza parafii Matki Bożej przy Żłóbku.

Na otwarcie przybyli przedstawiciele krotoszyńskiego starostwa oraz gmin powiatu. Po części oficjalnej zwiedzili nowy obiekt, a na zakończenie zostali zaproszeni na poczęstunek.

Jak już informowaliśmy, budowa oczyszczalni rozpoczęła się w sierpniu 2009 r., a kosztowała 4 mln 407 tys. zł netto. Była finansowana z trzech źródeł: gmina Kobylin wyłożyła z własnego budżetu 258 tys. zł, dotacja z unijne-

go programu *Infrastruktura i Środowisko* wyniosła 2 mln 149 tys., zaś pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to 2 mln zł. Oczyszczone ścieki popłyną z Rzemiechowa do rzeki Radęcy, dopływu Orli (zlewnia Odry).

Kobylińska inwestycja to element projektu o nazwie *Systemy kanalizacji zbiorczych aglomeracji gmin Kobylina – Krobica – Pogorzela*. Kolejna oczyszczalnia powstaje w Pogorzeli. Beneficjent to Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Strzelcach Wielkich, do którego należy również gmina Kobylina. (@ndzia)

Zrobili przystanek

Mieszkańcy Kuklinowa własnymi siłami wybudowali przystanek dla kursującego od 1 września dodatkowego autobusu.

Od 1 września Kuklinów ma dodatkowe połączenia z Krotoszymem, uruchomione przez krotoszyński Miejski Zakład Komunikacji. Do tej wsi docierają teraz autobusy linii nr 3 (Krotoszyn – Dzierżanów). Kuklinowianie od lat zabiegali o dodatkowe połączenia, a ich starania wreszcie odniosły skutek. Wspólnymi siłami wykonali również przystanek i zatoczkę autobusową. Rosnące tam drzewa wykarczowali, a miejsce utwardzili i założyli pod nim dre-ny.

Wojciech Styburski, kobyliński

radny, podkreśla, że Rada Solecza z Kuklinowa sfinansowała wąż melioracyjny oraz inne elementy potrzebne do budowy przystanku. Kru-szywo do utwardzenia nawierzchni przekazała gmina Kobylina. Dzięki wspólnej pracy mieszkańców przystanek powstał w ciągu trzech dni. Rady zaznacza, że budowa nie jest w pełni zakończona, ponieważ trzeba jeszcze założyć krawężniki, sfinansowane przez Powiatowy Zarząd Dróg. – *Myszę, że zakończenie prac to kwestia tygodnia* – mówi.

Autobus MZK będzie kursował od poniedziałku do piątku. Połączenia z Kuklinowem prowadzi również PKS. (@ndzia)



Mieszkańcy w trakcie zakładania rur melioracyjnych

Marcin Szynkowski. Tel. 782 722 685

SULMIERZYCE

Gdzie kucharek sześć, tam jest co jeść

28 września zakończyła się niezwykle kulinarna podróż, której przewodniczką była Jadwiga Skrzypczak. Kurs gotowania zorganizowano w ramach projektu *Integrujemy Sulmierzyce*, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść – to przysłowie na pewno nie dotyczy sześciu absolwentek kursu gotowania, które miały niepowtarzalną okazję do odkrycia tajemnic, dzięki którym wszystkie kulinarne eksperymenty zawsze są udane.

Uczestniczki projektu własnoręcznie przygotowały wyśmienite dania. Za pomocą małych sztuczek zmieniły proste potrawy w kulinarne specjalności. Wszyscy biorący udział w spotkaniu podsumowującym kurs gotowa-

nia podziwiali dekoracje potraw i stołu. Mogli skosztować w a' la carte m. in. zupy z dyni, kurczaka po turecku, sałatki z brokułów, z kalafiora czy ryżu, pieczonego mięsa w panierce z wórkami kokosowymi, gołąbków czy krokietów. Na deser serwowano pączki oraz babeczki z bitą śmietaną i owocami.

Organizatorom kursu, oprócz przekazania uczestniczkom wiedzy gastronomicznej, zależało na zainspirowaniu pań do aktywnego spędzania wolnego czasu i rozwijania zainteresowań.

Kursantki otrzymały z rąk szefowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a zarazem koordynatorki projektu – Doroty Woźniak, certyfikaty potwierdzające ukończenie szkolenia. (szyn)



Potrawy pań, które ukończyły kurs

Pożegnali dyrygenta i wybrali ławników

27 września odbyła się sesja Rady Miasta Sulmierzyce, podczas której pożegnano wieloletniego dyrygenta miejscowej orkiestry dętej – Tadeusza Lawrenza. W trakcie posiedzenia wybrano też ławników do Sądu Rejonowego w Krotoszynie i Sądu Okręgowego w Ostrowie Wlkp.

Obrady rozpoczęły się od pożegnania zasłużonego dla miasta dyrygenta orkiestry dętej – Tadeusza Lawrenza. Burmistrz Piotr Kaszkowiak podziękował zaproszonemu na sesję kapelmistrzowi za trud, jaki wkładał w krzewienie kultury na terenie miasta. – *Jest pan wielkim człowiekiem. To pan jednym ruchem ręki zaczynał i kończył koncert. Dzięki ciężkiej pracy nasza orkiestra była znana nie tylko w Sulmierzycach. Dziękujemy panu* – powiedział burmistrz. Dyrygent nie krył wzruszenia i wyraził wdzięczność za pamiątkę. Dodał jednocześnie, że nie ma ludzi niezastąpionych, więc teraz ktoś inny będzie kultywował tradycje orkiestry. Na sesję zaproszono dyrygentkę chóru, Monikę Matylak, która również zrezygnowała z funkcji z powodów osobistych. Niestety, na obrady nie przybyła. Jak poinformowała zebranych dyrektor miejscowego domu kultury, rozpisano konkursy dla kandydatów na dyrygentów. Wszystko wskazuje więc na to, że w najbliższym czasie i chór, i orkiestra będą miały nowych prowadzących.

Po części oficjalnej bez większych



Kwiaty Tadeuszowi Lawrenzowi wręcza burmistrz

problemów przyjęto sprawozdanie burmistrza z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz analizę budżetu i sprawozdanie na temat stanu zadań na 2011 rok. Potem w tajnym głosowaniu wybrano ławników sądowych – przedstawicieli Sulmierzyc. Ławnikiem w Sądzie Rejonowym w Krot-

szynie został Andrzej Stankiewicz (50 l.) – radny miejski w latach 1998 – 2010. Natomiast do Sądu Okręgowego w Ostrowie Wlkp. wybrano Ewę Kargol – Stybaniewicz (48 l.) – nauczycielkę i radną w latach 2006 – 2010. Obie decyzje zapadły jednogłośnie. (szyn)

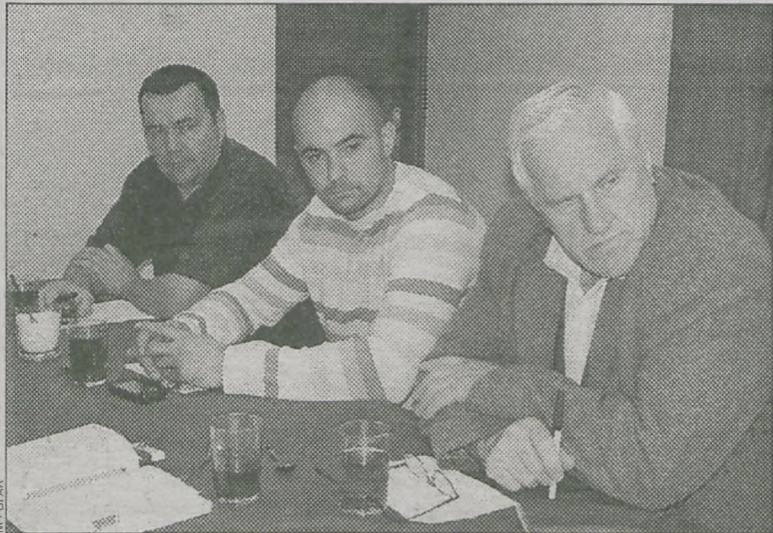
Maria Polak. Tel. 609 398 693

ZDUNY

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Coraz mniej gospodarstw



Radni podkreślali zainteresowanie unijnym programem

Z roku na rok maleje liczba gospodarstw rolnych w gminie Zduny. Te najmniejsze nie potrafią poradzić sobie z dostosowaniem się do norm unijnych oraz niską dochodowością produkcji.

27 września obradowała komisja rozwoju gospodarki, rolnictwa i budżetu zdunowskiej Rady Miejskiej. Jej członkowie spotkali się w magistracie, by zapoznać się z aktualną sytuacją rolnictwa na terenie gminy Zduny.

Na spotkanie została zaproszona Magdalena Krawczyk z Ośrodka Doradztwa Rolniczego, która przybliżyła radnym temat oraz odpowiadała na pytania. Stwierdziła m.in., że zmniejsza się liczba małych gospodarstw rol-

nych, a miejscowi rolnicy nastawieni są głównie na uprawę zbóż oraz chów bydła mlecznego i trzody chlewnej. – *Czy jest zainteresowanie również innymi roślinami, prócz zbóż?* – dociękał radny Dionizy Waszczuk. – *Raczej nie* – odpowiedziała Krawczyk, dodając, że coraz częściej rolnicy rezygnują np. z sadzenia ziemniaków, nawet dla potrzeb własnych.

Kolejnym ważnym punktem obrad były zasady tzw. dyrektywy azotan-

wej, która częściowo obowiązuje również na terenie gminy Zduny. Do terenów OSN (obszary szczególnie narażone), które zgodnie z tą dyrektywą unijną musiały zostać wyznaczone na terenie Polski, nie należą tylko sołectwa Chachalnia i Perzyce oraz miasto Zduny. – *Są prognozy mówiące, że*

Liczba gospodarstw w gm. Zduny

rok	liczba gospodarstw
2002	597
2011	546

(dane na podstawie odprowadzanego do gminy podatku rolnego)

w przyszłości cała Wielkopolska zostanie objęta OSN – poinformowała Krawczyk. Zgodnie ze wspomnianą dyrektywą, która w praktyce ma chronić wody przed zanieczyszczeniami azotanowymi pochodzenia rolniczego, rolnicy są zobowiązani m.in. do posiadania zbiorników na gnojówkę oraz płyt obornikowych, a także do prowadzenia odpowiedniej dokumentacji.

Na zakończenie wywiązała się luźna dyskusja dotycząca wielu bieżących spraw, głównie roślin oraz żywności modyfikowanych genetycznie, ubezpieczeń w KRUS i zbliżających się wyborów parlamentarnych.

(pol)

Ostatni karp

17 września w Cieszkowie odbyła się ostatnia w tym roku plenerna impreza – czwarta edycja festynu *Do ostatniego karpia* (element milickich *Dni Karpia*). Wystąpił m.in. zespół jazzmanów z Sulmierzyc – *Sul-Jazz-Band*.

Zanim nastąpiło oficjalne otwarcie imprezy na cieszkowskim stadionie, przy stawie w parku odbył się konkurs wędkarski dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Łącznie wzięły w nim udział 24 osoby, które nałowiły ryb o łącznym ciężarze 40 kg. Zwycięzcą został Jakub Błażutycz, któremu udało się wyciągnąć z wody ryby ważące w sumie 4,19 kg. Drugi był Tomasz Filipiak (3,43 kg), trzeci Jacek Michalak (3,15 kg). Kolejne miejsca zajęli: Paweł Kieroński (2,80 kg), Bolesław Ptak (2,30 kg), Natalia Ciesiak (2,16 kg) i Bartosz Ratajczak (2,13 kg).

W trakcie imprezy Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Cieszkowskiej zorganizowało rajd pieszo-rowerowy do Gór, gdzie na obie grupy turystów (ponad 60 osób) czekało ognisko i poczęstunek.

Na stadionie w Cieszkowie najważniejsze rzeczy działy się na scenie. Z zajmującym, nie tylko najmłodszym, programem wystąpił iluzjonista *Tristo* – Janusz Popiel z Zielonej Góry.

Za gwiazdę wieczoru uznano jaz-



Sul-Jazz-Band. Naprawdę warto było ich posłuchać!

zową formację *Sul-Jazz-Band*, czyli sześciu muzyków w charakterystycznych kapeluszach. Zespół działa przy Sulmierzyckim Ośrodku Kultury, grają w nim młodzi sulmierzycanie i krotoszyńianie.

Przez cały czas trwania festynu czynne były stoiska z upominkami i gastronomiczne. Nie brakowało zupy rybnej oraz pieczonego karpia, przygotowywanego na bieżąco przez cieszkowski *Bar pod Lipami*. Wrocławski Urząd Marszałkowski w ramach promocji regionu rozdawał chorągiewki i opaski odblaskowe. Imprezę zakończyła zabawa taneczna.

(mal)

Maria Polak. Tel. 609 398 693

DANISZYN

Maluchy sprzątały świat

20 września wszystkie dzieci z przedszkola w Daniszynie wzięły udział w akcji sprzątania świata, która w tym roku przebiegała pod hasłem *Lasy to życie – chronimy je!*, nawiązującym do ogłoszonego przez ONZ Międzynarodowego Roku Lasów.

Przygotowania trwały od samego rana. Zaraz po śniadaniu nauczycielki zorganizowały zajęcia dotyczące problemu zaśmiecania Ziemi. Mówiły m.in. o segregacji śmieci, recyklingu, a także o tzw. elektrośmieciach.

Przed wyjściem maluchów wraz z opiekunami w teren, do przedszkola przyszedł Strażnik Lasu z wielkim workiem. Niektórzy pomyśleli, że przyniósł prezenty, jednak miał w worze śmieci, które pobierał w lesie.

Dzieci pomogły mu je posegregować i obiecały być jego pomocnikami. Potem wszyscy, w rękawicach i z workami, wyruszyli porządkować okolice. – *Przedszkolaki bardzo zaangażowały się w akcję, starały się jak najdokładniej wykonać zadanie* – mówi Arleta Gorzelana, dyrektor przedszkola. – *Wstyd powiedzieć, ale największej śmieci znaleźliśmy na przystanku autobusowym*. W trakcie porządków przedszkolaki spotkały dzieci z pobliskiej szkoły podstawowej, które również sprzątały świat.

Po powrocie maluchy otrzymały przygotowane przez panią dyrektora dyplomy, a do domu zabrały rękodzieła nazwane śmieciojadkami, mające przypominać o światowym problemie z odpadami.

(pol)



Dzieci chętnie zaangażowały się w sprzątanie świata

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

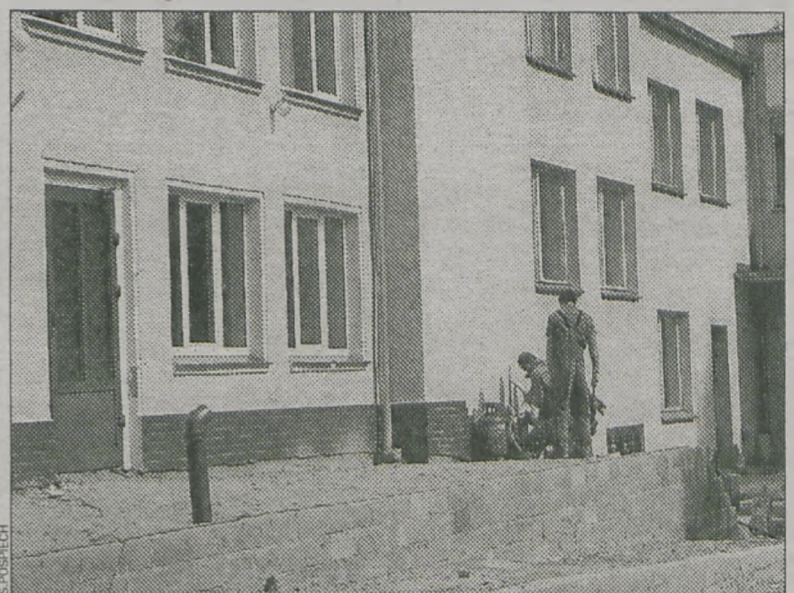
ROZDRAŻEW

Chce wizytować świetlice

W ostatnich dniach września gmina Rozdrażew rozstrzygnęła przetarg na modernizację sali w Grębowie. Minął również termin zgłaszania ofert na przebudowę świetlicy w Nowej Wsi. Tymczasem jeden z radnych zaproponował wizje lokalne w zmodernizowanych już obiektach wiejskich.

Prace w Grębowie obejmą remont dachu i elewacji, wymianę drzwi i okien, a także malowanie pomieszczeń. Rozbrane zostaną betonowe schody zewnętrzne, a teren przylegający do obiektu będzie utwardzony kostką brukową. Przetarg wygrała firma z miejscowości Wyszki k. Kotlina. Oferta tego zakładu miała najniższą cenę, a mianowicie 212 tys. 407 zł. Pięć pozostałych opiewało na kwoty wyższe. Prace budowlane muszą się zakończyć do 20 kwietnia 2012 roku. Ten sam termin wyznaczono na remont świetlicy w Nowej Wsi, gdzie zakres robót to remont elewacji, wymiana drzwi i okien oraz założenie w budynku nowej instalacji elektrycznej. Na razie nie rozstrzygnięto przetargu, ale nastąpi to wkrótce. Zarówno w Grębowie, jak i w Nowej Wsi, zmieniony zostanie system centralnego ogrzewania.

W budżecie na ten rok gmina zaplanowała modernizację sali w Rozdrażewie



Remont sali Kółka Rolniczego w Rozdrażewie

wie za sumę nie wyższą niż 343 tys. zł. świetlicy w Dzielicach za kwotę maksymalną 177 tys. zł i przebudowę podobnego obiektu w Budach (do 46 tys. zł). Radny Dariusz Kolenda z Wolenic, pełniący tę funkcję po raz pierwszy, podczas sierpniowych obrad Rady Gminy wspominał o wizji lokalnej w wyremontowanych budynkach służących mieszkańcom wsi: – *Proponuję objazd świetlic już oddanych do użytku. Ocenimy jakość wykonania prac – czy wszystko działa, czy nie trzeba zlecić robót w ramach gwarancji. Zrobili-*

byśmy to w ramach obrad komisji, na roboczo, aby nie generować kosztów.

Sołtysi, usłyszawszy te słowa, zaczęli pół-żartem, pół-serio komentować: – *Z ciastem i z kawą?* – dopytywał jeden z nich. – *A ja gdzie mam pomieścić wszystkich radnych w malej salce?* – dodał inny. Generalnie pomysł radnego nie spotkał się z entuzjazmem. Niemniej jednak D. Kolenda jest zdecydowany, by wraz z innymi radnymi dokonać oględzin. Czyżby miał jakieś informacje o fuszerkach?

(popi)

15-letni kierowca zginął w wypadku

W minioną sobotę w Raciborowie doszło do tragicznego wypadku samochodowego. Kierowca peugeot, 15-letni mieszkaniec gminy Krotoszyn, poniósł śmierć, natomiast 16-letni pasażer przebywa w szpitalu. Nieletni kierowca zabrał auto bez zgody rodziców.

Do tragicznego wypadku doszło 1 października, około 20.00 w Raciborowie. Peugeotem jechały dwie osoby. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 15-letni chłopak, jadąc od Benic w kierunku Bożacina, stracił na zakręcie panowanie nad samochodem i uderzył w przydrożne drzewo. Przybyła na miejsce zdarzenia karetka pogotowia przewiozła 16-letniego pasażera do szpitala powiatowego w Krotoszynie. W tej chwili chłopiec przebywa na oddziale chirurgii dziecięcej w Ostrowie Wlkp. – Według naszej oceny, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo – informuje dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek. – Poszkodowany doznał obrażeń kończyny dolnej – dodaje.

Drugiego uczestnika wypadku nie udało się uratować. Nieoficjalnie wiadomo, że ratownicy medyczni prowadzili akcję reanimacyjną przez prawie 40 minut. Niestety, w wyniku odniesionych obrażeń 15-letni kierowca zmarł.

4 godziny akcji

Na czas działań policyjnych i strażackich droga została zamknięta. Ponieważ z komory silnika unosił się dym, użyto gaśnic. Następnie rozbity samochód został zabrany przez pomoc drogową, a strażacy usunęli z jezdni rozlane płyny techniczne, szkło i części karoserii. Wszystkie działania trwały ponad cztery godziny.

Jechali za szybko?

Nie ustalono jeszcze bezpośredniej przyczyny wypadku. Jak informuje rzecznik prasowy policji – Włodzimierz Szal, 16-letni pasażer nie był pod wpływem alkoholu. Nie wiadomo jednak nic o stanie 15-letniego kierowcy. Istnieje możliwość, że przyczyną tragedii była nadmierna prędkość. To jednak tylko domysły, ponieważ okoliczności zdarzenia dopiero są wyjaśniane.

Wiadomo jedynie, że kierowca samochodu nie miał prawa jazdy, a auto zabrał bez zgody rodziców.

Agnieszka Marciniak



Kierowca stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo



Samochód zatarasował drogę

Przewróciła się ciężarówka

Mieszkaniec Krotoszyna, prowadzący samochód ciężarowy marki Mercedes z naczepą załadowaną węglem, jechał trasą Zduny – Baszków z prędkością niedostosowaną do warunków na drodze, co doprowadziło do wypadku. Miał on miejsce 29 września o 7.15. Poranek był mglisty, a nawierzchnia drogi mokra. Kierowca nie zapanował nad autem, zjechał na

pobocze, a ciężarówka z naczepą przewróciła się na bok, blokując jezdnię. Trasa była nieprzejezdna przez blisko pięć godzin. Policjanci zorganizowali objazdy, w końcowej fazie ruch odbywał się wahadłowo. Kierowcy nie się nie stało, był trzeźwy. Ukarano go mandatem w wysokości 500 zł.

(@ndzia)

Sprawę Turka rozpatruje Kalisz

dokończenie ze str. 1

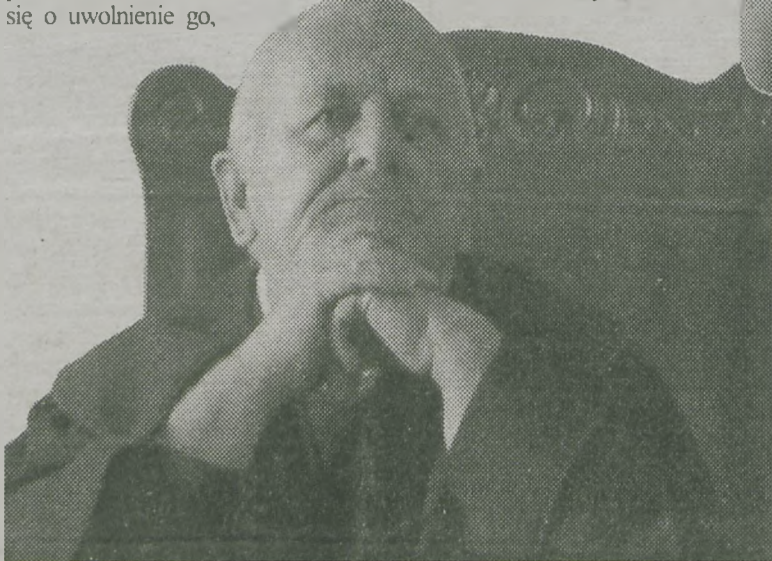
Prokuratura zwróciła się wtedy do Sądu Rejonowego o tymczasowy areszt. Sąd najpierw nie uwzględnił tego wniosku, ale w kaliskiej wyższej instancji zażalenie śledczych zostało przyjęte, w związku z czym Erkan P. po dwóch miesiącach od zdarzenia trafił za kratki. Areszt trwał od 31 stycznia do 1 czerwca br. W tym czasie obrońcy obcokrajowca – bracia Łukasz i Tomasz Krzyżanowscy, wynajęci przez pracodawcę Turka – starali się o uwolnienie go.

ciętej (choć jej nie widział).

Nowe fakty?

Współwłaścicielka lokalu zatrudniającego Turka podała więcej szczegółów niż w poprzednich zeznaniach. Według niej poszkodowany, Przemysław F., od dłuższego czasu sprawiał kłopoty w lokalu. Dlatego wzywano ochronę i policję na interwencje. W feralnym dniu kobieta widziała, jak poszkodowany

ny wraz z ko-



Jeden z ławników

twierdząc, iż nie miał na celu pozabawienia klienta życia. – Poza tym swym postępowaniem w dwóch pierwszych miesiącach udowodnił, że nie będzie utrudniał śledztwa – wyjaśniali adwokaci. Wreszcie – z powodu korzystnej dla podejrzanego opinii Sądu Okręgowego w Kaliszu – wydano postanowienie uchylające areszt. Mężczyzna ma jednak dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. W marcu 2011 r. śledczy przeprowadzili w barze przy rondzie wizję lokalną, mającą na celu rekonstrukcję zdarzeń z 26 listopada 2010 r. Wzięli w niej udział prokurator, podejrzany, pokrzywdzony i lekarz biegły. Do akt sprawy został dołączony protokół z eksperymentu.

Opinia biegłego lekarza

Biegły lekarz podtrzymał swoją opinię, że obrażenia spowodowane przez cios, jaki zadał oskarżony, zazwyczaj zagrażają życiu. Sędzia poprosił lekarza o sprecyzowanie słów: zazwyczaj. Ten tłumaczył, że obrażenia zależą od tego, jak bardzo narządzie uszkodzi naczynia krwionośne. – Obruzenia wyglądają tak, jakby rana powstała albo od pchnięcia, albo od nadziania się na nóż – stwierdził. To tylko hipoteza, oparta na dokumentacji. Biegły nie widział bowiem rany poszkodowanego. Nie potrafił też powiedzieć, czy została zadana akurat nożem zachowanym jako dowód. Według niego cios mógł spowodować krwotok wewnętrzny bądź też rana mogła samoistnie się zasklepić, ale podczas gwałtownych ruchów i tak spowodować krwawienie. W obu przypadkach występuje jednak realne zagrożenie dla życia. W ocenie biegłego okolica podżebrza (prawa) nie jest tą, w którą sprawca mierzy, żeby zabić. Patrząc na nóż z materiału dowodowego, lekarz stwierdził również, że obrażenia brzucha nie były duże, a zadany cios na pewno nie spowodował rany

legą mówił coś do Erkana P., ale nie słyszała, co. Oskarżony według niej trzymał się od nich z daleka i nie wdawał się w dyskusję. Kiedy podeszła z pytaniem, czy klienci mają jakiś problem, ci zaczęli zbierać się do wyjścia. Wychodząc z założenia, że młodzi ludzie mogą wszcząć bójkę, postanowiła zadzwonić po ochronę. W tym momencie usłyszała, jak poszkodowany obrzuca Turka wulgarnymi słowami: *Ti turecka k...! Z..... cię!* Przemysław F. podniósł koszulkę i pokazał jej ranę. – Była to mała ranka wielkości centymetra. Nie wierzyłam, że to od noża. Oskarżony był wtedy w części lokalu, gdzie robi się kebab, i stał jakiś smutny – powiedziała. Dodała jeszcze, że wcześniej nikt nie zaczepiał Erkana P., jest on bowiem człowiekiem powszechnie lubianym i cenionym.

Świadek w sprawie, Piotr L., nie widział zdarzenia, ale dowiedział się o nim na drugi dzień od brata Szymona, który był tego wieczoru z poszkodowanym. Brat powiedział mu, że Turek uderzył Przemka nożem, bo śmiali się z jego fartucha. Piotr L. widział też, jak w dniu zdarzenia jego brat rozmawiał na stacji paliw z oskarżonym. Wyglądało to na kłótnię. Rozmowy nie słyszał, nie wie również, czy kłótnia mogła mieć wpływ na późniejsze wydarzenia.

Rozbieżności w zeznaniach

Przemysław F. po części trzymał się wcześniejszych zeznań. 26 listopada spotkał się z kolegą u niego w domu i wypili pół litra wódki. Następnie udali się do lokalu na piwo. Usiedli przy stoliku przy przejściu między zapleczem a kuchnią. Kiedy Turek przechodził obok nich, Przemysław F. zwrócił się do niego: *Cześć, Italiano*. Wtedy to – jak zeznał – Erkan P. wyciągnął rękę i mocno go ściskając, powiedział, żeby tak nie mówił, bo kiedy przyjdzie szef,

Poszkodowany złożył rozbieżne z dotychczasowymi zeznanie

będzie miał kłopoty. Potem klienci zamówili kebab i kolejne piwo, którego poszkodowany już nie dopił, bo bał się szefa Erkana P., o którym słyszał, że to mafioso. Przed wyjściem zwrócił się do Erkana: *Na razie, Italiano*. Wtedy Erkan powiedział coś po turecku. Przemysław odwrócił się i dostał cios nożem. Oskarżony uciekł wtedy za ladę. – Podniosłem koszulkę i zobaczyłem ranę, miała około centymetra. Nie straciłem przytomności, ale zrobiło mi się słabo – powiedział Przemysław F.

W zeznaniach z czwartku sędzia dopatrywał się rozbieżności ze złożonymi wcześniej zeznaniami. Poszkodowany bowiem raz mówił, że siedział na dole, a raz, że na górze lokalu. Dalej: raz widział ostrze noża po ciosie, a innym razem nie, tylko czuł uklucie. Wcześniej używał wulgaryzmów, a tym razem stwierdził, że ich nie wypowiedział. Wszystko tłumaczył szokiem, jakiego doznał po incydencie. Nie rozumie tego, co zrobił Erkan P., gdyż niczym nie uraził oskarżonego ani jego kultury. – Chyba że słowo „Italiano” – jak dodał – jest w kulturze Turcji obraźliwe. Na zakończenie stwierdził, że 1,06 promila alkoholu w organizmie (tyle miał w momencie trafienia do szpitala) to dla niego niedużo.

Rozprawa odroczone

Według świadków kucharz obywatelstwa tureckiego został spowodowany zachowaniem pokrzywdzonego, który go obrażał i drwił z jego ubrania. Wszyscy podkreślali kunszt kulinarny Erkana oraz uprzejmość wobec gości. Współpracownicy twierdzą, że tymi cechami, a także uczciwością, oszczędnością zdobył zaufanie kierownictwa lokalu. Zanim półtora roku temu został w nim zatrudniony, pracował w Opolu i Ostrowie. Ma 40 lat. W swej ojczyźnie pozostawił dwóch braci i rodziców. Właściciele wynajęli mu w Krotoszynie mieszkanie, które sami opłacali. Teraz walczą o jego uniewinnienie.

Termin kolejnej rozprawy ustalono na 4 listopada. Wtedy to zeznawać będą kolejni świadkowie. Za próbę zabójstwa grozi Erkanowi P. 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie.

Marcin Szyndrowski

O budowie hali widowiskowo-sportowej w Krotoszynie mówi się od dawna. Teraz zaczęło być głośno o dojeździe do niej.

Investycja od początku budziła wiele emocji. Na początku pojawiły się wątpliwości dotyczące lokalizacji. Niektórzy radni byli zdania, że reprezentacyjna hala powinna stać przy stadionie miejskim, inni twierdzili, iż trzeba ją ulokować obok jednej ze szkół. W końcu zdecydowano, że stanie przy krotoszyńskim Zespole Szkół nr 3, ponieważ placówka ta ma najgorszą salę gimnastyczną w mieście. Radnych przekonał argument, że dzięki takiej lokalizacji obiekt przez pięć dni w tygodniu będzie przedpołudniami wykorzystywany przez uczniów. Gdy rozwiązano jeden problem, pojawił się następny, a mianowicie pieniądze. Architekt Sebastian Stanisławski wycenił koszt inwestycji na ponad 13 milionów (budowa sali, dojazdu oraz parkingu). Z tego powodu powołano specjalny zespół, mający za zadanie wypracować ostateczną koncepcję inwestycji. Do tej pory nie zdecydo-



W tym miejscu kiedyś powstanie hala widowiskowo-sportowa

Hala za 13 milionów bez dobrego dojazdu?

Radny Paweł Radojewski
na posiedzeniu
komisji społecznej

Tak się właśnie w Polsce buduje. W Krakowie, w nowym obiekcie, nie ma dojazdu do jednej z trybun. W Poznaniu zrobili za wąskie dojazdy do stadionu, a u nas za chwilę może się okazać, że dojazdu w ogóle nie będzie...



wano jednak, czy budowa będzie tańsza. Tymczasem jest kolejny kłopot.

Radni wstrzymali się od opinii

Wszystko zaczęło się na posiedzeniu komisji społecznej (22 września), kiedy architekt miejska - Justyna Kozłowska, przedstawiła radnym plan zagospodarowania przestrzennego dla rejonu alei Powstańców Wlkp. oraz Promenady. Radny Krzysztof Manista zapytał wtedy, gdzie za-

Nie można powiedzieć, że drogi dojazdowej do hali nie ma – wypowiadała się podczas posiedzenia komisji społecznej architekt miejski Justyna Kozłowska. – Jest on jednak rzeczywiście niekomfortowy i bardzo utrudniony – przyznała.

projektowano dojazd do hali. Pierwotnie bowiem miał on powstać od ulicy Koźmińskiej, przy markecie Biedronka. Architekt przedstawiła jednak inną wersję: dojazdy mają

być dwa. Jeden rzeczywiście przy Biedronce, jednak za wąski, by pomieścić autobus. Dlatego zaplanowano drugi przy pawilonie na Powstańców Wlkp., w którym mieści się sklep Mix Electronics. Ma być ośmiometrowej szerokości. Radnych nie przekonało proponowane przez architekta rozwiązanie. Jak stwierdzili, dojazd od alei jest długi i kręty, a ponadto gmina musi wykupić grunty, by go wybudować, co wiąże się z kolejnymi komplikacjami. – Z tego, co wiem, jeden z właścicieli ziemi nie chce się zgodzić na sprzedaż. Trzeba się więc poważnie zastanowić, bo za chwilę okaże się, że zostaniemy bez dojazdu – stwierdził K. Manista. Inny radny zapytał, czy nie można wykonać wjazdu od ul. Witosa. – Wszystko jest tak zabudowane, że naprawdę nie ma takiej

możliwości – tłumaczyła J. Kozłowska. Wtedy radny Paweł Radojewski zaproponował, by poszerzyć wjazd od ul. Koźmińskiej. – Tam wszędzie są miejskie tereny, nie by-

łoby więc problemu z zakupem gruntów – przekonywał. – Może udałoby się trochę zmniejszyć ogródek rowerowy i tam zrobić prosty, ładny dojazd? Odpowiedział mu radny Grzegorz Majchszak: – Nie ma takiej możliwości. Ogródek został wykonany dzięki środkom unijnym, nie możemy więc niczego zmieniać. W efekcie radni nie zapiniowali proponowanego planu. Sześciu z nich wstrzymało się od głosu, a Jan Zych był przeciwny.

Ostatni głos należał do F. Marszałka
Sporny temat został ponownie poruszony na sesji 29 września. Dyrektor departamentu inżynierii miejskiej – Franciszek Marszałek, przekonywał, że proponowany w projekcie dojazd do sali jest jedynym słusznym rozwiązaniem. Innego zdania byli członkowie komisji społecznej, którzy wy-

stosowali nawet wniosek do burmistrza o podjęcie pilnych działań w celu zorganizowania należytego dojazdu. – Mamy już jednak pozwolenie na budowę hali, natomiast na wykonanie dróg dojazdowych – decyzyjnie o warunkach zabudowy – stwierdził F. Marszałek. Jego wypowiedź skontrował K. Manista: –

Radny Jan Zych
na tym samym posiedzeniu

To jest bardzo wielka odpowiedzialność. Nie możemy podejmować pochopnych decyzji, bo potem będziemy tego żałować.



Z tego, co usłyszeliśmy na komisji, wynika, że właściciel terenów przy al. Powstańców nie jest zainteresowany sprzedażą gruntu. Dojazd jest więc może i optymalny, ale niemożliwy do zrealizowania. Co z tego, że przyjmujemy teraz taki dokument, jak jest to fikcja? Dyrektor F. Marszałek znowu wyraził odmienną opinię: – Właściciele nie mają tu zbyt dużych możliwości, ponieważ gmina przejmie grunty w celu budowy drogi publicznej, a to zgodne z prawem. Mieszkańcy otrzymają stosowne odszkodowania. Jednakże rozmawialiśmy z kluczowymi właścicielami i oni nie widzą problemu. Argumenty te skutecznie rozwiązywały wątpliwości radnych, co poskutkowało pozytywnym uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania. Od głosu wstrzymał się jedynie Jan Zych.

Agnieszka Marciniak

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 30 września. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- lakiernik meblowy, Krotoszyn
- operator układarki, Krotoszyn
- pomocnik, w wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- elektryk samochodowy, Krotoszyn
- kelnerka, Krotoszyn, Perzycze
- brukarz, Krotoszyn
- murarz, Borzęcice, Krotoszyn, Wrocław, Zduny
- pomocnik murarza, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Borzęcice, Krotoszyn, Koźmin, Stara Obra, kraj
- spedytor, Koźmin
- kierownik serwisu – branża budowlana, Wróblewo
- kierownik budowy, Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Wróblewo
- blacharz – ślusarz, Wróblewo
- kosztorysant budowlany, Wróblewo
- projektant – technolog – branża metalowa, Wróblewo
- asystent kierownika budowy, Krotoszyn
- elektryk, Wróblewo, Koźmin
- handlowiec, Wróblewo
- sprzedawca w branży informatycznej, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy w branży informatycznej, Krotoszyn
- kierownik serwisu w branży informatycznej, Krotoszyn
- programista – informatyk, Krotoszyn
- pracownik wylegami elektryk, Koźmin
- specjalista ds. plac, Krotoszyn
- spawacz MIG-MAG, Koźmin, Witaszyce
- lakiernik pojazdowy, Koźmin, Witaszyce
- zbrojarz, Milicz
- cieśla, Milicz
- sekretarka, Krotoszyn
- kierowca kat. C – sprzedawca, Gościewo
- kierowca do rozwożenia towaru, Benice
- spawacz met. TIG, Wróblewo
- elektronik, Krotoszyn
- kierowca autobusu, Koźmin
- elektromonter, Koźmin
- spawacz – ślusarz, Koźmin
- pomocnik dekarza, Kobierno
- agent ubezpieczeniowy, kraj
- dekarz, Krotoszyn
- doradca finansowy, Krotoszyn
- monter instalacji sanitarnych, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Grąbkowo, Żółków, kraj
- pracownik linii patrolowania drogi, Kobierno
- płytkarz – glazurnik, Kobylin
- monter instalacji wod.-kan., Świętoszów
- grafik komputerowy, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, Lutogów
- pilarz, Chwaliszew
- kucharz, Kobylin
- ślusarz – tokarz – frezer – mechanik – elektryk, Rozdrażew
- monter-elektronik, Krotoszyn
- kadrowa, Kobierno
- mechanik w dz. utrzymania zakładu ruchu, Grąbkowo
- osoba sprząająca, Grąbkowo
- przedstawiciel handlowy, Zduny
- prac. przy hod. zwierząt, Dębówiec
- sprzedawca, Chwaliszew, Sulmierzyce
- pracownik sali bankietowej, Perzycze
- kosmetyczka, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Krotoszyn
- magazynier, Duszna Górka
- kosztorysant budowlany, Krotoszyn
- pracownik stolarni, Zduny
- prac. na traku taśmowym, Zduny
- kopacz melioracyjny, Krotoszyn
- recepcjonistka, Perzycze

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 3 października (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	—	6,80 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	5,00 zł	6,40 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,90 zł	6,50 zł	S.C. Patałas, Grębów	4,90 zł	—
Rzeźnia MRÓŻ SA, Borzęciczki	—	6,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	5,00 zł	6,40 zł

Pamięć o nawiedzeniu ciągle żywa

Trzeba powiedzieć, że obecność obrazu Matki Bożej Częstochowskiej cieszyła się na naszej ziemi dużym zainteresowaniem, o czym świadczyły pełne kościoły. Nie sposób nie wspomnieć tutaj pierwszego spotkania z Obrazem na rynku w słoneczne popołudnie 28 sierpnia. Każda parafia dużo wcześniej wiedziała, kiedy przybę-

dzie do niej Maryja, dlatego na 9 miesięcy przed tym wydarzeniem zaczynano nowenny o dobre przeżycie tego czasu.

Przez cztery dni obraz był w Krotoszynie. W uroczystych procesjach Maryja wędrowała ulicami miasta. W każdej parafii w inny sposób podchodzi się do tego ważnego wydarzenia. – *U nas na pamiątkę na-*

wiedzenia, które miało miejsce 28 sierpnia, każdego 28. dnia miesiąca spotykamy się na Apelu Jasnogórskim – mówi ks. proboszcz parafii św. Jana Chrzyciela, ks. kan. Adam Modliński. Dodatkowo ikona MB Częstochowskiej nawiedza domy osób, które wyrażą taką chęć. – U nas trwa już peregrynacja obrazu Jezusa Miłosiernego, dlatego nie chcieliśmy, aby dwie peregrynacje odbywały się równocześnie – dodaje.

W parafii pw. Św. Andrzeja Boboli w niedzielę 25 września rozpoczęła się mała peregrynacja kopii Obrazu Jasnogórskiego. Podczas Mszy św. zostaje on uroczystie przekazany mieszkańcom danej ulicy. Gdy Obraz odwiedzi wszystkie domy na danej ulicy, wróci z powrotem do kościoła, skąd znowu podczas Mszy św. zostanie przekazany mieszkańcom kolejnej.

W parafii pw. św. Piotra i Pawła jest, poświęcona przez biskupa w trakcie nawiedzenia, ikona, która w najbliższym czasie również będzie pielgrzymować po parafii. – *Decyzje co do przebiegu peregrynacji nie zostały jeszcze podjęte, ale na pewno poprzedzać ją będzie pewna forma wprowadzenia – stwierdza ks. proboszcz Dariusz Kowalek. Natomiast w parafii pw. Marii Magdaleny proboszcz nie kładzie nacisku na wprowadzenie czegoś nowego do życia parafii. Zamiast tego stawia na pogłębienie nabożeństwa parafian do NMP przez istniejące już formy kultu, np. nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy czy uczestnictwo w nabożeństwach październikowych. – U nas przygotowania do przyjęcia obrazu były intensywne – dodaje ks. proboszcz Szymankiewicz.*

Anna Szulc

Dzieło księdza Błażejewskiego



Tablica to widomy znak ciągłości katolicyzmu w świątyni sięgający roku 1601

Ks. Feliks Błażejewski pochodził z parafii farnej w Krotoszynie. Choć jego życie było związane z Żerkowem, gdzie w latach 1958-1974 pełnił posługę proboszcza, będąc już na emeryturze, postanowił stworzyć dokumentację opisującą ciągłość historyczną swej rodzinnej parafii.

Tak powstała praca *Kronika Parafii Farnej w Krotoszynie pw. św. Jana Chrzyciela* przez ks. Feliksa Błażejewskiego, wydana w Krotoszynie w 1977 roku. Jest to maszynopis podzielony na trzy części. Pierwsza poświęcona została kościołom, druga to wzbogacony spis wikariuszy i proboszczów, trzecia opisuje zaś zagadnienia mające wpływ na życie parafii, np. zaludnienie Krotoszyna. Jak wspomina autor we wstępie, część materiałów uzyskał dzięki ówczesnemu proboszczowi, ks. kan. Miedzińskiemu i profesorowi LO, Hieronimowi Ławniczakowi. Na uwagę zasługuje fakt, że ks. Błażejewski, oprócz sięgania do zbiorów w języku polskim, wiadomości czerpał także z pozycji w języku niemieckim, np. z *Geschichte der Juden in Krotoschin* autorstwa dr. Heinricha Bergera. Korzystał ponadto ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu oraz dzieł opisujących historię miasta.

Opisy poszczególnych proboszczów zawierają cytaty wraz z dokładnym określeniem źródła i stroną, na której ową notatkę można znaleźć. Są przytoczone zapisy ślubne i wszelkie inne źródła, które zawierają wzmiankę o danym księdzu. Ponadto przy każdym proboszczu wyszczególnieni są wikariusze, a tam gdzie było to możliwe, podane są dokładne daty posługi w parafii.

To właśnie dzięki tej książce możliwe było stworzenie listy wszystkich proboszczów od daty konsekracji świątyni. Tablica upamiętniająca proboszczów parafii farnej jest umiejscowiona przy głównym wejściu do kościoła pw. św. Jana Chrzyciela. Jest to pamiątka po obchodach na przełomie roku 2009/2010 Roku Kapłańskiego. Została poświęcona 23 czerwca 2010 roku przez biskupa Stanisława Napierałę.

Anna Szulc

Proboszczowie parafii

pw. św. Jana Chrzyciela w Krotoszynie

1. Ks. Maciej Giranius (1601-1607)
2. Ks. Adam (1607-1609)
3. Ks. Mateusz (1609-1617)
4. Ks. Łukasz Matyszewicz (1618-1631)
5. Ks. Ludwik Fontanin (1631-1651)
6. Ks. Jan Jakimowski (1653-1671)
7. Ks. Kazimierz Dajewski (1673-1701)
8. Ks. Tomasz Szawacki (1701-1702)
9. Ks. Tomasz Chaliński (1703-1709)
10. Ks. prałat Walerian Wilczyński (1709-1713)
11. Ks. Andrzej Baczewski (1713-1716)
12. Ks. Błażej Lubrański (1717-1745)
13. Ks. kanonik Piotr Rokosowski (1746-1764)
14. Ks. kanonik Piotr Hulewicz (1764-1776)
15. Ks. Klemens Walknowski (1776-1816)
16. Ks. Jakub Kantak (1820-1823)
17. Ks. Roch Wysocki (1824-1851)
18. Ks. Wojciech Nowakowski (1852-1869)
19. Ks. kanonik Edward Kegel (1869-1900)
20. Ks. Paulin Wojciechowski (1901-1905)
21. Ks. Maksymilian Krug (1905-1921)
22. Ks. Kazimierz Stankowski (1921-1929)
23. Ks. Stanisław Małecki (1929-1937)
24. Ks. Stefan Ogrodowski (1937-1942)
25. Ks. Stefan Kukielczyński (1939-1945)
26. Ks. Franciszek Winiecki (1945)
27. Ks. Teodor Kaczmarek (1945-1954)
28. Ks. kanonik Franciszek Jeliński (1955-1960)
29. Ks. prałat Wiktor Miedziński (1961-1982)
30. Ks. kanonik Kazimierz Ciszewicz (1982-2004)



REKLAMA

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Koźmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wiązanki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonym terminem

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 września 2011 roku odeszła od nas opatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp.

Stefania Przybyłek

przeżywszy lat 81

W smutku pogrążona rodzina

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

REKLAMA

Centrum Pogrzebowe
Monika Piotrowska
Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

- duży wybór trumien (od 700 zł).
- wieńce, wiązanki i kwiaty z dowozem.
- kremacje, urny.

Sala ostatniego pożegnania
Komora chłodnicza 35 zł/doba
PŁATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

Cieszków

Co dalej ze szkołami?

Co dalej z wnioskami wynikającymi z analizy kosztów działalności placówek edukacyjnych, jaką dla gminy Cieszków wykonał kilka miesięcy temu dr Bogdan Stępień z Instytutu Analiz Regionalnych w Nieskurzowie? Czy cieszkowski samorząd wykorzysta sugestie zawarte w tym opracowaniu?

– Przygotowaną analizę traktuję jako dane czysto matematyczne, nad którymi warto się pochylić i wyciągnąć wnioski. To są informacje, o których należy dyskutować – najpierw z dyrektorami szkół, potem z radnymi – powiedział nam Ignacy Miecznikowski, wójt Cieszkowa. W ubiegłym tygodniu w Cieszkowie odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół i przedszkola, poświęcone finansom kierowanych przez nich placówek. Teraz wójt spotyka się z każdym z dyrektorów z osobna. Planowane jest także kolejne zebranie wszystkich. – Zarówno gmina, jak i dyrektorzy pracują obecnie nad rozpoznaniem sytuacji finansowej swoich placówek oraz wyciągnięciem takich wniosków, by jak najwięcej zaoszczędzić – mówi wójt. Podaje też statystyki dotyczące liczby uczniów. W roku szkolnym 2001/2002 w gminie Cieszków było ich 690, w obecnym roku szkolnym jest 441. Mniejsza liczba uczniów obniża subwencję oświatową, a koszty utrzymania budynków oraz zatrudnienia nauczycieli rosną. I jest to tendencja dotycząca wielu polskich gmin.

Ile pieniędzy dołożono?

W tym roku budżetowym na działalność szkół przeznaczono w gminie 3 mln 600 tys. zł. Większa część to oczywiście subwencja oświatowa, ale z własnego budżetu gmina dołożyła już 580 tys. zł. Tymczasem do końca roku pozostał kwartał. Można więc przewidywać, że konieczne będą kolejne korekty budżetu. – Trzeba podjąć odpowied-



Szkoła Podstawowa w Cieszkowie

nie kroki na przyszłość, zanim dojdzie do poważnych problemów finansowych. Dlatego rozpoczęliśmy rozmowy z dyrektorami. Z pierwszego spotkania jestem bardzo zadowolony, ponieważ widać wolę współpracy i wspólnego znalezienia wyjścia z sytuacji – zapewnia wójt gminy. Miecznikowski przewiduje, że pierwsze konkretne ustalenia zapadną pod koniec roku.

Powstanie zespół szkół?

Dr Stępień proponował, by ze względu na zlokalizowanie szkoły podstawowej i gimnazjum w Cieszkowie w połączonych ze sobą budynkach (dzieci z obu szkół korzystają m.in. z tej samej sali gimnastycznej) utworzyć tam zespół szkół. – Ta opcja jest rozważana. Prosiłem panie dyrektorów obu placówek, by przeanalizowały, jakie konsekwencje organizacyjne i ekonomiczne miałyby taka decyzja – mówi Miecznikowski.

Inna sugestia dr. Stępnia dotyczyła Szkoły Podstawowej w Pakosławsku.

Zdaniem analityka warto rozważyć, czy likwidacja tej placówki i dowożenie uczniów do Cieszkowa nie byłoby tańsze od utrzymywania obiektu w Pakosławsku. – Nigdy nie byłem i nie będę zwolennikiem likwidacji szkoły w Pakosławsku. W tym przypadku trzeba brać pod uwagę nie tylko wyniki ekonomiczne, ale przede wszystkim rolę, jaką placówka pełni w swoim środowisku – uważa wójt. Wokół szkoły koncentruje się bowiem kulturalne i społeczne życie lokalnej społeczności. Wójt podkreśla, że dyrekcja podjęła już działania, które mają zmniejszyć koszty działalności w tym roku. – Tam, gdzie to było możliwe, połączono klasy – twierdzi wójt. Dzięki zabiegom dyrektora, Zbigniewa Grzywacza, co roku udaje się tej placówce nieodpłatnie pozyskać sporo opału, dzięki czemu koszty ogrzewania budynku szkoły oraz przylegającego do niej gminnego domu mieszkalnego stają się niemal symboliczne.

Stowarzyszenie rozwiązaniem?

Jest jeszcze jeden pomysł, który mógłby zostać zrealizowany w Pakosławsku, ale tylko pod warunkiem, że byłaby to inicjatywa zaakceptowana przez rodziców i nauczycieli. To przejęcie szkoły przez stowarzyszenie. Miecznikowski zapewnia, że zapoznał się z kilkoma prowadzonymi przez stowarzyszenia szkołami w województwie opolskim. Jego zdaniem to dobre rozwiązanie – tym bardziej, że w budynku szkoły poczyniono w ostatnich latach szereg inwestycji, więc nie wymaga on remontu. – Będę zachęcał, by we wszystkich szkołach powstawały stowarzyszenia, ponieważ to one mogą m.in. zabiegać o dodatkowe pieniądze z zewnątrz. Ale stowarzyszenie musi być inicjatywą oddolną ludzi, którzy zechcą poświęcić swój czas szkole – podsumowuje Miecznikowski.

O decyzjach w tej sprawie będziemy informowali na bieżąco.

Sławek Pałasz

Najlepsze biura poselskie w okręgu

Zakończyły się dwa plebiscyty prasowe, których celem była ocena pracy wielkopolskich posłów mijającej kadencji. Głosy oddawano za pośrednictwem sms-ów.

W plebiscycie *Głosu Wielkopolskiego* pn. *Jak oni rządzą?* zwyciężył Waldy Dzikowski, a krotoszyński poseł Maciej Orzechowski uplasował się na pozycji 9., otrzymując 382 głosy pozytywne i 3 negatywne.

Z kolei w plebiscycie *Oceń posła*, przeprowadzonym wśród czytelników wielkopolskiej *Gazety Wyborczej*, także zwyciężył Dzikowski, a Orzechowski uplasował się na 8. miejscu ze 185 głosami na *tak* i jednym głosem na *nie*.

Oceniano ponad 40 posłów, posiadających swoje biura na terenie Wielkopolski. W obu konkursach Maciej Orzechowski uplasował się w pierwszej dziesiątce. A co najważniejsze – dwa razy został najlepiej ocenionym posłem w okręgu kalisko-leszczyńskim. (red.)

Przyjeżdża Ziobro

Były minister sprawiedliwości, a obecnie europoseł Zbigniew Ziobro, przyjeżdża do Krotoszyna. W środę 5 października w auli Gimnazjum nr 2 na ul. Zdunowskiej 53, o godz. 19.00 odbędzie się spotkanie, w którym oprócz byłego członka rządu Jarosława Kaczyńskiego zaprezentują się kandydaci Prawa i Sprawiedliwości do parlamentu z naszego okręgu wyborczego nr 36.

(popi)



Człowiek jest najważniejszy

Kandydatka do Sejmu RP

**Katarzyna Elżbieta
Wizner**



Parlament 2011

Pozycja nr **17**

Katarzyna Elżbieta Wizner (Dąbrowska), wiek: 28 lat, stan cywilny: mężatka, wykształcenie: wyższe, pracownik BP ARiMR w Krotoszynie, Prezes Forum Młodych Ludowców.



Gmina da mniej pieniędzy organizacjom pozarządowym

Program współpracy gminy Krotoszyn z organizacjami pozarządowymi na rok 2012 szczegółowo przedstawił radnym wiceburmistrz Ryszard Czuszek. Temat poruszono na posiedzeniach komisji i sesji Rady Miejskiej 22 i 23 września oraz tydzień później na sesji. Wiado-

Ryszard Czuszek

Myślimy racjonalnie. Najpierw trzeba zabezpieczyć pieniądze na wydatki podstawowe, jak szkoły, a dopiero później na dodatkowe sprawy, takie jak organizacje pozarządowe. Dlatego proponuję, byśmy odłożyli ten temat na inny termin. Tym bardziej, że jest to dopiero projekt, a spodziewamy się, że będziemy zmuszeni do szukania oszczędności.



Gmina Krotoszyn planuje w 2012 roku przeznaczyć na działalność organizacji pozarządowych około 960 tysięcy złotych. To o prawie 100 tysięcy mniej niż w roku 2010, kiedy na ten cel wydano z budżetu 1 mln 50 tys. zł.

mość o obniżeniu dotacji z niezadowolaniem przyjął w szczególności radny Krzysztof Manista, który jest prezesem stowarzyszenia *Twoja Alternatywa*. – Wiele organizacji kieruje swoją działalność w stronę seniorów. To bardzo dobra inicjatywa. Powinniśmy cieszyć się, że starsi ludzie nie siedzą w domu, tylko są aktywni. Wydaje mi się więc, że urząd nie powinien patrzeć na wspieranie organizacji, jak na kolejną rzecz, którą trzeba zrealizować, tylko na taką, którą warto zrealizować – stwierdził. Radny złożył również wniosek do burmistrza Juliana Joksia o podwyższenie kwoty na organizacje pozarządowe. W swoim piśmie prosił o kwotę od 10 do 30 tys. zł dla seniorów oraz od 30 do 100 tys. zł na kulturę. W projekcie na kulturę zaplanowano 70 tys., a dla osób starszych 20 tys.

Zadania będą zrealizowane

Z opinią K. Manisty nie zgodził się

wiceburmistrz, który jest zdania, że obniżona kwota nie spowoduje zmniejszenia liczby zadań realizowanych co roku przez organizacje. Jak wytłumaczył, obniżkę spowodowało m.in. przejście jednego z zadań przez Zespół Szkół nr 3 w Krotoszynie. Mowa o działaniach towarzystwa przyjaźni Krotoszyn – Mejszagola, na które przeznaczano 30 tys. zł (pieniądze te otrzymała szkoła). Wycofano również tzw. fundusz wsparcia, czyli środki rezerwowe na niezaplanowane wcześniej zadania organizacji pozarządowych. Było to 50 tys. zł. – W 2010 roku ujęliśmy takie środki, jednak żadna z organizacji nie zgłosiła się z propozycją wykorzystania tej kwoty – wyjaśnia Barbara Dmochowska z wydziału oświaty i spraw społecznych. – Dlatego postanowiliśmy wycofać ten fundusz.

– Te dwie zmiany spowodowały obniżenie sumy na organizacje pozarządowe. Wszystkie zadania będą

jednak spełnione – stwierdził wiceburmistrz. Zaznaczył też, że uchwalany program jest zaledwie propozycją, która może jeszcze zostać zmieniona. – A do spraw finansowych wrócimy zapewne podczas omawiania przyszłorocznego budżetu.

Co ważne, a co ważniejsze

Pomimo wyjaśnień wiceburmistrza, dyskusja nie wygasła. K. Manista przekonywał zebranych, że działalność organizacji pozarządowych jest dla miasta niezwykle ważna, zaś R. Czuszek podkreślał, iż gmina ma istotniejsze wydatki. – Rozumiem argumenty radnego Manisty, jednak trzeba rozróżnić wydatki na bieżące funkcjonowanie od dodatkowych – wypowiadał się. – Nie mogę spojrzeć dyktando w oczy i poinformować ich o rezygnacji z remontów placówek, a jednocześnie zwiększać inne pozycje budżetowe – stwierdził wiceburmistrz. – Najpierw musimy zabez-

Krzysztof Manista

To nie jest tak, że organizacje zabierają pieniądze przeznaczone dla dzieci w szkołach. Są



pewne zadania, które gmina ma obowiązek wykonać, a robią to organizacje pozarządowe, na dodatek o wiele taniej.

pieczyć potrzeby podstawowe, a potem możemy rozmawiać o dodatkowych. K. Manista przypomniał, że w organizacjach pozarządowych działają przede wszystkim wolontariusze: – Wszystkie pieniądze przeznaczane są na realizację projektów, a nie wypłaty dla pracowników. Ale zgadzam się, że ten program to dopiero propozycja, do której możemy później wrócić.

Agnieszka Marciniak

Ulubiony sprzedawca

Iwona Sitarz

W tym cyklu prezentujemy sprzedawców cieszących się dużym uznaniem klientów. Kolejne propozycje nadal można składać w redakcji. Można też je zgłaszać telefonicznie (62 725 33 54) bądź drogą mailową (sekretariat@rzecz-krotoszynska.pl).

Pracuje w *Intermarche* już od 13 lat, czyli od początku istnienia tego marketu. – Były rozmowy, jedne, drugie. I tak udało mi się przejść – wspomina pani Iwona. Jest z wykształcenia ekonomistką. Zanim została zatrudniona w *Intermarche*, wykonywała pracę biurową, a w innej firmie miała zajęcie związane z handlem. Gdy jej zakład pracy upadł, dowiedziała się o budowie marketu.

W swojej pracy najbardziej ceni



kontakt z ludźmi. Rzeczywiście, w rozmowie jest bezpośrednia i naturalna. Nie ma się co dziwić, że stwierdza: – Niektórzy, gdy spotykają mnie na ulicy, mówią: „O, pani ma dzisiaj wolne, to jutro przyjdziemy na zakupy”. Są takie osoby, które nic nie kupią, dopóki nie porozmawiają ze mną i nie poproszą o radę. To miłe, kiedy w takim markecie człowieka kojarzą. Pani Iwona cieszy się, gdy czasem ktoś się do niej uśmiechnie, wtedy inaczej jej się pracuje, a i sama też uśmiecha się do kupujących.

Jest osobą dynamiczną, która w ciągu krótkiego czasu np. rozpakuje i ułoży towar w jednej części sklepu, a już po chwili można ją spotkać w innym miejscu.

Pani Iwona zajmuje się działem z kosmetykami, gdzie nieraz jest proszona o radę. – Próbuję doradzać. Wiele dowiaduję się od niektórych klientek, które przychodzą i mówią, jaki kosmetyk jest dobry. Wtedy człowiek wie, jak innym doradzić – zdradza.

Kiedy wraca po pracy do domu, zjada z mężem obiad, a potem lubią usiąść przy kawce, posłuchać dobrej muzyki. Z filmów najchętniej ogląda filmy akcji, do poczytania woli jednak dobry romans. Gdy jest odpowiednia aura, chętnie jeździ na rowerze.

Anna Szulc

Rozpoczną przebudowę ulicy Osadniczej

Już w tym tygodniu rozpoczną się prace na ulicy Osadniczej w Krotoszynie. Będą prowadzone na ponadkilometrowym odcinku drogi.

Projekt pt. *Przebudowa ulicy Osadniczej nr 5214P w Krotoszynie od ul. Kobylińskiej (droga krajowa nr 36) do ul. Szosa Benicka nr 4918P* został dofinansowany z budżetu Urzędu Marszałkowskiego i środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Koszty kwalifikowane przedsięwzięcia (czyli te liczące się do refundacji) to 3 mln 800 tys. 864,92 zł. Dotacja pokryje 80 proc., czyli 3 mln 040 tys. 691,93 zł.

Podczas piątkowej inauguracji projektu Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, wyjaśnił, że przeprowadzenie inwestycji nie byłoby możliwe bez wsparcia finansowego krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego: – Dzięki nim zostały zabezpieczone środki na ten cel – musieliśmy mieć fundusze, by później starać się o refundację kosztów.

Wniosek w sprawie dotacji na przebudowę Osadniczej został złożony w Urzędzie Marszałkowskim 4 października 2010 r. 24 sierpnia br.



K. Jelinowski (z prawej) przedstawił, jak będzie wyglądał remont

PZD i UM podpisały umowę. Kolejnym krokiem było ogłoszenie przetargów, ponieważ prace na Osadniczej będzie wykonywało kilka firm. Dotychczasowe wygrali: przedsiębiorstwo budowlane z Ostrowa Wlkp. i zakład instalatorstwa elektrycznego z Koźmina Wlkp. Ostatni przetarg ma być rozstrzygnięty w tym tygodniu. Dyrektor PZD poinformował, że wpłynęły już trzy oferty. Dwie z nich zawiera-

ją komplety wymaganych dokumentów.

Podczas spotkania inaugurującego projekt K. Jelinowski zaapelował do mieszkańców Osadniczej i okolic oraz przejeżdżających tamtędy o cierpliwość i wyrozumiałość, ponieważ na pewno wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym. Przebudowa ul. Osadniczej ma się zakończyć 9 grudnia br.

Anna Juskowiak

Nowy asfalt w Zdunach

26 i 27 września niektórzy mieszkańcy ul. Wrocławskiej w Zdunach przecierali oczy ze zdumienia. Na ulicy, przy której mieszkają, a przez którą prowa-

dzi droga krajowa nr 15, prowadzono modernizację półkilometrowego odcinka nawierzchni. Położono tam nowy asfalt.

O kłopotach mieszkańców tej ulicy, którzy wielokrotnie skarżyli się na zły stan drogi i protestowali u jej administratora – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu, pisaliśmy już kilkakrotnie. Teraz ul. Wrocławska nabrała nowego oblicza. (mal)



Polowanie w Refektarzu. W galerii Refektarz Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury od połowy września można obejrzeć niecodzienną wystawę przygotowaną przez myśliwych z Koła Łowieckiego *Knieja* w Krotoszynie. Okazją do prezentacji niezwykle trofeów, nagród i dzieł sztuki była 65. rocznica powstania koła. Ekspozycja jest dostępna dla zwiedzających w dni robocze od godziny 16.00 do 18.00. Zorganizowane grupy mogą zwiedzać wystawę po uprzednim skontaktowaniu się z sekretarzem koła, Maciejem Filipiakiem, pod nr. tel. 604 520 128. (pwp)

Okrakiem na rycze

Pożegnanie z ryczką

Wogle mi dzisiaj nie jest do śmiechu. A zaczęło się od zglądnięcia na termometr, co to od lot już wisi na ścianie, a tak po prowadzić nikt na niego nie zyrko, bo po co. Wszystko wiadomo. Ale jak Kret w telewizorni swoimi rączkami, którymi najbarzy jest zafascynowana moja Peluchna, pogłodzi te izobaryczne linijki, a jeszcze dodo tyn jegu uśmiech radosnego bobaska i słowa, co koja jak plaster antyreumatyczny – to wiem na pewno, że cosik się szykuje, chociaż jeszcze nie wiem co.

– Kaziula, możesz mi sięgnąć tyn stoik z ogórasami, bo sama nie dom rady, a ty ino, jak z ty ryczki zejdziesz i na niej staniesz, to sięgniesz bez trudu.

– Już lecie, Peluniu! – krzyknę do niej, ale do lotu było mi daleko, o daleko. Bo po pierwsze – siedzieć na niej, a na nią wleźć, to są dwie różne decyzje. Powiedziałbym – życiowe. Ryczuchna – niski taborecik, cztery giyrki i malutki blacik, mebelek nikomu niewadzący, zapomniany, odrzucony w przeszłość. A ile my, bymbasy, siedząc na niej, niekoniecznie okrakiem, zyskiwaliśmy, przysłuchując się pogwarkom starszyny (dzisiaj się mówi – wapnioków) o życiu, o jegu trudach, porażkach i radościach?

– Idziesz wrzescie czy nie? – bąka Pelka – bo sama se dom rade, ino mnie podsadz na kuchenny kredens. Ciebie ino o coś poprosić, to jak wdrapać się na Kasprowy Wierch.

– Można na niego wjechać – odszczekłem się, ale chwytając się różnych bliskich mi kłamek i framugi starego pieca, wstołem, przyknałem ryczkę do kuchni, wlołem na nią i zacząłem sięgać.

Sukces był blisko. Paluchy już, już dotykały słoiczka z ogóreczkami, już

czułem, że móm go w rynchach, ale zachybotał się i... spodł. Myślicie pewnie, że na łepetynę, na podłogę, że poturło się pod zlew? Nic z tych rzeczy. Spodł prościutko do fartucha Peluni. Ona, jak zawodowy strażok, rozpostarła swój nicodowny atrybut kuchennej władzy (drugi poza wałkiem) i widząc me nieudolne próby ucieczki od pełnej kompromitacji, ratowała resztki mojej męskiej, osobistej godności.

Ale tyż i to, co na półce ogórkom towarzyszyło. Insze ciekawe słoiki i torbki z różnościami.

Efekt byłby niegorszy, bo słoiki uratowane, cukier, mąka, kaszka w torybkach bez uszczerbku, tylko... Pelka i jo na podłodze. Jo jak rozkraczony łabądź, a ona w figurze akrobatycznej podobnej do szpagatu, no i jeszcze rozkraczona, z połamanymi giyrkami, przygięta jak zwidły jesienny kwiat, moja ryczuchna. Towarzyszka życiowych sukcesów i porażek, obserwatorka rodzinnych dziejów od niepamiętnych czasów. Zawsze ze mną, z nami. Na dobre i na złe. Łzy napłynęły mi do oczu.

– Ej, Kazik! Stało ci się coś? Może byś mi tak pomógł się podnieść, co? Czegu beczysz? Skaranie boskie z tym dziadygą!

– Nie Peluniu. Nic, nic. Ino dobrze, że byłaś blisko. Jak zawsze. Znow daliśmy se radę. Pójdźma do przodu.

Tylko co z ryczką? Coś mi wygląda na to, że jej czas minął. Może rzeczywistość w muzycznej gablocie jest jej miejsce, ale nie miejsce wspomnień z nią związanych. Te trzeba zachować. Ocalić od zapomnienia. Bez względu na przemijalność rzeczy martwych, kiedyś ważnych, jak choćby zwykła krotoszyńska ryczka. Jan Rosik

Cenne źródła naszej odmienności

Coroczny Przegląd Zespołów i Solistów Ludowych Kół Gospodyń Wiejskich Ziemi Krotoszyńskiej można bez odrobiny przesady nazwać kulturalnym świętem wsi naszego regionu.

Nie od dzisiaj wiadomo, że życie kulturalne na wsi jest w sytuacji nieporównywalnie trudniejszej niż to, na przykład, w Krotoszynie. Infrastruktura kulturalna tych miejscowości, i to nie wszystkich, ogranicza się do jednej sali używanej od wesel począwszy, a na stypach kończąc. O etatach *kaowców* można tylko pomarzyć. Sytuację ratują szkoły, które tam, gdzie są, ambitnie wykraczają poza zwykłe obowiązki zawodowe, stając się niejednokrotnie ośrodkami integrującymi całe środowiska.

Pracę organiczną w dziedzinie kultury na wsi wykonują po trosze strażacy, ale ponad wszystko koła gospodyń wiejskich. Dla przypomnienia, KGW to dobrowolna, samorządna i niezależna społeczno-zawodowa organizacja kobieca, działająca w naszym kraju już od blisko 135 lat. Jednym z jej głównych zadań statutowych jest zwiększanie uczestnictwa mieszkańców wsi w dziedzinie kultury i kultywowaniu autentycznego folkloru.

Szczęściem dla naszego powiatu są gospodynie i ich rodziny skupione w kołach we wsiach Biadki, Kobierno, Lutogńew, Łagiewniki, Nowa Wieś, Rozdrażew czy Wrózewy. To dzięki nim nie odeszły w całkowite zapomnienie pieśni, tańce, stroje i obrzędy tak charakterystyczne dla naszej tradycji, naszych etnicznych źródeł, naszej narodowej odmienności w coraz bardziej unifikującym się świecie.

Trudno przecenić rolę tych pań, które bezpretensjonalnie, z wielkim



Kobierzanki nagrodzono za przedstawienie oparte na zwyczaju darcia pierza

poczuciem humoru, pomimo trudności finansowych i zdrowotnych, przez cały rok organizują spotkania, próby, zachęcają młodych i przygotowują w swoich zespołach niezwykle programy artystyczne.

Tegoroczne spotkanie w Nowej Wsi było dowodem żywotności kół naszego powiatu. Występy artystów w minioną niedzielę na XI (już) Przeglądzie Zespołów i Solistów Ludowych były wspaniałym pokazem ich możliwości wykonawczych, ale i inscenizacyjnych i muzycznych. Piosenki i monologi skrzyły się perełkami autentycznej gwary wielkopolskiej, a niektóre anegdoty przyprawiły obecnych na widowni księży o lekkie rumieńce.

Komisja artystyczna w składzie: Elżbieta Jańczak, Maria Jędrzejczak i Paweł W. Płocienniczak (przewodniczący), mająca wyłonić zwycięzców, napotkała tym razem na nieładny problem, gdyż z roku na rok poziom wykonawczy uczestników jest coraz wyższy i wyrównany. Dwie

równorzędne pierwsze nagrody przyznano zespołom: *Babiniec* z Rozdrażewa (za inscenizację obrzędu dożynkowego) i *Kobierzanki* z Kobierny (za przedstawienie oparte na zwyczaju darcia pierza). Drugie miejsce przypadło *Łagiewniczkom* za niezwykle dynamiczną i porywającą *Kapelę Sylwka*. Pozostałe zespoły otrzymały równorzędne wyróżnienia.

Wśród solistów na szczególne wyróżnienie zasłużył Artur Witczak, który na swoich zabytkowych dudach pokazał pełnię instrumentalnego i wokalnego mistrzostwa. W kategorii słowa żywego na uwagę zasłużyła gawęda Bolesławy Mielickiej z Biadek.

Nagrody wyróżnionym wręczył przewodniczący Rady Powiatu, Stanisław Szczotka, który był także fundatorem części nagród rzeczowych. Przegląd po raz jedenasty zorganizowała Maria Kazimiera Bardzikowa, której zebrani na stojąco odśpiewali *Sto lat*. (spectator)

Donosiciel kulturalny



KINA

Przedwiośnie (Krotoszyn)

Seanse codzienne

Bitwa Warszawska 1920, 3D, Polska, dramat wojenny, 110', 4, 6 – 7, 10 – 11 października, godz. 8.30, 11.00 (szkoły z rezerwacją)

Bitwa Warszawska 1920, 3D, 4 października, godz. 11.00, 18.00, 20.30

Bitwa Warszawska 1920, 3D, 6 oraz 10 – 11 października, godz. 18.00, 20.30

Bitwa Warszawska 1920, 3D, 7 – 9 października, godz. 15.30, 18.00, 20.30

Seanse gwarantowane

(bez względu na liczbę widzów)

Bitwa Warszawska 1920, 3D, 5 października, godz. 8.30, 11.00 (szkoły z rezerwacją)

Bitwa Warszawska 1920, 3D, 5 października, godz. 18.00, 20.30

Bilety: seanse 3D – 22 zł (normalny), 20 zł (ulgowy)

seanse 2D – 17 zł (normalny), 15 zł (ulgowy)

Mieszko (Koźmin Wlkp.)

Mniam, Malezja, film animowany, 143', 25 października, godz. 15.00

Kret, Polska/ Francja, thriller, 108', 25 października, godz. 17.00

Baby są jakieś inne, Polska, komedia, 90', 25 października, godz. 19.00

Bilety: 11 zł



IMPREZY

Krotoszyn

8 października, godz. 14.00, *Słoneczna esja*, czyli pokaz umiejętności lokal-

nych DJ-ów, dochód zostanie przeznaczony na operację kręgosłupa Zuzanny Nadziei, klub *Rivendell* (pod halą sportową na terenie dawnej jednostki wojskowej).

Sulmierzyce

5 października, godz. 18.00, warsztaty plastyczne pod hasłem *Sulmierzyce w barwach jesieni* w ramach cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*, sala kameralna Sulmierzyckiego Domu Kultury.



WYSTAWY

Zduny

7 października, godz. 18.00, wernisaż wystawy Klubu Twórczego Rękodzieła *Przyroda w hafcie i rękodziele artystycznym*, kawiarnia w ratuszu.

WIT-CARS
Auto-części
do samochodów
zachodnich
nowe i używane
 63-700 Krotoszyn
 ul. Ostrowska 227
 tel. 062 722 97 84
 tel. kom. 0601 479 105
 Zapraszamy:
 pon. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
 soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
 • bez poręczycieli
 • minimum formalności
 • szybka wypłata (1 dzień)
 • od 500 zł do 3 000 zł
 • dla każdego
 Krotoszyn, ul. Garncarska 5
 czynne pon.-pt. 11⁰⁰ - 17⁰⁰
 tel. 722 66 66, 0608 301 885



Zapraszamy również
na promocyjne
wejścia rodzinne!

kurs zapraszamy na nauki pływania

organizowany na krytej pływalni Wodnik

cena jednej godziny nauki pływania:

tylko **16,36 zł**

(w grupie 7 osób – 1 instruktor)

tylko **25,00 zł**

(indywidualnie 2 osoby – 1 instruktor)

tylko **35,00 zł**

(indywidualnie 1 osoba – 1 instruktor)

Informacja i zapisy telefonicznie



62 722 67 60

PKS
 Ostrów Wielkopolski
 Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
 63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
 tel. 062 735 07 00, fax 062 736 69 72
 www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl
 Informacja autobusowa:
 telefony stacjonarne 0703 300 353, telefony komórkowe *720 84 03



Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione
 wysokiej klasy autokary turystyczne
 marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07)
 zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.

Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1
 Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem
 i podłokietnikami z pełną regulacją.
 Klimatyzacja, video, DVD,
 expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:

Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,
 Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,
 Jelcz – 49-miejscowy
 Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.

Krotoszyn, ul. Kobylińska 65
 tel. 515 177 056, fax 62 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

OKNA DRZWI ROLETY

promocja
GRATIS

– parapety
 wewnętrzne

EKA-PLAST

Najlepsze okna
 w dobrej cenie!

PANTOMOGRAF

Pracownia
 Rentgenodiagnostyki
 Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
 czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
 środa 9.00 - 11.30
 czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
 tel. 607 931 988

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
 – leczenie chorób żył i tętnic
 – laserowe usuwanie zylaków
 – skleroterapia (usuwanie zylaków przez ostrzykiwanie lekami)
 – laserowe usuwanie
 pajęczaków twarzy i kończyn
 – badania USG-Doppler
 – leczenie chorób układu ruchu
 – leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
 – leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
 poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
 po wcześniejszej rejestracji
 pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hles

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
 (W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
 CZWARTKI godz. 16.00-17.45
 KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
 WTORNI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
 alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
 chorób przenoszonych drogą płciową.
 Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
 włókniaków, naczynek, odciśnięć,
 młeczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
 lub 601 819 926

KUPIĘ
FUH METALE
SZLACHETNE
 złoto, platyna, srebro,
 rod, pallad

Węglowski Robert

59-300 Lubin, Jastrzębia 4/58
 Tel. 079 300 51 43

robertweglowski@interia.pl
 www.eurosilver.pl/oferta

Zakład Remontowo Budowlany WAM sp z o.o
 Zakład Terenowy nr 2 w Krotoszynie ul. 56 P. P. Wlkp. 12
 tel. 62 725 22 51, wew. 324, 311

ogłasza aukcję na sprzedaż
 samochodu ciężarowego marki Jelcz C620

rok produkcji 1988, przebieg 914 000 km,
 nr nadwozia 525 oraz naczepy N260 rok produkcji 1990,
 przebieg 550 000 km, nr nadwozia 398.

Aukcja rozpocznie się w dniu 10 października 2011 r.
 o godz. 12.00 w siedzibie sprzedającego – ZT2 Krotoszyn.

Indywidualna
 Praktyka Pielęgniarska

EWA JARUZEK

starsza pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

USŁUGI
 W RAMACH
NFZ

Zgłaszanie zleceń

0605 573 677

Osoby niezapisane zapraszam
 do skorzystania z moich usług!

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI
POD ZASTAW

Krotoszyn, ul. Kozłowska 50
 tel. 62 722 60 25, 668 949 278

ZŁOTO, RTV, AGD, NOTEBOOKI, GSM

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
 choroby tętnic,
 żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
 16.30-17.30 17.00-18.00
 Krotoszyn Kalisz
 ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
 tel. 0604 561 313

Indywidualna Specjalistyczna
 Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
 SZOM „SUN-MED”
 ul. Garncarska 9

Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny
 ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19
 Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

GABINET PSYCHOLOGICZNY

Krystyna Miętkiewicz

psycholog – terapeuta uzależnień

Przyjęcia: pon. - pt. 10.00 - 14.00

Zakład Opieki Medycznej

Cer-Medic

ul. Przemysłowa 19, Krotoszyn

Rejestracja, tel. 62 588 02 03, 725 45 65

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – od 30 września – 6 października; apteka *Pod Wagą* (ul. Kościuszki 8, tel. 62 725 24 14) – od 7 – 13 października

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Będziesz mieć teraz więcej energii. Jeśli dobrze ją wykorzystasz, możesz osiągnąć spore sukcesy w pracy, a także w życiu prywatnym.



BYK (21IV – 21V)

W najbliższych dniach nie zabraknie Ci pracy. Twoje myśli będą skupione wokół spraw materialnych i zawodowych.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Tydzień będzie dla Ciebie pełen zaległych obowiązków, ale Twoja sprawna organizacja pomoże Ci wszystko uporządkować i znaleźć chwilę relaksu.



RAK (22VI – 22VII)

Będzie Ci trudno zmobilizować się do pracy i wykonywania codziennych obowiązków. Jednak Twoja solidna praca na pewno zaowocuje.



LEW (23VII – 22VIII)

Energiczne zachowanie będzie Ci towarzyszyć zarówno w domu, jak i w pracy. Może też zaowocuje to działaniami społecznymi.



PANNA (23VIII – 22IX)

W najbliższym czasie nie wprowadzaj żadnych nowości w sprawach zawodowych, ponieważ może się to skończyć niekorzystnie.



WAGA (23IX – 22X)

W pracy nastąpi stagnacja. Teraz skup się na utrwalaniu tego, co udało Ci się osiągnąć. W sprawach prywatnych nastąpi ożywienie.



SKORPION (23X – 22XI)

W najbliższych dniach spędzisz czas z bliską osobą. Będziesz mieć czas dla siebie. W pracy docenią Cię za Twoje zaangażowanie.



STRZELEC (23XI – 21XII)

W najbliższym czasie Twoja uwaga nieco osłabnie. Będziesz mieć kłopot z porozumieniem z bliskimi, dlatego ważna będzie szczerza rozmowa.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Wiele spraw zgromadzi się na Twoich barkach, przez co możesz mieć skłonności do wywoływania konfliktów.



WODNIK (21I – 20II)

Twój organizm może być wyczerpany. Odłóż na kilka dni wysiłek fizyczny i zadbaj o swoje cenne zdrowie.

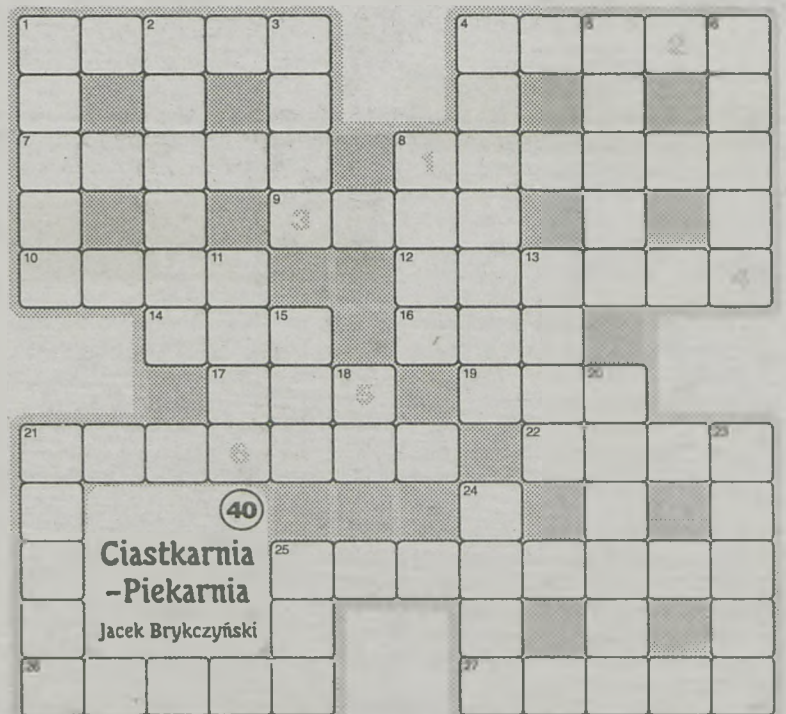


RYBY (21II – 20III)

Przed Tobą nowe wyzwania, ale i sporo obowiązków, dlatego skup się teraz na organizacji własnej pracy i spraw, które masz do załatwienia.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 39 (hasło: MOZAIKA) wylosowaliśmy dla Ewy Szych z Orpiszewa. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z sześciu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 7 października.



POZIOMO: 1. Maniera, rutyna, zwyczaj 4. Informatyk zajmujący się zarządzaniem systemem informatycznym 7. Woreczek na pieniądze 8. Wizerunek twarzy widzianej z boku 9. Ryba o spłaszczonym ciele 10. Jadalny skorupiak o dziesięciu odnóżach 12. Dar składany bóstwu 14. Brzusznik, ciężka choroba zakaźna 16. ... orlen (wspak) 17. Żółty lub topiony 19. Syn Posejdon, mityczny król Teb 21. Jednostka organizacyjna urzędu, uczelni 22. Wersja pokazowa gry lub programu 25. Zbiór liter pisma w danym języku, alfabet 26. Śląska nazwa koguta 27. Główny port handlowy Florydy

PIONOWO: 1. Zadarty bywa uroczy 2. Lekcja na uniwersytecie 3. Lej zawsze do wody 4. Krawiecka zapinka 5. Grupa osób działających bezprawnie 6. Urzędowo: Nelka, Nelcia, Nel 8. Obfity, cieszy rolnika 11. Zarośla afrykańskie 13. Kieszonkowy odtwarzacz MP3 15. Termin judo: uklon 18. 1 procent hektara (WSPAK) 20. Liczba atomowa (60), lantanowice, Nd 21. Nie kupuj w nim kota 23. Fizyczna lub prawna 24. Pływają w nim grzybki 25. Wyjście piłki poza boisko

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231.

(1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748.

(2 – nr 9)

Pan w starszym wieku, szczupły, pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub sms: 691 209 994.

(1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823.

(2 – nr 15)

Mam 27 lat, jestem spokojny, uczciwy, lubię wolny czas spędzać na wolnym powietrzu, czasem lekko zwariowany. Szukam dziewczyny o podobnym charakterze, w podobnym wieku w celu stworzenia stałego związku.

(1 – nr 19)

Kawaler, lat 39, miły, delikatny o wysokiej kulturze osobistej, mieszkający na wsi, pozna pannę. Cel: stały związek. Tel. 797 871 679.

(1 – nr 27)

Wolny, 39 lat pozna kobietę, pannę z Krotoszyna, szczupłą, wiek 35 – 37 lat, bez dzieci. Cel – stały związek. Tel. 667 667 525.

(1 – nr 29)

Mężczyzna z własnym domem, niezależny finansowo, uczciwy, nieśmiały, bez nałogów poszukuje panny do 38 lat, miłej, sympatycznej. Cel: stały związek.

(2 – nr 30)

Pani, 54 lata, poszukuje pana w odpowiednim wieku, cel towarzyski. Tel. 725 667 362. Mogą być również sms-y.

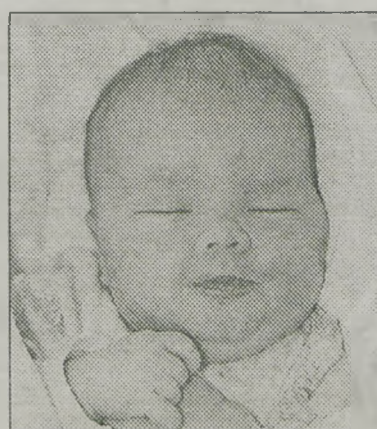
(1 – nr 32)

27-letni kawaler po studiach, spokojny, sympatyczny, inteligentny, bez nałogów, ustabilizowany życiowo szuka miłej, ciepłej dziewczyny. Cel: stały związek.

(1 – nr 37)

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Płócienniczak.



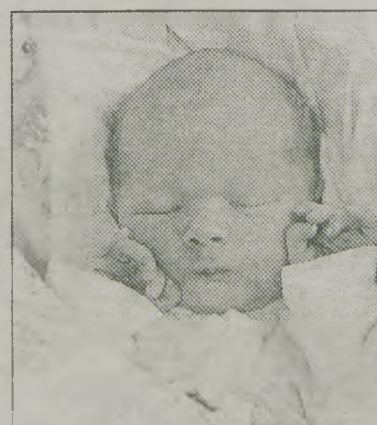
1. Magdalena Lis, córka Doroty i Tomasza z Duszej Górki, ur. 4.100, dl. 60 cm



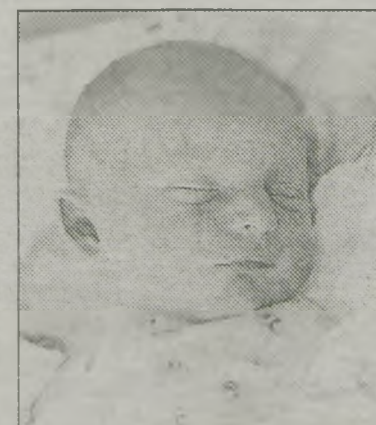
2. Maria Panek, córka Elżbiety i Piotra z Kobylina, ur. 14 września, waga 2,900, dl. 55 cm



3. Chłopiec Chroński, syn Małgorzaty i Piotra z Krotoszyna, ur. 16 września, waga 3,320, dl. 56 cm



4. Patryk Chudy, syn Kingi i Łukasza z Krotoszyna, ur. 14 września, waga 3,320, dl. 56 cm



5. Borys Odrowski, syn Katarzyny i Arkadiusza z Krotoszyna, ur. 12 września, waga 3,860, dl. 54 cm



6. Igor Brodziak, syn Pauli Gąsiorok i Wojtki Brodziaka z Krotoszyna, ur. 11 września, waga 3,900, dl. 56 cm

SPRZEDAM

- AGD, RTV, KOMPUTER

- Komputer Intel 3.2 GHz; pamięć 512 MB; dysk 160 GB; st. dyskiety; napęd CD; grafika GeForce 6500; muzyka; sieć. Monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Cena 600 zł. Tel. 505 336 266.
- Drukarka laserowa Lexmark E120n, sieciowa, nowy toner. Cena 200 zł. Tel. 505 336 266.

SPRZEDAM

- BUDOWLANE

- Kruszywo budowlane z rozbiórki, przekruszone na frakcje 0-63 mm na utwardzenie placów, dróg, itp. Cena 19 zł/t. Tel. 603 748 169, 62 725 71 29.
- Cegła K5, 90 szt. 2 zł/szt., pustaki teriva, 10 szt., 1 zł/szt. Tel. 660 481 815.
- **Firma Remek Orpizew poleca eurofalę (eternit) - 25,60 zł/szt. oraz stal z rozbiórki - rury. Tel. 62 721 28 34.**
- Okna, drzwi, grzejniki, parapety, towar nowy i używany, duży wybór, sprawdź moją ofertę na stronie: www.oknotu.pl. Tel. 71 312 30 83 lub 889 964 971.
- Okna używane, plastikowe, 232x145, 2 szt., junkers na C.O. i CW, używany, waga uchylna 15 kg. Tel. 602 514 036.
- **Tarcice dębowa, jesionowa, sosnowa, krótką 1,20 m, różnej grubości, oraz słupki balustradowe, 10x10 lub 12x12. Tel. 693 258 250.**
- Wydam paletę dachówki i gąsiorzy używane, stan bardzo dobry. Tel. 62 722 95 92.

SPRZEDAM - MEBLE

- Meblościanka, 4-segmentowa, wysoki połysk, ciemny orzech. Cena 100 zł/segment. Tel. 505 336 266.
- Antyki: bufet, bieliźniarka, początek XX w., po renowacji. Tel. 62 722 71 42, pn-pt. 8:00-16:00.
- Łóżeczko dziecięce Kubuś z materacem, kolor teak, używane. Tel. 505 336 266.

SPRZEDAM - ODDZIEŻ

- Tanio, buty dziecięce. Tel. 661 623 334.

SPRZEDAM

- ROLNICZE

- Ciągnik C328-C330. Tel. 601 782 230.
- **Firma REMEK Orpizew poleca: wywar gorzelniczy kukurydziany-1300 zł/t, susz browarniany jęczmieniowy - 1100 zł/t. Tel. 62 721 28 34.**
- Flug dwuskiobowy, bez koła, stan dobry, cena 250 zł. Tel. 723 836 902.
- Prasę belującą Sipma Z-279/1, rok prod. 2003, bele 120/120, stan bardzo dobry, garażowana, 1 właściciel, pow. krotoszyński, cena 25000 zł. Tel. 727 577 605.
- Pszenicę konsumpcyjną, wysokiej jakości, czyszczoną. Tel. 62 722 19 14.
- Rozrzutnik obornika, 2-osiowy, 4-tonowy, nowy typ, stan bardzo dobry, cena 6000 zł, powiat krotoszyński. Tel. 727 577 605.
- Rozrzutnik obornika, 2-osiowy, 4-tonowy, z burtami do kiszunki. Tel. 697 054 111.
- Siewnik Gaspardo do kukurydzy, siewnik D7, flug Kuhn 4, skiby obrotowe, rozrzutnik obornika. Tel. 697 727 135.
- Widlak „RuK”, silnik 330, wspomagane, stan dobry, widły + szufla. Tel. 693 462 850.

- Wysłodki buraczane, mokre, z transportem. Tel. 508 487 084 lub 507 074 397.
- Wysłodki buraczane, mokre. Tel. 605 181 421.
- Wycierka z ziemniaka (pulpa), tanio. Tel. 691 485 676.
- Zboże paszowe, pszenżyto i mieszanica zbożowa. Tel. 661 437 216.
- Ziemniaki, odmiana Wineta, prosto z pola. Tel. 62 734 32 86.
- Ziemniaki jadalne. Tel. 62 721 76 39.
- Ziemię orną w Trzemesznie, 1,35ha. Tel. 695 159 816.

SPRZEDAM

- ZWIERZAKI

- Bażanty polne, srebrne, złote elioty, kaczk mandarynki, kurki ozdobne, rude kotki. Tel. 62 722 91 76 lub 505 989 886.
- Byczki HF, mięsne, Biały Dwór. Tel. 660 978 217.
- Cielaki, byczki. Tel. 666 071 075.
- Cielęta, byczki i jałoweczki oraz mięsne. Tel. 607 503 523.
- Jałówekę cielną, 6 m-cy. Tel. 62 721 76 17.
- Jałówekę cielną na listopada, użytkową. Tel. 723 433 984.
- Loszki zaproszone. Tel. 627 211 435.
- Loszki zaproszone. Tel. 62 721 14 48.
- Prosięta. Tel. 609 183 342.
- Prosięta. Tel. 62 722 12 23.
- Prosięta. Tel. 782 424 571.
- Prosięta mięsne, 40 szt. Tel. 721 081 962.
- Prosięta. Tel. 661 483 722.
- Prosięta. Tel. 713 848 329.
- Prosięta. Tel. 609 872 058.
- Prosięta, 5 sztuk. Tel. 604 354 799.
- Prosięta 8 sztuk, Orpizew. Tel. 601 501 677.
- Prosięta 10 sztuk, duże Bernardyny młode. Tel. 62 721 29 51.
- Prosięta 15 sztuk. Tel. 62 721 64 41.

SPRZEDAM - MOTO

- Części do Punto rok 1994, siedzenie przednie i tylne, zawieszenie przednie i tylne kompletne, lampy przednie, tylne, drzwi prawe, lewe, tylna klapa oszklona i inne akcesoria. Tel. 661 437 216.
- Ford Escort, kombi, 1995 rok, 1,4 + LPG, tanio. Tel. 663 651 807
- Ford Mondeo, 2001 rok, 2,0 TDDI, 115 KM, bezwypadkowy, kombi, niebieski, stan bardzo dobry, dużo nowych części, cena 13900 zł do negocjacji. Tel. 511 185 677.
- Kompletny silnik do Fiata 126p, atestowany, 150 zł, oraz kompletną skrzynię biegów, 100 zł, i inne części. Tel. 530 957 345.
- Opel Astra, 92 rok, 1,7, sedan, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 669 120 460.
- Renault Scenic, 1998 rok, 1,9D, cena do negocjacji. Tel. 603 647 815.
- Volkswagen LT 350, 2,5 l, rok 1985, sprzedam na części. Tel. 602 345 095.
- Volkswagen Polo, 2000 rok, SDI, 5-drzwiowy, ABS, poduszki, elektryczne szyby, lusterka, szyberdach, kolor granatowy, sprowadzony z Niemiec, po opłatach, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 11700zł. Tel. 603 074 913

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Drewno opałowe, do rozpalki. Tel. 667

961 959.

- Drewno opałowe, kominkowe, pocięte, połupane, z dowozem do klienta. Tel. kom. 725 450 596.
- Drewno kominkowe i opałowe, sezonowane. Tel. 667 251 635.
- **Firma Remek poleca: węgiel (orzech, groszek, kostka) i miał węglowy z kopalni Wujek i Wieczorek oraz drewno opałowe. Promocja: węgiel brunatny - 255 zł/t, węgiel orzech (import) - 580 zł/t, drewno opałowe - 1,6mp - 139 zł. Tel. 62 721 28 34.**
- Garaż, ul. Przemysłowa w Krotoszynie, prąd. Tel. 515 065 423.
- Kombinezony na ścigacza: męski rozmiar 56, damski rozmiar 42. Tel. 697 144 158.
- Licznik przepływu parafiny, 2 cale. Tel. 62 725 33 54 do godz. 16,00
- Mało używany (ok.3 motogodzin) agregat prądotwórczy, 230V/400V-6 KW, z silnikiem Diesla, zapalanie z linki lub rozrusznik, cena 2799 zł, do negocjacji. Tel. 505 133 454.

NIERUCHOMOŚCI

- DAM W NAJEM

- Kawalerka, 1P+K+L, Krotoszyn, 32 m kw. Tel. 607 970 826.
- Lokal, 70 m kw., 1 p., wszystkie media, duży parking, ul. Ogrodowskiego. Tel. 605 458 886 lub 781 521 091.
- Lokal na działalność o pow. 70 m kw., w dobrym punkcie Krotoszyna z parkingiem. Tel. 697 023 378.
- Lokal mieszkalny w kamienicy, nowy, około 70 m kw., C.O., gaz. Tel. 660 061 141.
- Lokale, Krotoszyn, ul. Rawicka 1, obok UM i sądu, parter, sklep, usługi, biura. Tel. 605 094 527.
- Lokale do wynajęcia w centrum Krotoszyna. Tel. 72 883 20 16 lub 502 236 800.
- Mieszkanie, P+K+L, 40 m kw., Krotoszyn ul. Zdunowska. Tel. 603 878 356.
- Mieszkanie w Krotoszynie, 2P+K+L, około 70 m kw. Tel. 600 937 209 po 15.



NASZ DROBNE SĄ KUTECZNE!

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
- istniejemy od 21 lat
- wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzecz.krotoszynska.pl
- jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

- **Najwyższej jakości węgiel wyłącznie z polskich kopalni, „kostka”, „orzech”, eko - groszek, groszek, miał, pasze, koncentraty firmy Provi-mi-Bieganów, otręby, atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 62 722 57 60 lub 606 688 116.**
- **PH „Kowal” poleca: węgiel kostka, orzech, groszek, eko groszek, Flot, węgiel brunatny, węgiel z importu, drewno opałowe, pasze, koncentraty, otręby, dowóz do klienta gratis. Benice, ul. Krotoszyńska 9. Tel. 62 721 25 53 lub 693 462 850.**
- Różowy rowerek dziewczęcy, bardzo mało używany, kółka 20. Tel. 663 737 291.
- Regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru. Tel. 62 722 71 42 (do godz. 16.00).
- Rower „Orbitex” i stoper w jednym. Tel. 62 722 95 77.
- Rower stacjonarny, mało używany, cena do negocjacji około 240 zł.
- Silnik + motoreduktor 0,25 KW, przekładnia ślimakowa, z wyłącznikiem głównym, pompa hydrauliczna 0,27 KW, silnik 0,37 KW, pompy wodne na części 20 m sześciu, 3 stopnie obrotów, 540 W. Tel. 62 725 33 54 do godz. 16,00
- Wciagarka 250 kg, suwnica nowa 2,5 t, żerdzie 3 i 5 m. Tel. 605 094 527.
- Zbiornik na wodę na budowę, 1000 l. Tel. 62 725 33 54 do godz. 16,00

KUPIĘ - MOTO

- Auto powyżej 3,5 tony na części. Tel. 667 251 635.
- Fiata 126p lub cinquecento, może być uszkodzone, do naprawy lub poprawek blacharsko lakierniczych. Tel. 603 975 239.
- Ople Vectra A, 1989-1995, stan obojętny, zarejestrowane. Tel. 603 879 545.

KUPIĘ - ROLNICZE

- Słomę około 100 bałotów z powiatów Krotoszyn, Gostyń, Rawicz lub Milicz. Tel. 727 577 605.

KUPIĘ - RÓŻNE

- Kupię lub wynajmę garaż w okolicy ul. Kobylińskiej 10. Tel. 519 319 228.
- Dobrą maszynę do pisania. Tel. 603 171 362.

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie drobne 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł
PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń piątę zamieścisz za darmo!

ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) ... 25,00 zł

WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- Mieszkanie w bloku, IVp., 73,5 m kw., 4P+K+L+WC+duży balkon, na osiedlu Dąbrowskiego. Tel. 696 379 422.
- Mieszkanie w Zdunach, 60 m kw., 3P+K+L+WC, 1p., duży balkon, blok ocieplony, okna PCV, niski czynsz (400 zł, w czynszu C.O., wywóz śmieci, woda), częściowo umeblowane i gotowe do zamieszkania, cena 145000 zł do negocjacji. Tel. 609 887 222.
- Piłnic dom w stanie surowym, okolice Kozmina, pow. domu 100 m kw., + garaż, (bez pośrednika), cena do uzgodnienia. Tel. 723 623 399.
- Tanie działki budowlane. Roszki, przy drodze asfaltowej, woda, warunki zabudowy, pow. około 1100 m kw. Tel. 660 157 055.
- Ziemię w Sędraszycach. Tel. 502 590 436.

PRACA - DAM

- **Avon - dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwon lub wyślij wiadomość, odzwonię. Tel. 695 664 446.**
- Elektromonter, prawo jazdy kat.B. Administracja@itecom.pl
- Informatyk-serwisant, prawo jazdy kat. B. administracja@itecom.pl
- Firma internetowa nawiąże współpracę z grafikami/webmasterami przy tworzeniu stron internetowych. Tel. 602 723 237. pawel@itime.pl
- Potrzebna osoba do całodobowej opieki nad chorym. Tel. 605 094 427.
- Przedstawiciel handlowy, prawo jazdy kat. B. Administracja@itecom.pl
- **Przyjmę młodego mężczyznę do pracy przy montażu okien, doświadczenie nie jest wymagane, mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 62 722 65 01 od 10 do 17.**
- Przyjmę do pracy do szpachlowania i malowania ścian. Tel. 605 699 878.
- Sprzedawca w sklepie komputerowym. Adres. Administracja@itecom.pl
- Zatrudnię kucharza do pizzerii w Kobylinie. Tel. 724 409 389.
- Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy, kategoria C+E, ważny paszport. Tel. 506 123 776.

PRACA - SZUKAM

- Zaopekuję się osobą starszą lub dzieckiem. Tel. 697 253 504.
- Zaopekuję się dzieckiem w Krotoszynie. Tel. 665 197 539.

USŁUGI

- BUDOWLANE

- **Firma budowlana, wykonuje usługi w zakresie: układanie płytek, malowanie, szpachlowanie, zabudowy karton gips. Tel. 608 325 309.**
- Profesjonalne, tanie, układanie kostki brukowej na dowolnej powierzchni. Tel. 660 380 439 lub 664 989 137.
- **Profesjonalne wykończenia wnętrz, oferujemy usługi: projektowanie wnętrz, malowanie, układanie płytek ceramicznych, panele ściennie i podłogowe, sieci elektryczne, sieci teleinformatyczne, ogólne okablowanie, wszelkie inne usługi w zakresie renowacji i remontów. Tel. 516 023 310.**
- Usługi remontowe, układanie płytek, malowanie itp. Tel. 795 473 126.

OGŁOSZENIA DROBNE

40

SPRZEDAM: AGD, RTV, KOMPUTER ☐ BUDOWLANE ☐ MEBLE ☐ ODDZIEŻ ☐ ROLNICZE ☐
ZWIERZAKI ☐ MOTO ☐ RÓŻNE ☐ KUPIĘ: MOTO ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐
NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM ☐ SZUKAM ☐ SPRZEDAM ☐ KUPIĘ ☐ PRACA: DAM ☐
SZUKAM ☐ USŁUGI: BUDOWLANE ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐ KOREPETYCJE: ☐ INNE: ☐

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

rzecz KROTOSZYŃSKA

Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości redakcji) nie będzie zamieszczany. Wydrukowany i naklejony kupon prosimy dostarczyć do Redakcji.

UWAGA! Ogłoszenie do 50 znaków.

Na kuponie 5 zł. Bez kuponu 8 zł. Usługi i filmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.

Co roku wrzesień i październik przywołują w naszej pamięci tragiczne zmagania polskich żołnierzy z hitlerowską agresją. Przed tygodniem przypomnieliśmy postać zasłużonego dowódcy 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, płk. Wojciecha Tyczyńskiego. Tyczyński był ostatnim dowódcą krotoszyńskiej jednostki do 1939 roku.

Obecnie przytaczamy – w układzie chronologicznym – krótkie biografie pozostałych dowódców od 1919 do 1939 r. Przy nazwiskach w nawiasach podajemy daty sprawowania dowództwa. Znaki zapytania świadczą o niemożności precyzyjnego ustalenia faktów, co dotyczy także objęcia na krótko dowództwa pułku przez kpt. Jana Błyskosza. Spośród opracowań, z których korzystał nasz młody współpracownik, Łukasz Cichy, najważniejszą była pozycja Antoniego A. Korsaka, *56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej (Zarys historii wojennej pułków polskich w kampanii wrześniowej)*, Warszawa, 1991.

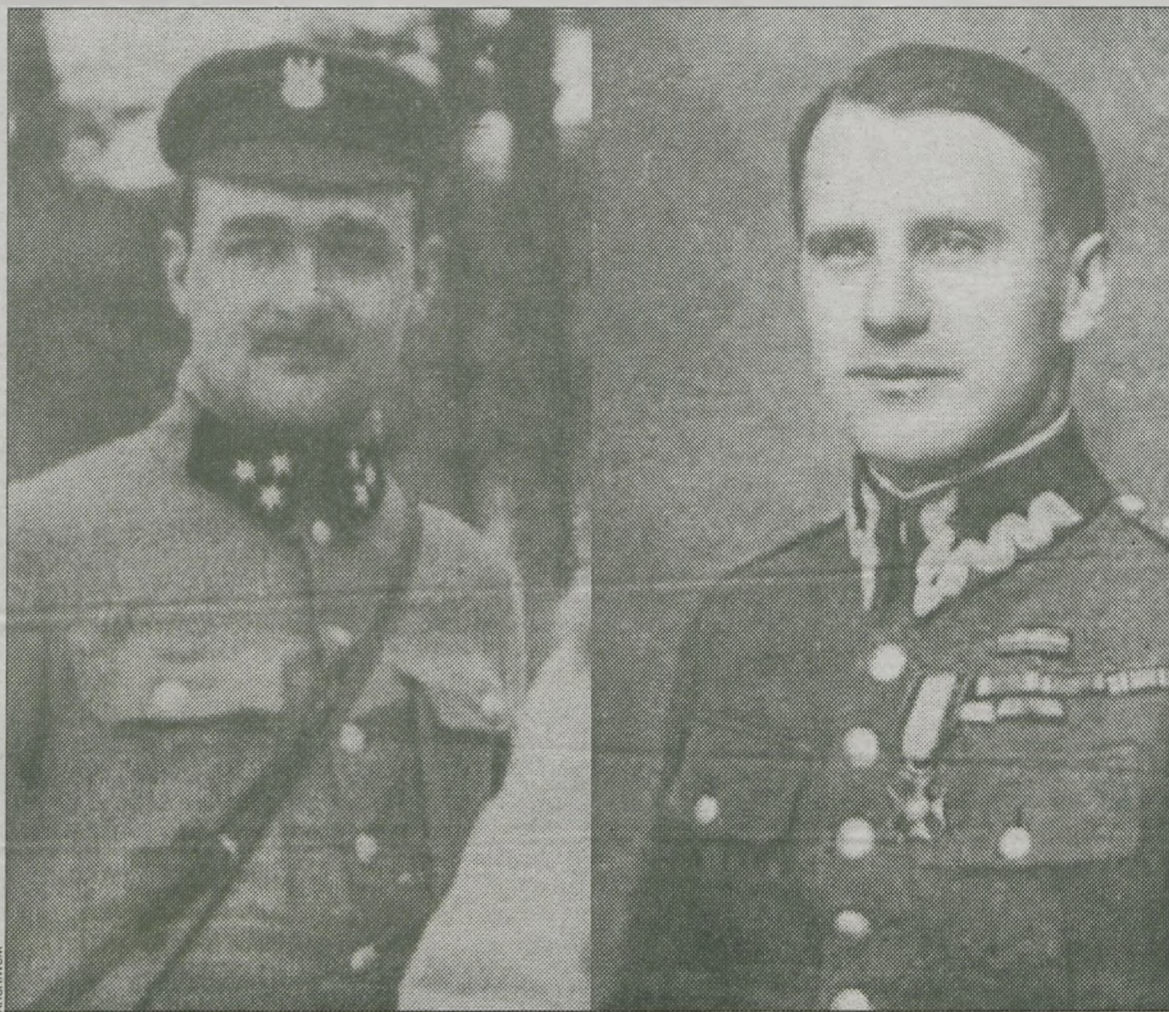
Antoni Nieborak (marzec-maj 1919)

Urodził się w 1882 r. W czasie I wojny światowej był żołnierzem armii niemieckiej. W 1919 r. wstąpił do armii powstańczej i rozpoczął formowanie 2 Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszego 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej) i 16 marca tegoż roku przyjął jego przysięgę na rynku we Wronkach. Po oddaniu dowództwa kpt. Zygmuntowi Łęgowskiemu został dowódcą batalionu zapasowego tego pułku. Od 2 października dowódca 1 Pułku Obrony Krajowej, późniejszego 74 Górnoląskiego Pułku Piechoty. 20 lipca 1920 r. mianowany dowódcą 1 Batalionu 66 Kaszubskiego Pułku Piechoty. Od 1919 r. był majorem (starszeństwo), odznaczony w 1920 (?) *Virtuti Militari* V klasy) i *Krzyżem Walecznych* (dwukrotnie). Zmarł przed 1928 r. (?)

Zygmunt Ludwik Łęgowski (1919-1927)

Urodził się w 1882 r. w Płocku (?). Jego matka Ludwika Masłowska pochodziła ze starej szlacheckiej rodziny, pieczętującej się herbem *Samson*. Walczył w Powstaniu Wielkopolskim. 2 maja 1919 r. zo-

Oni dowodzili krotoszyńskim pułkiem



Plk Zygmunt Dzwonkowski i plk Marian Ocetkiewicz

stał dowódcą 2 Pułku Strzelców Wielkopolskich. W 1926 r. w czasie przewrotu majowego, stanął po stronie rządowej i na czele pułku ruszył do walczącej Warszawy, do której nie dotarł. W 1927 r. przeniesiony do Kielc, jako oficer placu, gdzie był zlokalizowany batalion zapasowy 56 PP. W latach 30. był komendantem Powiatowej Komendy Uzupełnień w Baranowicach. W latach 1941-1942 komendantem Korpusu Zachodniego, który grupował żołnierzy wysiedlonych z Pomorza i Wielkopolski z myślą o uformowaniu przyszłych okręgów *Poznań* i *Pomorze*. Przed 1939 r. awansował do stopnia pułkownika, odznaczony w 1920 (?) *Virtuti Militari* (V kl.) i *Krzyżem Walecznych* (trzykrotnie).

Zygmunt Michał Ludwik Dzwonkowski (1927-1929)

Urodził się w 1889 r. we Lwowie. W czasie I wojny światowej wstąpił

w szeregi Legionów Polskich i walczył razem z II Brygadą na Bukowinie, w Karpatach i na Wołyniu. W 1917 r. został adiutantem w Komendzie Legionów. W 1918 r. wstąpił do tworzącego się Wojska Polskiego. W 1924 r. pojedynkował się w lesie wawerskim z red. Adolfem Nowaczyńskim za opublikowanie w *Mysli Narodowej* pomówienia o wysługiwanie się Niemcom. W 1925 r. został dowódcą 25 Pułku Piechoty w Piotrkowie. W czasie zamachu majowego opowiedział się po stronie władz, ale nie podjął działań wobec pilsudczyków. 15 lipca 1927 r. został dowódcą 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej. 28 stycznia 1929 r. objął dowództwo 3 Dywizji Piechoty Legionów w Zamościu. Od 1931 r. jest pomocnikiem dowódcy Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu. W czasie kampanii wrześniowej walczył jako oficer artylerii. Później wycofał się do Rumunii i został internowany, skąd uciekł.

Od 1940 r. był szefem oddziału personalnego w II Korpusie Polskim. W 1948 r. zamieszkał w Toronto, gdzie zmarł (1987). Od 1926 r. był dyplomowanym pułkownikiem ze starszeństwem. Posiadał odznaczenia: *Virtuti Militari* (V kl., 1920), *Polonia Restituta* (V kl., 1935), *Krzyż Walecznych* (dwukrotnie, 1920?) i inne.

Marian Józef Ocetkiewicz (1929-1933)

Urodził się w 1895 r. w Krośnie. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich. W 1920 r. został dowódcą 144 Pułku Strzelców Kresowych. W czasie przewrotu majowego był zastępcą komendanta Warszawy, opowiadając się po stronie władz. Później był oficerem placu w Prażanach. 28 stycznia 1929 r. został dowódcą 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej. W 1933 r. obejmuje dowództwo 18 Pułku Piechoty w Skierniewicach,

w 1935 r. jest dowódcą Brygady Korpusu Ochrony Pogranicza *Wilno*. W 1937 r. został szefem Obrony Przeciwlotniczej w Krakowie. W czasie kampanii wrześniowej organizuje oddział przeciwdywersyjny i obejmuje dowództwo nad *Grupą lubelskich batalionów wartowniczych*, która wchodzi w skład 19 Brygady Piechoty. Oddziały te walczyły w drugiej bitwie pod Tomaszowem Lubelskim, zostają rozbite pod Werszyczyną. Później stanął na czele Tajnej Organizacji Wojskowej *Związek Orła Białego*. W 1940 r. (?) aresztowany, ginie w Auschwitzu (1941). Od 1931 r. pułkownik, odznaczony: *Virtuti Militari* (V kl., 1920), *Krzyż Walecznych* (czterokrotnie, 1920?) i innymi.

Jan Błyskosz (wrzesień 1939?)

Urodził się w 1900 r. w Tłuszcju k. Międzyrzecza Podlaskiego. Wstąpił jako ochotnik do pułku konnego w armii gen. Denikina. Do Polski wrócił w 1923 r. W 1929 r. trafił do 85 Pułku Strzelców Wileńskich, a w 1931 r. do 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej. W 1935 r. objął dowództwo szkolnej kompanii podoficerskiej. Uczestniczył w przylądzeniu Zaozla do Polski. Tuż przed II wojną objął dowództwo I batalionu w pułku za majora Edmunda Kabzę. W bitwie nad Bzurą dwukrotnie zdobył Tum, stoczył zaciętą walkę w Puszczy Kampinoskiej. 17 września objął dowództwo pułku (?) od ранego płk. Tyczyńskiego. Ciężko ranny pod Warszawą (traci lewe oko) zdaje je ponownie pułkownikowi.

Zoperowany w niemieckim szpitalu wojskowym trafia do oflagu w Grossborn. W 1945 r. wstępuje do 1 Armii Wojska Polskiego. Od 1946 r. zostaje dowódcą Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza. Wkrótce wstępuje do WIn, aresztowany wraz z synem i skazany na 10 lat więzienia. Ze względu na zły stan zdrowia zwolniony (1954). Zmarł w 1957 r., pochowany w Łomazach (woj. lubelskie). W 1993 r. zostaje unieważniony wyrok skazujący Błyskosza z 1952 r. Od 1946 podpułkownik, odznaczony *Krzyżem św. Jerzego* (1918) i *Virtuti Militari* (V kl., 1939)

Łukasz Cichy

Wyjaśnienie

Pragnę poinformować Czytelników III tomu pracy zbiorowej *Krotoszyn i okolice* (wydanie 2007 r.), że zmiany w tekście poematu *Wesele u Hęćla* zostały dokonane przez Redakcję bez mojej wiedzy.

Autor opracowania
Sylwester Paprocki

Firma transportowo-budowlana zatrudni sekretarkę/asystentkę

Wymagania:

- znajomość pakietu MS Office, programu Subjekt,
- obsługa urządzeń biurowych,
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku,
- mile widziana znajomość podstaw księgowości i kadr,
- prawo jazdy kat. B,
- umiejętność organizacji pracy własnej,
- samodzielność.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie aplikacji ze zdjęciem na adres:
biuro@tktransbud.pl

cyfrowa

Lumen Press sp. z o.o.
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a, tel. 062 725 33 54

Parkomat zostanie usunięty

Pod koniec lipca na parkingu przy ul. Domki Farne mieszkaniec Krotoszyna ustawił słup z tabliczką **Teren prywatny**. Wkrótce potem parkomat stojący tuż przy granicy z posesją parafii farnej został wyłączony. Teraz zostanie usunięty na dobre.

W zeszłym roku starostwo wystąpiło do Sądu Rejonowego w Krotoszynie z wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości obejmującej parking w płatnej strefie postoju samochodów oraz drogę wzdłuż niego. – *Wystąpiliśmy z takim wnioskiem, ponieważ kwestia własnościowa nie była naszym zdaniem do końca uregulowana* – informowała wtedy Renata Kubiak z wydziału geodezji i gospodarki nieruchomości. 7 września 2010 r. sąd wydał orzeczenie, nie uznając jednak całości roszczenia samorządu powiatowego. To znaczy – przyznał prawo zasiedzenia części gruntu obejmującej jezdnię i chodnik, ale nie parking. Tym samym sąd przyznał rację Janowi Domagalskiemu i stwierdził, że teren parkingu to jego własność.

Okazało się jednocześnie, że działania krotoszyńszczyńskie, które na pierwszy rzut oka wyglądały na samowolne, są zgodne z prawem. *To mój teren, ogroziłem go, bo będzie mi potrzebny* – powiedział Rzeczy w jednej

z rozmów.

Na co plac zostanie wykorzystany, nie chciał zdradzić.

Do tej pory zresztą, mimo prób, pan Jan nie udziela nam informacji w tej sprawie. Być może ma ku temu powody, a być może wyznaje zasadę: *Wolność Tomku w swoim domku*.

O parkowaniu w tym miejscu kierowcy muszą zapamiętać na dobre. Byłoby ono i tak niemożliwe ze względu na stojące tam od jakiegoś czasu betonowe klomby. Parkomat natomiast zostanie niebawem usunięty. – *Schowamy go do magazynu, a wykorzystamy w przypadku, kiedy inny parkomat ulegnie awarii* – powiedział gazecie wicestarosta, Krzysztof Kaczmarek.

Marcin Szyndrowski



Uważaj, gdzie spalasz odpady roślinne



Unoszący się dym może przenosić iskry i doprowadzić do pożaru

W okresie jesiennym wiele osób spala odpady roślinne w swoich ogrodach czy na polach. Gdzie takie ogniska są dozwolone, a kiedy prawo ich zabrania?

Waldemar Wujczyk, komendant krotoszyńskiej Straży Miejskiej, wyjaśnia, że w gminie Krotoszyn kwestie te określa uchwalony przez radnych regulamin utrzymania czystości i po-

rządku. – *We wcześniejszym regulaminie był zakaz palenia odpadów roślinnych na terenie nieruchomości*. Po nowelizacji w czerwcu ubiegłego roku nie ma już tego zakazu.

Inną kwestią jest palenie suchych chwastów itp. na polach uprawnych, co określają przepisy kodeksu wykroczeń. Tomasz Nieciejewski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, tłumaczy, że artykuł 82 mówi, iż nieostrożne obchodzenie się z ogniem w lesie, na terenie śródlęsnym albo w odległości mniejszej niż 100 metrów od granicy lasu jest czynnością zabronioną, podlegającą karze aresztu, grzywny (50 do 500 zł) albo nagany. Zabronione jest też m.in. wypalanie wierzchniej warstwy gleby lub pozostałości roślinnych, pozostawianie ognia lub jego rozniecanie poza miejscami wyznaczonymi do tego celu.

Aktualnie obowiązujące przepisy przeciwpożarowe, określone w paragrafie 39 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 21 kwietnia 2006 r., mówią, iż niedozwolone jest wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości mniejszej niż 100 metrów od zabudowań, lasów, zboża na pniu, stert lub stogów bądź też w sposób powodujący zakłócenia w ruchu drogowym.

Anna Juskowiak

Nie mają dojazdu do Krotoszyna?

Mieszkańcy Lutogniewa skarżą się na brak połączeń z Krotoszynem. Twierdzą, że przysparza to problemów uczniom dojeżdżającym do szkół w stolicy powiatu.

Jeden z mieszkańców Lutogniewa zgłosił się do redakcji z prośbą o wyjaśnienie likwidacji połączeń Miejskiego Zakładu Komunikacji na linii 3, która dowozi do stolicy powiatu m.in. mieszkańców tej wioski. Poinformował, że zlikwidowane zostały dwa kursy z Krotoszyna o 11.50 i 16.30. – *Teraz*

„emka” wyjeżdża z Krotoszyna o 15.20 i 18.15. Tymczasem z autobusu o 16.30 korzystało wielu uczniów. Teraz po wyjściu ze szkoły muszą czekać około dwóch godzin na kolejny – powiedział nam. Nasz rozmówca wskazał jednak, że można jeszcze dojechać prywatną linią X.

– *Zastanawiam się, po co rodzice mają kupować swoim dzieciom bilety miesięczne, skoro w jedną stronę jadą jednym autobusem, a w drugą innym. Może powinni kupować aż dwa bilety*

miesięczne? – pytał wzburzony. Nie jest on jedynym mieszkańcem Lutogniewa zdziwionym zmianą połączeń.

Jan Falentin z MZK w Krotoszynie potwierdza, że na odcinku Krotoszyn – Dzierżanów (linia nr 3) wprowadzono zmiany, ale też uważa, iż połączeń Krotoszyna z Lutogniewem nie brakuje. – *Mamy około 10 kursów na tym odcinku* – mówi.

W jego opinii likwidacja niektórych połączeń była związana z ich nierentownością.

Anna Juskowiak



Jan Domagalski odgrodził należący do niego teren parkingowy, z którego opłaty pobierało dotąd Starostwo Powiatowe

Wprowadzono zmiany w dokumentach do ZUS

Od 1 września NIP nie jest już identyfikatorem osoby ubezpieczonej w ZUS. Nadal obowiązuje jednak jako identyfikator płatnika składek.

Zmienił się zakres danych identyfikacyjnych osoby ubezpieczonej, podawany w dokumentach przekazywanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W papierach tych (np. ZUS ZUA), w bloku danych identyfikacyjnych osoby ubezpieczonej, należy podawać jako numer identyfikacyjny numer PESEL. Jeżeli natomiast ubezpieczonemu nie nadano tego numeru, trzeba wpisać serię i numer dowodu osobistego lub paszportu. Zatem w papierach składanych po 1 września powinno się używać numeru

NIP jako identyfikatora osoby ubezpieczonej czy osób zgłaszanych jako członków rodziny. Nie trzeba go także podawać w drukach zwolnień lekarskich, ale dotyczy to tylko numeru NIP osoby ubezpieczonej. W ZUS ZLA nadal musi być wpisywany NIP płatnika, czyli pracodawcy.

Z dniem 1 stycznia 2012 r. zniesiony zostanie także numer identyfikacji podatkowej nadany osobom fizycznym objętym rejestrem PESEL, nieprowadzącym działalności gospodarczej lub niebędącym zarejestrowanymi podatnikami podatku od towarów i usług.

Od tego dnia jedynym identyfikatorem podatkowym takich osób będzie numer PESEL.

Marcin Szyndrowski

RZECZ PRAWNA

W kwietniu 2010 r. miałam stłuczkę samochodem. Ubezpieczyciel ka-
zał mi oddać samochód do konkretnego serwisu, gdzie naprawiono mi go w ramach polisy. Samochód odebrałam jako całkowicie naprawiony. Dnia 15 września tego roku byłam na przeglądzie w autoryzowanym serwisie, gdzie okazało się, że przeprowadzona naprawa była niedokładna, co może wpłynąć na bezpieczeństwo jazdy. Czy istnieje możliwość reklamacji usług związanych z naprawą po takim czasie i jak to należy zrobić?

Anna

Zgodnie z przepisami chroniącymi prawa konsumentów, serwis odpowiada za wadliwe wykonanie usługi jedynie w przypadku stwierdzenia tej wadliwości przed upływem dwóch lat od wykonania naprawy samochodu i oddania go klientowi. Warunek ten jest w Pani przypadku spełniony. Wada, a w zasadzie fakt złe wykonanej naprawy, ujawniona została w dniu 15 września. Od tej daty ma Pani dwa

miesiące na pisemne zgłoszenie tego faktu zakładowi, który naprawiał auto w 2010 r. W piśmie należy wskazać zakres wadliwej naprawy oraz swoje żądanie do ponownego i nieodpłatnego jej przeprowadzenia. Trzeba podać, że oczekuje Pani pisemnej odpowiedzi. Warto zadbać o potwierdzenie przyjęcia pisma przez serwis na egzemplarzu dla siebie. Jest to bardzo istotna data. Jeżeli serwis, po otrzymaniu od Pani żądania doprowadzenia samochodu do stanu zgodnego z umową (czyli prawidłowej naprawy) nie ustosunkuje się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Nie jest jednak powiedziane, w jaki sposób ma Pani otrzymać odpowiedź, dlatego należy to ustalić i zapisać w piśmie reklamacyjnym. Jeśli serwis uzna reklamację za uzasadnioną (pisemnie lub poprzez brak odpowiedzi), może Pani ustalić termin naprawy, a jak się nie zgodzi, zlecić naprawę innemu serwisowi na koszt tego pierwszego. Pani będzie musiała za-

placić i dochodzić zwrotu poniesionych kosztów. Zakresem żądania jest nieodpłatne usunięcie wady i jej skutków, wynikających ze złe wykonanej naprawy. Dotyczy to nie tylko części wymienianych czy naprawianych, ale ewentualnie wszystkiego, co mogło w aucie ulec zniszczeniu, pogorszeniu w funkcjonowaniu itd. z uwagi na wadliwą naprawę. Może Pani również podać alternatywne sposoby pokrycia kosztów niezgodności z umową, np. dokonanie naprawy przez inny zakład i zapłatę rachunku.

Gdyby serwis nie chciał naprawić auta, to w ostateczności może Pani skierować sprawę na drogę sądową.

Krzysztof Raczynski

Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do większej aktywności. Pytania bądź propozycje z tematami artykułów można wysyłać mailem na adres: rzeczprawna@onet.eu lub listownie (z dopiskiem *Rzecz prawna*) na adres redakcji: *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.



Jednym z ciekawych punktów projektu był konkurs na najpiękniej ozdobione kapelusze

Seniorzy górą

Happening na ul. Rynkowej w Krotoszynie zainaugurował 21 września kolejną już edycję projektu Senior z inicjatywą, który w 2005 r. powstał dzięki współpracy rejonowego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Z Krotoszyńską Orkiestrą Dętą wszyscy zgromadzeni przemaszewali wokół rynku. Muzycznie umiał ten czas m.in. zespół Senior ze Zdun. Tego dnia wybrano najpiękniej ozdobione kapelusze uczestniczek. Zwyciężyły Barbara Michalak, Łucja Junik i Helena Kanoniak.

Spotkanie w bibliotece

Na następny dzień zaplanowano konferencję, a na kolejny – VII Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów.

Konferencji przewodniczył Andrzej Piotrowski, dyrektor PCPR. Spotkanie było rozwinieniem tematu *Aktywny senior w społeczności lokalnej Krotoszyna*. Pokazano m.in., jak rozwijał się projekt od roku 2005 do

tej pory. O potrzebie takich akcji świadczy fakt, iż chętnych do uczestnictwa w przeglądzie twórczości było tylu, że organizatorzy ograniczyli udział do klubów seniora i organizacji zrzeszonych przy PZERiI, aby uniknąć sytuacji z zeszłego roku, kiedy to wystąpiło aż 30 zespołów, które trudno było pomieścić w kinie.

Mówiono też m.in. o Uniwersytecie III Wieku, w naszym powiecie oferującym tej jesieni aż 450 miejsc na różnego rodzaju kursach. A. Piotrowski nawiązał do ubiegłorocznej konferencji, podczas której rozważano, czy starość to problem społeczny. – *Na dzisiaj można powiedzieć, że powoli to nie jest problem dla powiatu krotoszyńskiego, bo państwo sami go rozwiązujecie. Państwa aktywność powoduje, że przestaje to być problemem.*

Śpiew i inne atrakcje

Punktem kulminacyjnym Seniora z inicjatywą był jednak przegląd w kinie *Przedwiośnie*. *Radość i dobra zabawa – to dla seniora podstawa – brzmiało hasło przewodnie tegorocznych występów. Na scenie pojawiły*

się 22 zespoły. Spotkanie rozpoczęła Elżbieta Gaszka, prezes krotoszyńskiego stowarzyszenia *Razem*, przedstawiając specjalnie napisany przez Helenę Klaus wiersz *Dzień Seniora*. Dalszą część spotkania prowadził A. Piotrowski. Zespoły przyjechały z takich miejscowości, jak Gostyń, Jarocin, Pleszew czy Rawicz. Dla najlepszych zespołów, a także dla prezentujących swoje wyroby kulinarne i rękodzieło na wystawie w holu kina, przygotowano nagrody. Każdy klub i oddział PZERiI starał się pokazać coś wyjątkowego – ciasta, nalewki, przetwory, witraże z kawałków skóry, szydełkowe serwety, ręcznie robione kartki, origami, frywolitki (czyli robione na czółenku ozdoby z nici).

Grand Prix za najlepszy występ przyznano Klubowi Seniora *Zawsze Młodzi* z Jarocina. Za najlepsze rękodzieło nagrodzono Krystynę Nowacką z Krotoszyna, a Klub Seniora *Pod Klonem* z Miejskiej Górki dostał nagrodę za najlepszy przysmak. Oprócz tego przyznano wyróżnienia.

W trakcie imprezy organizatorów wspierali młodzi wolontariusze.

Anna Szulc

Uczniowie posprzątaali swoje miasto

Uczniowie sulmierzyckiego Zespołu Szkół Publicznych wraz z nauczycielami wzięli udział w kolejnej akcji sprzątania świata. Wszyscy zebrali się na szkolnym boisku 24 września o godz. 9.00, by – wyposażeni w jednorazowe rękawiczki, grabie i worki na śmieci – wyruszyć na porządkowanie okolicy.

Najmłodsi uczniowie szkoły

podstawowej sprzątnęli boisko, wiatę rowerową, park oraz aleję Klonowicza. Starszym klasom przydzielono osiedle Ciechańskiego, okolice domu kultury oraz plac zabaw przy ul. Starokościelnej.

Gimnazjaliści pracowali na terenie wokół wiatraka, parku przy ratuszu, a także placu zabaw przy ul. Powstańców Wlkp. **Maria Polak**

Centrum powinno tętnić życiem...

Prezentujemy dziś Andrzeja Żwikiewicza, przewodniczącego Rady Osiedla nr 1 w Krotoszynie, czyli osobę reprezentującą mieszkańców ścisłego centrum.

Pan Andrzej działa w Radzie Osiedla od wielu lat, a funkcję przewodniczącego sprawuje trzecią kadencję, można więc powiedzieć, że ze sprawami osiedla i jego mieszkańców jest za pan brat.

bieżące staramy się załatwiać bezpośrednio w instytucjach odpowiedzialnych za dane kwestie.

Rada zabiega o miejsca rekreacyjne, szczególnie dla dzieci. – *Na wniosek jednego z radnych ogródek jordanowski przy ulicy Słodowej nie*

Pod czujnym okiem kamery

Jedną z pierwszych poważnych inicjatyw Rady Osiedla nr 1 był postulat monitorowania miasta. – *Forso- waliśmy monitoring w Krotoszynie od lat, częściowo przekazaliśmy nawet swoje fundusze na ten cel – mówi A. Żwikiewicz. A wszystko dlatego, że to osiedle bardziej niż inne boryka się z problemem naruszania porządku publicznego. W centrum zlokalizowane są nieliczne, aczkolwiek czasami bardzo uciążliwe, bary.*

– *Największy problem to bywalcy tych miejsc, którzy w większości nie liczą się z mieszkańcami pobliskich kamienic.*

Niejednokrotnie wzywane były patrole policyjne w celu zaprowadzenia porządku. *Na szczęście można powiedzieć, że monitoring po części rozwiązuje ten problem, na pewno na rynku jest spokojniej. Skończyły się też nocne jazdy piratów drogowych po rynku. Monitoring nie ukrócił wyczynów wszystkich śmiarków, jednak pomaga żywa współpraca z policją, szczególnie z dzielnicowym, oraz strażą miejską.*

Języczek u wagi

– *Centrum miasta zawsze jest języczkiem u wagi – uważa pan Andrzej, dlatego w większości inicjatyw Rada Osiedla jest wyprzedzana przez miasto. – Wobec tego rzadko występujemy z wnioskami podczas posiedzeń Rady Miejskiej, sprawy*

zostanie przeznaczony do sprzedaży. Do miasta trafił już wniosek o remont tego placu zabaw i wyposażenie go w nowy sprzęt. Wartościowym terenem jest park miejski. – Pięknie, mamy ładne stawy, jednak problem psich odchodów nadal istnieje, problem stanowi również zbyt duża populacja ptaków – mówi przewodniczący.

Rynek to ścisłe centrum, miejsce spotkań, które powinno tętnić życiem. – *Bardzo dobrze, że nie przeszedł wniosek, by pomieszczenie po restauracji „Ratuszowa” poddać prawom handlu, ponieważ na rynku potrzebna jest restauracja, przydałby się również ogródek letni. Ale – jak zwraca uwagę pan Andrzej – ogródek z kulturą, w którym można spokojnie posiedzieć.*

Marta Łysikowska



– Największy problem to bywalcy barów w centrum Krotoszyna – uważa A. Żwikiewicz

Otworzyli oddział dla chłopców

Od 12 września w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Konarzewie istnieje oddział dla chłopców.

Konarzewski ośrodek to kilka placówek oświatowych – specjalna szkoła podstawowa, gimnazjum oraz szkoła przysposabiająca do pracy. W ośrodku przebywają i uczą się dzieci i młodzież w wieku od 7 do 24 lat – z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, znacznym, głębokim, z różnego rodzaju innymi dysfunkcjami, niekiedy sprzężonymi, oraz cechami autyzmu. Szkoła jest przyjazna, otwarta i bezpieczna. Rozwija u młodych ludzi przymioty ciała i umysłu, uczucia i wyobraźnię. Działa po to, by uczniowie byli dobrze przygotowani do życia w społeczeństwie XXI wieku.

Placówka z powodzeniem stosuje program zooterapii i przyrodoterapii. Na jej terenie prowadzona jest mała hodowla królików, a od 2002 roku

również kóz i gęsi.

Do tej pory w ośrodku funkcjonowały trzy grupy wychowawcze dziewcząt. Od 12 września dołączyła do nich grupa chłopców. – *Chłopcy przebywają w ośrodku przez cały tydzień, ale bez weekendów. Najmłodszym to uczeń IV klasy szkoły podstawowej, a najstarszy – III klasy gimnazjum. Wszyscy mają upośledzenie w stopniu umiarkowanym lub znacznym – mówi wicedyrektorka ośrodka, Iwona Nowacka – Do tej pory nie mogliśmy utworzyć oddziału chłopców ze względu na brak wystarczającej liczby chętnych. Teraz jest ich ośmiu, więc mógł powstać. Bardzo dobrze znamy wszystkich naszych podopiecznych. Ich wychowawcą jest pan Marcin Kłopotki, który prowadzi też z nimi zajęcia z hipoterapii. Oprócz tego*



Konarzewski ośrodek jest znany między innymi z zajęć z hipoterapii

chłopcy się uczą i korzystają z codziennych zajęć rewalidacyjnych.

Marcin Szyndrowski

Sumocy liczą na medale

8 października w sali krotoszyńskiego Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Sumo Poland Open 2011. Zawodnicy krotoszyńskiego TAR-u powinni w nich odegrać znaczącą rolę.

Krotoszyńscy zawodnicy są w dobrej formie. W dniach 23-24 września, podczas Pucharu Polski Seniorów i Juniorów w Warszawie, pokazali, że potrafią walczyć i wygrywać. W sumie przywieźli z imprezy 7 medali. W kat. juniorów (60 kg) niepokonany był Marek Durak. Jego koledzy – Michał Blecha i Patryk

Konrady, zdobyli srebro i brąz. Dwukrotnie na trzeciej pozycji uplasował się Kamil Nowaczyk.

Teraz przed zawodnikami stoi nie lada wyzwanie – Poland Open 2011. W każdej kategorii wagowej będzie obecny mistrz globu bądź triumfator mistrzostw Europy. Poziom sportowy – jak zakomunikował prezes Polskiego Związku Sumo i Towarzystwa Atletycznego Rozum w Krotoszynie,

Dariusz Rozum, ma przebić wszystkie dotychczasowe organizowane w Polsce turnieje. Na macie *dohyo* staną przedstawiciele wszystkich najmocniejszych federacji. Selekcjoner narodowej kadry, Marek Paczków, szanse medalowe widzi m.in. w walkach Arona Rozuma i Wojciecha Począty. Walki eliminacyjne rozpoczną się 8 października o godz. 10.00.

Marcin Sztyndrowski



Aron Rozum i Wojciech Począty

Podsumowanie u pływaków

29 września w Zespole Szkół nr 3 w Krotoszynie odbyło się podsumowanie wieloboju pływackiego dzieci 10-letnich. Z tej okazji w murach swojej starej szkoły gościł Andrzej Olszewski, krotoszyńszczytanin, wiceprezes Wiel-

kopolskiego Okręgowego Związku Pływackiego oraz członek Zarządu Polskiego Związku Pływackiego.

Warto przypomnieć, że podczas czerwcowych Mistrzostw Wielkopolski w Wieloboju Pływackim Dzieci 10-

letnich uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 i Klubu Sportowego *Krotosz* zdobyły pięć medali: dwa złote, dwa srebrne i jeden brązowy. Wyniki uzyskane przez młode pływaczki w wieloboju stanowiły podstawę do zajęcia bardzo dobrego miejsca w rankingu mistrzostw Polski. Drużynowo dziewczyny zajęły dziewiąte miejsce, ustępując zespołom z tak dużych ośrodków miejskich, jak: Bydgoszcz, Gdańsk czy Warszawa. Łącznie sklasyfikowano aż 155 drużyn klubowych. A zatem krotoszyńszczytanie odniosły duży sukces.

Wiktoria Mielcarek indywidualnie zajęła dziesiąte miejsce na 590 dziewcząt. Pamiątkowy medal dla Wiktorii oraz statuetki dla Julii Rozum, Moniki Jadczyk i Zofii Mielcarek wręczył przedstawiciel Polskiego Związku Pływackiego, wiceprezes WOZP Andrzej Olszewski.

Natomiast okolicznościowe upominki zdolnym pływaczkom wręczyła dyrektorka Zespołu Szkół nr 1 Sławomira Kalak oraz prezes KS *Krotosz* Włodzimierz Figaj.

(red.)



Młode pływaczki z A. Olszewskim i dyrektorką S. Kalak

Pod naszym patronatem

Przyjdź na skrecz-sesję dla chorej Zuzy

8 października o 14.00 w Młodzieżowym Klubie Środowiskowym *Rivendell* przy ul. Młyńskiej 2B w Krotoszynie odbędzie się spotkanie muzyczne pt. *Skrecz-sesja*. Uczestnicy imprezy będą mogli podziwiać didżejów z Kalisza w trakcie tworzenia muzyki na gramofonach, a także

spróbować swoich sił w aranżowaniu własnej piosenki na profesjonalnym sprzęcie. Pod koniec odbędzie się konkurs dla wszystkich chętnych. Najlepszy didżej dostanie szansę zagrania na koncercie organizowanym z okazji pierwszych urodzin portalu internetowego Centrum Krotoszyń-

skiego Rapu (www.knirap.pl). Organizatorami imprezy są: DJ WLB, DJ SYFU, DJ BRH oraz stowarzyszenie *Twoja Alternatywa*. Dochód z niej zostanie przekazany Zuzannie Nadziei, która doznała bardzo groźnego urazu kręgosłupa, wymagającego poważnej i kosztownej operacji.

(aga)

Filipiny zawitały do Krotoszyna

W stowarzyszeniu *Twoja Alternatywa* rusza właśnie sekcja filipińskich sztuk walki. Prowadzi ją Daniel Pietrasik, który trenuje już od dwudziestu lat.

Historia filipińskich sztuk walki sięga bardzo głęboko, bo jeszcze czasów wypraw Ferdynanda Magellana. Jest to więc sport wiekowy, tradycyjny i mocno powiązany z kulturą Filipińczyków. Uczy posługiwania się białą bronią. W dzisiejszych czasach, z uwagi na bezpieczeństwo, trenujący zastępują prawdziwą broń kijami lub drewnianymi nożami. Co jednak ciekawe, Filipińczycy równie duży nacisk kładą na umiejętność atakowania samymi rękami. – *Fenomen tych sztuk walk polega na tym, że to, co wojownik potrafi zrobić z bronią, musi również umieć wykonać gołymi rękami* – mówi Daniel Pietrasik. Filipińskie sztuki walki można podzielić na trzy kategorie. – *W największym uproszczeniu są to boks, szermierka i zapasy* – zaznacza.

Pasja na całe życie

Daniel Pietrasik ma 35 lat. Obecnie mieszka w Krotoszynie, jednak większą część życia spędził w Kaliszu. – *Tam, na ulicy, gdzie mieszkalem, każdy coś trenował. Bardzo szybko i ja zapragnąłem coś ćwiczyć* – relacjonuje. – *Z początku myślałem o kung-fu, jednak potem trafiłem na filipińskie sztuki walki*. Daniel rozpoczął więc treningi, i to w dodatku pod okiem głównego instruktora w Polsce, Dariusza Cieszyńskiego. Od tego czasu minęło już ponad dwadzieścia lat, a krotoszyńszczytanie nadal

skiego jiu-jitsu, Łukasz Bartosz. Powiedział, że stowarzyszenie dysponuje salą, w której można organizować treningi – relacjonuje. Wkrótce prezes *Twojej Alternatywy* i radny miejski – Krzysztof Manista, zaproponował Danielowi prowadzenie sekcji filipińskich sztuk walki. W tej chwili *Twoja Alternatywa* prowadzi nabór chętnych do trenowania. – *Wszystkich serdecznie zapraszam. To nie tylko sport, ale i sztuka oraz relaks* – kończy D. Pietrasik. Siedziba stowarzyszenia mieści się przy ul. Młyńskiej 2/B w Krotoszynie.

Wypożyczenie kosztuje

Zainteresowani filipińskimi sztukami walki muszą się jednak liczyć z comiesięcznymi opłatami w wysokości 25 złotych. Jak tłumaczy Daniel Pietrasik, zebrana kwota zostanie przeznaczona na wyposażenie. – *Te sztuki walki wymagają wielu akcesoriów, które kosztują około dwóch tysięcy złotych*. Mowa tu chociażby o ochraniaczach (na korp, twarz, łokcie, kolana itp.) czy narzędziach do trenowania. Dopóki jednak nie zostanie zakupiony odpowiedni sprzęt, instruktor będzie zapewniał swoim adeptom ochronne kombinezony.

Nauczyłem się szacunku do ludzi

Jednym z trenujących u Daniela Pietrasika jest 22-letni Wojciech Kaszuba z Krotoszyna. – *Od dłuższego czasu po-*



Wojciech Kaszuba oraz Daniel Pietrasik

uważa ten sport za swoją największą pasję. – *Jest to dla mnie tak ważne, że nie wyobrażam sobie, abym mógł przestać trenować* – mówi.

Stowarzyszenie przyszło z pomocą

Największe marzenie Daniela to zostać trenerem filipińskich sztuk walki na pełnym etacie. Jak jednak tłumaczy, nigdy nie było go stać na ponoszenie kosztów związanych z wynajmem sali gimnastycznej: – *Gdy pracuję się za najniższą krajową, jest to praktycznie niemożliwe*. W Krotoszynie na horyzoncie pojawiło się stowarzyszenie *Twoja Alternatywa*. – *Przyszedł do mnie trener brazylij-*

szukiwałem dla siebie jakiegoś sportu walki. Wtedy poznałem Daniela, który zaraził mnie swoją pasją – opowiada. I chociaż trenuje dopiero od dwóch miesięcy, jest pewien, że swoją najbliższą przyszłość chce związać z tym sportem. Tłumaczy też, że filipińskie sztuki walki przekonały go do siebie niebywałym szacunkiem dla szlachetnej rywalizacji, a przede wszystkim dla drugiego człowieka: – *Nauczyłem się tego. To są najważniejsze powody, dla których wybrałem właśnie ten rodzaj walki. Oprócz tego poprawiła się moja wydolność fizyczna, koordynacja i sprawność*.

Agnieszka Marciniak

Rakieta od Woźniackiej



Albin Batycki

Koźmiński tenisista – Albin Batycki, otrzymał raketę tenisową firmy Yonex od pierwszej w światowym rankingu WTA kobiet – Karoliny Woźniackiej.

Znakomita duńska zawodniczka polskiego pochodzenia, pierwsza rakieta świata – Karolina Woźniacki, przybyła do Polski na zaproszenie prezesa Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego – Longina Komołowskiego, oraz marszałka województwa kujawsko-pomorskiego – Piotra Całbeckiego. Celem wizyty było podpisanie umowy trójstronnej o powołaniu Ośrodka Przygotowań Paraolimpijskich dla tenisistów na wózkach.

Podczas dwudniowego pobytu znanej tenisistki w Polsce utworzono fundację, której założycielami są: Karolina Woźniacki, Piotr Woźniacki – jej ojciec i do niedawna trener,

oraz krotoszyńnianin, Remigiusz Trawiński. Ośrodek Przygotowań Paraolimpijskich powstanie w Inowrocławiu, ale wcześniej były plany utworzenia go w Krotoszynie, o czym wielokrotnie pisaliśmy na naszych łamach.

W trakcie pobytu w Polsce Karolina Woźniacki spotkała się z Albinem Batyckim, zawodnikiem reprezentującym tenis na wózkach, prezesem IKS *Spartakus* w Koźminie Wlkp. Podarowała mu opatrzoną autografem raketę tenisową, którą grała swój półfinałowy pojedynek na tegorocznym US OPEN.

(szyn)

Uzdolniony tenisista z Kobyłina

Wielkim sukcesem rozpoczął sezon tenisista stołowy LKS *Spółdzielnia Kobylin*, uczeń V klasy tamtejszej szkoły podstawowej – Łukasz Wachowiak. W dniach 7 – 8 października młody sportowiec zagra w finale I Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w Gdańsku.

10 września w sali Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 w Poznaniu rozegrano wielkopolski turniej kwalifikacyjny w kategorii młodzików (roczniki 1999 – 2000), na którym Łukasz spisał się rewelacyjnie, zajmując pierwsze miejsce i awansując tym samym do półfinału I Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego, który odbył się 25 września w Kamieniu Krajeńskim. I tym razem Łukasz okazał się bardzo dobry. Rozegrał sześć pojedynków, w których poniósł tylko jedną porażkę. Ostatni, decydujący, wygrał 3:0, przechodząc do finału IOTK. Z województwa wielkopolskiego awansował jeszcze jeden zawodnik – Wojciech Hałas (MLKS *Lobzonka* Wyrzysk). Łukaszowi gratulujemy i życzymy kciuki za start w finale.

Marcin Szyndrowski



Łukasz Wachowiak

Nowy trener Astry

27 września nowym trenerem piłkarzy *Astry* Krotoszyn, grających w lidze okręgowej, został Patryk Halaburda – piłkarz i trener grup młodzieżowych w *Nielbie* Wągrowiec (II liga). Zastąpił Łukasza Raka, który po ostatnim meczu złożył dymisję.

Nowy trener urodził się 14 maja 1978 roku w Poznaniu. Jego kariera piłkarska jest dość bogata. Patryk grał w takich drużynach, jak *Amica II* Wronki, *Kotwica* Kołobrzeg, *Victoria* Września, *Obra* Kościan, *Warta* Poznań, a ostatnio, w sezonie 2010/11, w *Nielbie* Wągrowiec.

Jako piłkarz słynie z waleczności i nieustępliwości. Te cechy zawodnika to według niego podstawa. Dla Patryka liczy się cała drużyna, a jednostki na tyle, na ile są w stanie stworzyć zgraną ekipę. Nie będzie pełnił w *Astrze* funkcji grającego trenera. Zamierza skupić się na kierowaniu zespołem – po to, żeby każdy kolejny mecz, bez względu na klasę rywala,

starać się wygrać. Oprócz tego chce wpoić graczom, że w lidze, w której występują, górę nad techniką bierze dobre przygotowanie fizyczne (nie od dziś wiadomo, że piłkarze *Astry* grają dobrze pierwszą połówkę meczu, potem forma siada). Nikt w zespole nie może liczyć na taryfę ulgową. Brak zaangażowania lub zachowanie niegodne sportowca będzie natychmiast obarczane konsekwencjami.

Nowy trener ma pomysł na drużynę *Astry*, a o jego taktyce zadecydują kolejne spotkania. Czy pod jego wodzą klub zdobędzie IV ligę? Krotoszyński zespół na pewno na to stać.

(szyn)



Patryk Halaburda

Astra Krotoszyn – KS Opatówek 1:3 (1:1)

Nieudany debiut



Przed meczem prezes „Astry” Mieczysław Dylak podziękował byłemu trenerowi drużyny Łukaszowi Rakowi

2 października piłkarze *Astry* Krotoszyn przegrali u siebie z ekipą *KS Opatówek* 1:3. Mecz nie należał do najładniejszych, a i decyzje sędziego głównego budziły kontrowersje.

Piłkarze *Astry* dobrze zaczęli spotkanie. Celnie dośrodkowywali i podawali piłkę na skrzydła, gdzie raz po raz szukali okazji napastnicy. Już w 8. min. bliski szczęścia był Janusz Maryniak, który mocnym strzałem próbował dać prowadzenie swojej ekipie. Piłka poszybowała jednak minimalnie ponad poprzeczkę. Rozważnie grali Adrian Sójka i Ryszard Idkowiak, również stwarzając groźne sytuacje. Rywale nie odpuszczali. Piłkarze *Astry* podczas ataków gości gubili szyk obronny. Podczas jednej z takich akcji, w 25. min., doszło do zamieszania w polu karnym krotoszyńnian, a wtedy Paweł Przybył dał ekipie z Opatówka prowadzenie. Kiedy już wydawało się, że ta odślo-

na meczu zakończy się rezultatem korzystnym dla gości, w 43. min. rzut wolny wykonał Ryszard Idkowiak. Strzału z trzydziestego metra nie zdołał obronić bezradny bramkarz gości. Do przerwy był remis 1:1.

Druga połowa do 70. min. należała do *Astry*. Dobrych sytuacji nie wykorzystali jednak: Marcin Ciesielski, Janusz Maryniak, Adrian Sójka i Hubert Wronek. To wszystko zaczęło irytować piłkarzy z Krotoszyna. Coraz częściej decyzje sędziego głównego okazywały się co najmniej kontrowersyjne (choćby taka, że pozwolił na zmianę koszulki jednemu z zawodników gości, w związku z czym po boisku biegło dwóch piłkarzy z numerem 6). Końcówka pokazała, że zespół *Astry* nie ma szans na odrobienie strat, a tym bardziej na stworzenie stuprocentowej kontry.

Dwie bramki w 83. i 89. min. dopełniły dzieła. *Astra* przegrała 1:3.

Piłkarskim bohaterem można nazwać bramkarza *Astry*, który obronił w 74. min. rzut karny, niwelując tym samym wysokość porażki.

– Każda porażka boli. Próbowaliśmy szybko odrobić drugą straconą bramkę i nadzialiszyliśmy się na trzecią kontę. Nie starczyło już czasu. Poza tym zespół już wtedy był za bardzo odkryty, i stąd przegrana. Czeka mnie jako trenera ciężka praca. Wiem jednak, że zespół „Astry” stać na wiele. Będziemy grać coraz lepiej – powiedział po meczu nowy trener, Patryk Halaburda.

Marcin Szyndrowski

Astra Krotoszyn

J. Nelle, D. Olejnik, R. Idkowiak, R. Brink, M. Potarzycki (53' M. Kujawski), M. Ciesielski, G. Sołtyś, H. Wronek (71' A. Szych), A. Sójka (78' K. Konarkowski), J. Maryniak (75' M. Szpitalniak), M. Piątek, trener: P. Halaburda

III liga (10. kolejka)

1. Lech Rypin	25	8	1	1
2. Sokół Kleczew	23	7	2	1
3. Polonia Środa Wlkp.	20	6	2	2
4. Lubaszani Trzcianka	19	5	4	1
5. Avans Górnik Konin	17	5	2	3
6. Unia Swarzędz	16	5	1	4
7. Wda Świecie	15	5	0	5
8. Notecianka Pakość	14	4	2	4
9. Unia Janikowo	13	3	4	3
10. Cuiavia Inowrocław	12	3	3	4
11. GKS Dopiewo	12	3	3	4
12. Piast Kobylin	11	3	2	5
13. Chemik ProNatura Bydgoszcz	9	2	3	5
14. BKS Sparta Brodnica	7	1	4	5
15. Polonia 1912 Leszno	5	1	2	7
16. Victoria Koronowo	4	1	1	8

IV liga (10. kolejka)

1. Płomyk Koźminiec	25	8	1	1
2. Centra Ostrów Wielkopolski	23	7	2	1
3. TP Ostrovia 1909 Ostrów	23	7	2	1
4. Victoria Ostrzeszów	18	6	0	4
5. Victoria Września	17	5	2	3
6. Grom Wolsztyn	15	4	3	3
7. CKS Sparta Konin	15	4	3	3
8. Obra 1912 Kościan	15	4	3	3
9. Stal Pleszew	12	3	3	4
10. Dąbrowczanka Pępowo	11	3	2	5
11. SKP Słupca	10	3	1	6
12. Korona Piaski	9	2	3	5
13. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	9	2	3	5
14. Kasztelania Brudzew	8	2	2	6
15. LKS Gołuchów	8	2	2	6
16. LKS Ślesin	5	1	2	7

Okręgówka (9. kolejka)

1. KKS Włókiarz 1925 Kalisz	23	7	2	0
2. Orzeł Mroczeń	23	7	2	0
3. Iskra-Proсна Sieroszewice	19	6	1	2
4. KS Opatówek	19	6	1	2
5. Polonia Kępno	18	6	0	3
6. Pogoń Nowe Skalmierzyce	15	4	3	2
7. Barycz Janków Przygodzki	15	4	3	2
8. GKS Jaraczewo	12	3	3	3
9. LKS Czarny Las	12	4	0	5
10. Astra Krotoszyn	11	3	2	4
11. Płomień Opatów	10	3	1	5
12. Czarni Dobrzyca	10	3	1	5
13. CKS Zduny	10	3	1	5
14. Olimpia Brzeziny	8	2	2	5
15. Żefka Kobyła Góra	0	0	0	9
16. LKS Jankowy 1968	0	0	0	9

Klasa A (7. kolejka)

1. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	19	6	1	0
2. Błękitni Sparta Konin	16	5	1	1
3. Proсна Kalisz	16	5	1	1
4. Fortuna Dębniaki Kaliskie	14	4	2	1
5. GOS Zieloni Koźminek	14	4	2	1
6. CKS Zbiersk	10	3	1	3
7. KS Kamień	9	3	0	4
8. OKS Ostrów Wlkp.	8	2	2	3
9. Żaki Taczanów	8	2	2	3
10. Korona Pogoń Stawiszyn	6	1	3	3
11. Re-Bud Piast Czekanów	6	1	3	3
12. Unia Szymanowice	6	2	0	5
13. Błękitni Biadki	3	1	0	6
14. Ogniwo Łąkociny	3	1	0	6

Klasa B (6. kolejka)

1. Sulimirczyk Sulmierzyce	11	3	2	0
2. WKS Witaszyce	11	3	2	0
3. LKS Gorzyce Małe	9	2	3	1
4. Huragan Szczury	9	3	0	1
5. Proсна Chocz	7	2	1	2
6. Tarchalanka Tarchały Wielkie	6	1	3	1
7. Sokół Chwaliszew	6	2	0	3
8. GKS Żerków	6	2	0	2
9. Czarni Wierzbno	1	0	1	3
10. Błysk Daniszyn	0	0	0	5

Piast Kobylin – GKS Dopiewo 2:0 (1:0)

W końcu na prostej

Po ostatniej pechowej przegranej kobyliński zespół wygrał w niedzielę u siebie 2:0 z ekipą z Dopiewa. Była to ważna wygrana dla **Piasta**, który ucieka ze strefy spadkowej III ligi.

Od początku piłkarze z Kobyliny grali tak, jak powinni. W drużynie funkcjonowało wszystko, może nie najlepiej, ale większych niedociągnięć nie było. Celne na ogół podania na skrzydła przynosiły sytuacje podbramkowe, które jednakże nie kończyły się przez dłuższy okres czasu bramkami. Szwankował tylko środek pola, gdzie



„Piast” zwyciężył po zaciętym meczu

Piast Kobylin

D. Sadowski, J. Biernat, P. Kaczmarek, A. Kurzawa, M. Czwojda, K. Kendzia, K. Matuszak, R. Nor-kiewicz, J. Pospiech, J. Borowczyk, M. Rejek, trener: M. Kałuża

niepotrzebne zagrania powodowały kontry zespołu z Dopiewa.

W 32. min. z kontry wyszli jednak piłkarze z Kobyliny. Piłka skierowana do Roberta Norkiewicza płynnie wylądowała w bramce przyjezdnych. Rywale nie odpuszczali, a nasi w końcówce zaczęli się trochę gubić. Konsekwencją był rzut karny, obroniony jednak przez Dominika Sadowskiego, który został w ten sposób niekwestionowanym bohaterem meczu.

Druga połowa to ostra gra obu zespołów. Rywale **Piasta** zapowiadali przed starciem na swojej stronie internetowej, że jadą do Kobyliny po zwycięstwo. Piłkarze **Piasta** jednak dobrze pilnowali dostępu do własnej bramki i wciąż atakowali. Bramkę na miarę zwycięstwa strzelił w 89. min. z karnego Jakub Borowczyk. – *Wygrana cieszy. U siebie trzeba wygrać, żeby liczyć się w lidze* – powiedział po meczu trener, Marcin Kałuża.

Marcin Szyndrowski

Biały Orzeł Koźmin Wlkp. – LKS Ślesin 3:2 (1:1)

Orły grały do końca

Po ostatnim remisie ekipy z Koźmina przyszła pora na wygraną.

Całe spotkanie było oparte na zasadzie *wet za wet*. Jedna ekipa atakowała, a druga zaraz odpowiadała kontrą. Kibicom podobało się widowisko, bo dramaturgia była odpowiednia. Już w 27. min. gola samobójczego zaliczył Maciej Banaszak ze Ślesina. Dobry po-

czątek zmobilizował koźmiński zespół do lepszej gry, walki w środku pola i uważniejszych powrotów w strefę obronną. Kiedy już wydawało się, że do przerwy **Orły** będą prowadziły, w 45. min. pięknym strzałem z dystansu do remisu doprowadził Paweł Krygier.

Druga odsłona meczu rozpoczęła się dla piłkarzy z Koźmina wyśmienicie. W 48. min. bramkę na 2:1 strzelił Wojciech Kamiński. W 72. min. goście odpowiedzieli kontratakami i po strzale Krystiana Andrzejczaka był znowu remis. Ostatnie słowo należało jednak do zespołu z Koźmina. W 75. min. Dawid Cudał ustanowił końcowy wynik meczu na 3:2. **Marcin Szyndrowski**

Biały Orzeł

Skład Biały Orzeł: T. Naglak, Sz. Kołaczkowski, D. Cudał, M. Goliński, M. Kubiak, M. Kubka, J. Namysłowski, D. Skrzypczak, P. Waczkak, D. Kuczyński, W. Kamiński, trener: D. Maciejewski.

Terminarz – Piłka Nożna

III liga

8 października (sobota) Cuiavia Inowrocław – Piast Kobylin, godz. 15.00

IV liga

9 października (niedziela) Victoria Ostrzeszów – Biały Orzeł Koźmin Wielkopolski, godz. 16.00

Okręgówka

8 października (sobota) CKS Zduny – Polonia Kępno, godz. 15.30
9 października (niedziela) Pogoń Nowe Skalmierzyce – Astra Krotoszyn, godz. 15.00

Klasa A

9 października (niedziela) Unia Szymanowice – Błękitni Biadki, godz. 11.00

Klasa B

9 października (niedziela) Proсна Chocz – Sulimirczyk Sulmierzyce, godz. 14.00

Błękitni Biadki – GOS Zieloni Koźminek 1:3 (1:1)

Niemoc Błękitnych trwa



„Błękitnym” nie sprzyja ostatnio piłkarskie szczęście. Przegrali kolejny ligowy mecz

Piłkarze z Biadek przegrali kolejny mecz rozgrywek klasy A. W niedzielne popołudnie ulegli ekipie z Koźminka 1:3.

Na przegraną **Błękitnych** duży wpływ miała na pewno frekwencja zawodników. Trener zespołu, Paweł Krawiec, dysponował tylko jedenastką, która musiała grać całe 90 minut. Mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków obu ekip. Lepsi okazali się goście, którzy już na początku objęli prowadzenie. Piłkarze z Biadek nie rezygnowali, grając o wyrównanie. Sztuka ta udała się Dariuszowi Szulcowi w 40. min. Przy stanie 1:1 sędzia główny odgwiżdżał przerwę.

W drugiej połowie widoczna była wyższość piłkarzy z Koźminka. Biadkowiom wyraźnie brakowało sił,

a gra bez rezerwowych powodowała coraz częstsze błędy w obronie. Środek pola również pozostawiał wiele do życzenia. Konsekwencją tego były kolejne gole dla **Zielonych**. Po stronie **Błękitnych** szanse znamowali: Przemysław Działabij, Grzegorz Krocak i Łukasz Marszałek.

Mecz zakończył się przegraną piłkarzy z Biadek 1:3. W tym momencie beniaminek klasy A będzie musiał zacząć wygrywać, jeśli marzy mu się utrzymanie. Jak jednak pokazują ostatnie spotkania, sztuka ta będzie niełatwa.

Marcin Szyndrowski

REKLAMA



części, akcesoria, ogumienie, łożyska, paski klinowe, filtry, poduszki powietrzne, pasy zabezpieczające ładunki, klocki i okładziny hamulcowe, oleje i akumulatory, płyny układu chłodzenia.

P.P.H.U BO-MOT

KROTOSZYN
ul. Wiśniowa 1
tel. 62 722 63 10
czynne 7.30 - 18.00
sob. 8.00 - 13.00

KOŹMIN WŁKP.
ul. Krotoszyńska
tel. 62 721 66 77
czynne 8.30 - 16.30
sob. 9.00 - 13.00

CENTRUM INSTALACYJNO - KOTLARSKIE

PAWLAK

Rok zał. 1964

KOTŁY C.O.**KOTŁY C.O. AKCESORIA****TECHNIKA GRZEWcza****TECHNIKA SANITARNA**

ul. Langiewicza 12, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. fax +48 62 736 25 92



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

PIS Prawo i Sprawiedliwość



Andrzej Stanisław SKRZYPCZAK

miejsce 8 lista 1

Kandydat do Sejmu RP

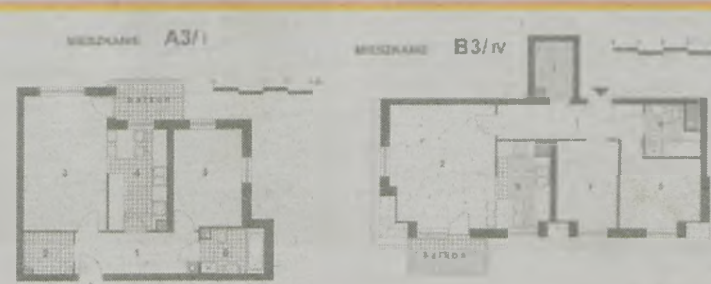
JPM DOM OSIEDLE ROBIŃSKICH KROTOSZYN



NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN, CZYNNE WTÓREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87

www.jpmdom.pl biuro@jpmdom.pl

Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06



Wygraj odkurzacza!

Konkurs dla Czytelników i Klientów sklepu.

Wygrać można odkurzacza, blender i depilator.

Zasady konkursu są bardzo proste, a drogi do wygrania nagród dwie. Można zrobić zakupy za kwotę powyżej 50 zł w salonie Mix Electronics (sponsor gwarantuje dwa odkurzacze, dwa blendery i dwa depilatory).

Można również wypełnić jeden z zamieszczonych przez nas kuponów konkursowych i przysłać go do redakcji Rzeczy Krotoszyńskiej. W drugim przypadku sponsor gwarantuje odkurzacza, blender i depilator. W jednym i w drugim przypadku dodatkowo trzeba odpowiedzieć na pytanie: Czy salon w swojej ofercie ma sprzęt AGD?

Kupony będziemy drukować w naszej gazecie do 18 października 2011 r.



Nokia 1800

~~149 zł~~ **109 zł**

IMIĘ, NAZWISKO _____

TELEFON I ADRES _____

TAK NIE ODPOWIEDZ _____




U nas ksero A4 kolor
pow. 20 egz.

0,75 zł/szt.

LUMEN PRESS, ul. Sienkiewicza 2a
tel. 62 722 71 42

SKLEP INSTALACYJNY
ul. Armii Poznań 20
63-860 Pogorzela
tel: +48 691 788 919
atinstalacje@o2.pl
www.atinstalacje.pl

Oferujemy:

- grzejniki aluminiowe, stalowe
- systemy rur PEX, miedź, pp
- rury i złączki kanalizacyjne
- szeroki wybór grzejników łazienkowych
- ekologiczne systemy ogrzewania
- usługi instalacyjne

Sprzedaz
ŻAGIEL
USŁUGI FINANSOWE

w systemie
ratalnym

Grzejniki aluminiowe
od **22 zł** /żeberko



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Nopod-Press (Wrocław) Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hysko, Agnieszka Marciniak, Weronika Piorunek, Anna Juskowiak. Fotodekoracje: Paweł Płocienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.

